

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 225

Poznań, środa dnia 17 maja 1933

Rok XXVIII

Poznań, 16 maja.

„Hakenkreuz” nad Gdańskiem

Rozwój stosunków wewnętrznych w Rzeszy Niemieckiej stoi dziś całkowicie pod znakiem „Gleichschaltung”, to jest przystosowania wszystkich dziedzin życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego do zmienionych warunków politycznych. W imię tej „Gleichschaltung” hitleryzuje się zarządy wszystkich instytucji i towarzystw; ostatnio zrobiono to także z t. zw. wolnymi związkami zawodowymi („Freie Gewerkschaften”), będącymi do tej pory domeną niemieckiej Socjalnej Demokracji i głównym źródłem siły tego stronnictwa.

Już od kilku tygodni prasa hitlerowska odgrażała się, że podobna „Gleichschaltung” musi być przeprowadzona także na terenie wolnego miasta Gdańska. Postanowiono wyzyskać w tym celu nastroje, wywołane zbliżającymi się wyborami do sejmu gdańskiego; całą agitację przedwyborczą od początku poprowadzono właśnie pod hasłem „Gleichschaltung”.

Kiedy uznano, że nastroje mas są już dostatecznie urobione w duchu, przychylnym Hitlerowi, przystąpiono do uderzenia. W ubiegły piątek oddział „hakenkreuzlerów” obsadził przy pomocy gdańskiej „Schupo” gmach wolnych związków zawodowych, wywieszając na nim wielką flagę ze swastyką. Broniących dostępu do gmachu robotników socjalistycznych policjanci rozpędzili przy pomocy pałek gumowych.

Równocześnie ogłoszono, iż zajęcie gmachu dokonane zostało z upoważnienia władz sądowych wolnego miasta na tej podstawie, że „Freie Gewerkschaften” w Gdańsku podlegały centrali organizacyjnej, znajdującej się w Berlinie; ponieważ centrala ta przeszła na własność hitlerowskiej organizacji zawodowej, t. zw. N. S. B. O., przeto nowym władzom muszą być podporządkowane także wszystkie związki lokalne. W rezultacie tego orzeczenia, nasuwającego zresztą duże wątpliwości z prawnego punktu widzenia, przedstawiciel N. S. B. O., p. Kendzia objął w posiadanie budynek wolnych związków zawodowych wraz z całym jego urządzeniem z wyjątkiem kasy i książek biurowych, które socjaliści w porę zdążyli usunąć.

Partja Socjal - Demokratyczna postanowiła przejść do kontrofensywy, zdając sobie zresztą sprawę z tego, że jej wpływy są mocno podkopane agitacją hitlerowców. Zorganizowano manifestacje uliczne i proklamowano w sobotę rano strajk generalny. Strajk ten objął warszaty kolejowe w Troyl, składy drzewne, stocznię gdańską, większą część robotników portowych oraz zecerów większości pism gdańskich. Natomiast robotnicy fabryczni na terenie samego miasta przeważnie się do strajku nie przyłączyli, solidaryzując się w ten sposób z poczynaniami hitlerowców.

Kierownictwo Partji Narodowo-Socjalistycznej zorientowało się jednak, że

Szczegóły zbrodni politycznej w Brzozowie

Zamordowany w podstępny sposób Jan Chudzik był jednym z najwybitniejszych działaczy młodego pokolenia — Śledztwo dotychczas nie dało żadnego wyniku — Stan zdrowia mjr. Owoca jest b. ciężki

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Zamordowany w Brzozowie Jan Chudzik był jednym z wybitniejszych działaczy młodego pokolenia.

Syn chłopca z powiatu nżańskiego w Małopolsce, o własnych siłach ukończył gimnazjum i studia prawnicze na uniwersytecie krakowskim. Brał czynny udział w życiu akademickim jako członek Młodzieży Wszechpolskiej i O. W. P. Był przez dwa lata sekretarzem Romana Dmowskiego w Chłudowie.

Po zdaniu egzaminów w Warszawie wrócił w strony rodzinne i został aplikantem notarialnym u rejenta Gwoźdźcia w Brzozowie, gdzie rozwinął czynną pracę polityczną. Kandydował z ramienia Stronnictwa Narodowego do Sejmu w okręgu rzeszowskim. Skończył w Dęblinie kurs pilotażu, po czym został przeniesiony do rezerwy. Przed półtora rokiem ożenił się z miejscową nauczycielką.

Śledztwo na miejscu prowadził sędzia śledczy Kruszelnicki. Zwłoki zamordowanego przewieziono do domu. Policja rozpoczęła posęgi, ślady bowiem prowadziły w kierunku wsi Podlisie, Ulewny deszcz utrudniał zadanie.

Dziś o godz. 16 odbędzie się pogrzeb śp. Jana Chudzika, który się zapowiada jako wielka manifestacja narodowa.

Stan zdrowia maj. Owoca, leżącego w szpitalu sanockim jest nadal bardzo poważny. Maj. Owoc jest jednym z najdzielniejszych i nieustraszonych bo-

poczynania te wywołać muszą najwyższy niepokój w Polsce i w całej opinii zagranicznej, która będzie w nich upatrywała wstęp do zamachu na samodzielność wolnego miasta. Hitler zaś nie chciałby w chwili obecnej stawiać sprawy na ostrzu noża, znaną jest bowiem pochłonięty utwierdzeniem swej władzy w samej Rzeszy Niemieckiej. Idąc więc po linii niedawnych rozmów z posłem Wysockim, polecono hitlerowcom gdańskim złożyć w tej materii oświadczenia uspokajające. Jak już wiadomo z wczorajszych depeesz, stało się to w toku wizyty przywódców „nazi” w Gdańsku, pp. Forstera i Rauschninga u wysokiego komisarza Ligi Narodów, p. Rostinga; zadeklarowali oni m. in., że w razie objęcia władzy w Gdańsku przez Partję Narodowo - Socjalistyczną, partja ta dążyć będzie do pokojowego współżycia z Polską i szanować będzie obowiązujące traktaty oraz konstytucję wolnego miasta.

Zabezpieczywszy się z tej strony, z tem większą furją hitlerowcy uderzyli na socjalistów gdańskich. Onegdajszy „Völkischer Beobachter” ogłosił wielkimi czcionkami „urbi et orbi”, że Socjalna Demokracja popełniła „nikczemną zdradę stanu”, gdyż chce Gdańsk wydać Polakom (!). Na masowym wiecu narodowo - socjalistycznym, który

zorganizowano w służbie idei narodowej.

Dziś rano przybył do Brzozowa naczelnik wydziału śledczego w Lwowie nadkom. Petry, przywożąc ze sobą psa policyjnego. Śledztwo z psem miało się rozpocząć około południa. (w)

Zarząd wojewódzki Str. Nar. w Poznaniu wysłał poniższą depezę:

Brzozów, Ks. prob. Dutkiewicz „Głęboko wstrząśnięci straszną zbrodnią przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia i najżywszego oburzenia.”

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Narodowego w Poznaniu: Meissner, Kawecki.”

Rząd Dollfussa w walce z hitlerowcami

OSTRY KURS

Wiedeń, 16. 5. (PAT.) Dzienniki chrześcijańsko-społ. donoszą, że rząd austriacki planuje wydanie nowych, surowych postanowień, celem zapobieżenia ekscesom nar.-soc. Ma być ogólny zakaz noszenia odznak partyjnych, zamierzone jest rozwiązanie oddziałów szturmowych i bojówek nar.-soc.

W Wiedniu aresztowano 530 demonstrantów, między którymi było 400 nar.-soc. Znaczny procent aresztowanych stanowią obywatele Rzeszy niemieckiej. Dzienniki przypuszczają, że ludzie ci zostali nastani z Niemiec, celem wywołania zamieszek w Austrii

WYDALENIE MIN. FRANCKA

Wiedeń, 16. 5. (PAT.) „Neues Wiener Tgb.” donosi na podstawie raportu urzędowego, przesłanego z Grazu:

Rząd związkowy postanowił wydać ministra bawarskiego Francka i wezwać go do natychmiastowego opuszczenia terytorjum Austrii.

Rozkaz wydalenia nie mógł być min. Franckowi doręczony w Grazu, ponieważ wyjechał on samochodem w kierunku Salzburga. Wobec tego policja salzburska otrzymała polecenie dorę-

czenia nakazu. Nastąpiło to o godz. 19. Min. Franck otrzymał rozkaz wydalenia oświadczył: „Najpierw napiję się kawy, a potem wyjadę”.

Wiadomość o wydaleniu min. Francka rozeszła się szybko w pobliżu kawiarni, do której wszedł min. Franck i urządzili manifestację, domagając się cofnięcia rozkazu wydalenia. Policja rozproszyła demonstrantów i przywróciła porządek.

O godz. 19.30 Franck wyjechał z Salzburga w kierunku granicy bawarskiej.

NOTA NIEMIECKA

Wiedeń, 16. 5. (Tel. wł.) Z polecenia rządu berlińskiego poseł niemiecki złożył w urzędzie spraw zagranicznych notę protestacyjną w sprawie zbytej sztywnego i rzekomo nietaktownego przyjęcia hitlerowskich ministrów Kerrla i Francka. Nota podkreśla wysoce nieprzyjazną i niezwykłą w dziejach obu państw formę przywitania przedstawicieli niemieckich po wylądowaniu na lotnisku w Aspern.

„NIE DAMY SIĘ UNIFIKOWAĆ NA KOMENDĘ”

Wiedeń, 16. 5. (PAT.) Na zjeździe zw. chłopskiego przemawiał m. i. wicekanclerz Winkler.

Mówca zaznaczył, że Austria powinna przeciwdziałać pogarszaniu się stosunków z Niemcami. Jego zdaniem opinia publiczna powinna być nieco powściągliwsza, jednak powinna ustać również buta, z jaką niemieccy nar.-socj. traktują Austrię.

Winkler przemówienie swoje zakończył słowami: „My Austriacy, nie damy się unifikować na komendę.”

Przypomnienie na czasie

Paryż, 16. 5. (PAT.) „Journal des Debats” domaga się, aby opinia i rządy europejskie wykazały niezachwianą stanowczość w stosunku do Niemiec i zwraca uwagę na zdanie Clemenceau, wypowiedziane w 1919 r., że Niemcy przyjęły odnośne artykuły rozbrojeniowe paktu bez żadnych warunków. Dziś należy Niemcom przypomnieć ten moment.

Na drugiej stronie zamieszczamy słodny artykuł

Romana Dmowskiego

p. t.

„Bez wyjścia”

z cyklu jego artykułów „Żydzki w dwudziestym wieku”.

odbył się w ubiegłą niedzielę w wielkiej hali targów gdańskich, p. Kendzia oświadczył znów, że „Freie Gewerkschaften” pragnęły się podporządkować polskiemu związkowi zawodowemu, oraz że w gospodarce ich wykryto wielkie niedokładności i nadużycia.

Wszystkie te „rewelacje”, zwłaszcza jeśli chodzi o stosunek socjalistów gdańskich do Polski, mają oczywiście charakter zwykłych „tricków” przedwyborczych. W konsekwencjach jednak liczyć się należy poważnie z tem, że wybory do Volkstagu w d. 28 maja r. b. przyniosą absolutną większość bądź samym hitlerowcom, bądź też „frontowi harzburskiemu”, t. j. hitlerowcom łącznie z niemiecko - narodowymi.

Wprawdzie polityka władz gdańskich nie od dziś znajduje się pod przemożnym wpływem Berlina; pod tym względem sytuacja w Gdańsku była od początku taka sama, bez względu na to, które stronnictwa reprezentowane były w senacie wolnego miasta. Niemniej jednak niepodzielne objęcie rządów przez podwładnych dzisiejszego kanclerza Rzeszy, w jeszcze większym, niż dotąd, stopniu czyni Gdańsk powolnym narzędziem planów odżywiającego imperjalizmu germańskiego. Z tego rząd i społeczeństwo polskie muszą sobie w pełni zdawać sprawę.

Żydzi w dwudziestym wieku

VII. Bez wyjścia

Kłeski, które w przeszłości spadały na Żydów, były zawsze wywołane przez jedną z trzech przyczyn. Do jednych dawał powód jawny bunt Żydów przeciw władzy, przeciw państwu, lub ich atak na ludność, wśród której żyli. Tak było w Rzymie za Trajana. Inne pociągał za sobą zbyt ni wysoki ich poziom i ich polityka, wyraźnie przeciwna celom państwa i panującego Kościoła. Temu zawdzięczali swe wypędzenie z Hiszpanji. Inne wreszcie sprawiał odruch mas, ich instynkty, dyktujące im odrzucenie do przyszłości tak obcych, tak odrębnych, tak obrazających ich uczucia, pojęcia, wierzenia; ludów, które czuły, że są przez nich nienawidzone i krzywdzone. Tu mamy źródło licznych pogromów żydowskich we wszystkich krajach najpewniej bliższego Wschodu, a potem Europy, gdzie się formowały większe ich skupienia.

Te przyczyny w większej lub mniejszej mierze działają i dziś, gdyby wszakże tylko one istniały, Żydzi mogliby uważać obecną katastrofę za przemijającą, jak przemijające były kłeski przeszłości.

Dziś atoli, w dwudziestym wieku zjawily się dwie nowe przyczyny, które w przeszłości nie działały, a które zwrot przeciw Żydom czynią mniej wybuchowym, lecz zato trwałym i zapowiadającym nieustanny postęp aż do osiągnięcia ostatecznego celu.

Pierwszą jest upadek materialnej potęgi żydostwa, zmniejszenie się ilości pieniędzy w ich rękach. Posuwająca się szybko ruina handlu światowego i światowej spekulacji nie wróży im naprawy w tym względzie, ale prowadzi ich do niebywałej kłeski materialnej. Pieniądz był zawsze główną podstawą potęgi żydostwa i główną jego bronią. On je ratował w najniebezpieczniejszych momentach i on mu pozwalał dźwigać się po kłeskach. On rozszerzał i umacniał jego organizację i on mu pozwalał zawsze stać się komuś potrzebnym i zyskiwać obronę ze strony panujących, rządzących i przy jego pomocy dochodzących do władzy. Dziś ten pieniądz żydowski odgrywa jeszcze dużą rolę, ale ci, co z niego korzystają, zaczynają już widzieć, że oparcie na nim staje się coraz mniej pewne.

Drugą, ważniejszą o wiele przyczyną, jest postęp umysłowy narodów, postęp rozumienia podstaw, na których się opiera byt społeczeństw ludzkich, odwrót od absurdów, które wymyślił wiek osiemnasty, a które w ciągu dziewiętnastego zaszczepiła Europa masonerja. Ten postęp rozdzielił prąd nacjonalistyczny. Nie przoduje w nim, jak dotychczas przodowała we wszystkim Europa zachodnia, bo tam trucizny osiemnastego wieku były najmocniej zaszczepione; niemniej przeto i ona będzie zmuszona ulec potężnemu prądowi, który dziś opanowuje przedewszystkiem Europę środkową. Prąd ten dąży do wyjaśnienia już względów do całkowitego pozbycia się Żydów, niezależnie od ich zachowania się; ich zaś zachowanie się, w którym zawsze przeważała namiętność nad rozumem politycznym, tylko przyspiesza rozwój ruchu i ułatwia mu wcielenie w czyn jego dążeń.

Europa musiałaby się bardzo obniżyć umysłowo i cofnąć w swoich pojęciach, żeby prąd nacjonalistyczny osłabił. Na to niema widoków. Przeciwnie, prąd ten, który dziś szybko rośnie, będzie coraz szybciej rósł i rozszerzał się na sfery, dotychczas opanowane przez doktryny dziewiętnastego wieku.

Najlepszą ilustracją tego, że jego przeznaczeniem jest zwycięstwo na całej linii w wieku dwudziestym jest dziś już ogólnie stwierdzony fakt, że nawet w Rosji sowieckiej, w której zbudowaniu tak wielką rolę odegrali Żydzi, prąd nacjonalistyczny coraz silniej opanowuje rządzących komunistów, a wśród mas zarówno robotniczych, jak włościańskich „antysemityzm” rozwija się tak potężnie, że o powstrzymaniu jego wzrostu niema mowy.

Zjawienie się tych dwóch nowych przyczyn zwrotu przeciw Żydom, zwłaszcza narodziny i rozwój nacjonalizmu, sprawia, że to, co się dziś dzieje, nie jest powtórzeniem jednej z kłeski, które żydostwo przechodziło w swej przeszłości i z których się dźwigało, ale jest momentem nowym w dziejach, przynoszącym coś o wiele ważniejszego od dawnych katastrof. Wiek dwudziesty staje się dla żydostwa fatalny.

Tego fatum nie może odwrócić. Można by je tylko nieco oddalić, pociągając je tylko w następstwie w sroższej jeszcze postaci. Gdyby się udało dziś rozpętać w Europie wielką wojnę, niewątpliwie na czas jej trwania utonęłyby w niej dążenia do wewnętrznej przebudowy i do oczyszczenia krajów od żydostwa. Ale coby nastąpiło po wojnie?.. Na tle ciężkich jej skutków narody tem gwałtowniej zwróciłyby się przeciw Żydom, a do motywów dotychczasowych przyłączyłyby się zemsta za jej wywołanie.

W ostatnich czasach, w odpowiedzi na wypadki niemieckie, wśród Żydów nagle zjawia się wojowniczość. Nawet manifestujący dotychczas zbyt drastycznie swój pacyfizm, prostytucyjni literaci żydowscy pozamiękali się we wrzących Achillesów.

Jednakże ludy europejskie nie są skore do przelewania krwi w obronie Żydów. Zmanifestowała to przed paru laty w angielskiej Izbie Gmin Partja Pracy podczas pogromów w Palestynie.

Zresztą, ostatnia wielka wojna była zbyt silną dawką dla Europy. Zbyt wiele jej krwi upuściła, a przyspieszona przez nią katastrofa gospodarcza,

zbyt ją zrujnowała. Dziś nikt nie ma ochoty pogłębiać przez wojnę ruiny gospodarczej, a w masach krajów, najwięcej dziś obrażonych na Niemcy, w Anglii i Francji, panuje nieznaną nigdy dawniej wstręt do wojowania. Ze strony tych państw Żydzi mogą liczyć tylko na deklaracje, potępiające politykę niemiecką.

Tem trudniej im liczyć na wojnę, że nie opływają w pieniądze i dostarczyć ich na prowadzenie wojny nie byłoby zdolni. A potrzebaby ich było dużo, bo dzisiejsze wojny są długie i kosztowne.

Najważniejszą dziś rzeczą dla Żydów jest zajęcie się gruntownym wystudjowaniem swego położenia. To ich ochroni od liczenia na fikcje, od budowania zbyt wiele na poparciu, które dziś jeszcze rządy im okazują. Znajomość własnego położenia jest niezbędna w powodzeniu, a cóż dopiero w nie-szczęściu.

Wielkim grzechem Żydów była zawsze nie tylko fałszywa ocena położenia, w którym się znajdowali, ale również fałszywe pojęcie o sobie i brak rozumienia tego, co ich odróżnia od wszystkich innych ludów świata.

ROMAN DMOWSKI.

W następnym numerze głównym „Kurjera Poznańskiego” ogłosimy ósmy artykuł Romana Dmowskiego p. t.

„Czem są Żydzi”.

Program „całkowitości”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 15 maja.

Opanowanie władzy przez hitlerowców w Niemczech zaktualizowało zagadnienie stosunku partji do państwa i naodwrot. Zagadnienie to istniało już przedtem, i to wskutek tego, że partja hitlerowska różniła się zasadniczo od wszystkich partji dotychczasowych. Cechą jej była ambicja ujęcia w własne ramy całokształtu zagadnień narodowych i dostosowania ich do głoszonego przez nią poglądu na świat.

Partja nie powstawała jako wyraz obrony poszczególnych interesów stanowych, gospodarczych czy też duchowych w ramach istniejącego państwa. Zaznaczyło się w niej zgóry dążenie do stworzenia jednolitego systemu politycznego, gospodarczego i duchowego. Nie reprezentacja części, ale całkowitość była jej istotą. Z tego punktu widzenia następowała penetracja w poszczególne dziedziny życia i uzależnianie ich od jednego celu. Widać to już było w typie organizacji partyjnej, która rozwijała szczegółowo wydziały dla wszystkich zagadnień życia narodowego, opierając się na założeniu, że nic nie może jej być obojętne, co wchodzi w zakres życia narodowego. W ten sposób powstawało w miarę wzrostu partji powoli od dołu jakby nowe państwo w państwie dotychczasowym.

Zczasem organizacja partji napędziła do tego stopnia, iż jąla chłonać w siebie wszystkie co żywniejsze soki narodu, a bladła siła i autorytet oficjalnej organizacji państwowej — mimo rozpaczliwej obrony tego autorytetu przez Brüninga, Groenera i innych. Państwo oficjalne chudo jak organizm, w którego łonie wyrasta organizm nowy, znacznie żywniejszy, i zabiera mu soki. Gdy proces ten osiągnął pewien stopień rozwoju, nastąpiło siłą rzeczy załamanie się starej organizacji, a zpod jej gruzów ukazała się organizacja nowa, tak samo obejmująca wszystkie funkcje życia narodowego, ale młoda i silna.

Historja tego procesu tłumaczy w dużej części dzisiejszą rzeczywistość, a nawet pozwala na wnioski o przyszłość. „Czy idea państwa Narodowo-Socjalistycznej Niemieckiej Partji Robotniczej — pisał niedawno Otto Dietrich, obecny prezes Związku Prasy Niemieckiej, — będzie nietykłą duchową treścią, ale również formą organizacyjną nowego państwa? To jest pytanie, które dzisiaj — otwarcie albo milcząco — porusza wiele umysłów przyjaźliwych i nieprzyjaźliwych ruchu”.

Odpowiadając na to pytanie, ten sam autor stwierdza: „Ażby zrozumieć zagadnienie Narodowo-Socjalistycznej Niemieckiej Partji Robotniczej i państwa, będące zarówno zagadnieniem politycznym, jak socjologicznym, trzeba znać budowę Partji Narodowo-Socjalistycznej, jej wewnętrzną strukturę i prawo jej wewnętrznego rozwoju. Partja Narodowo-Socjalistyczna jest — i tem różni się ona zasadniczo od wszystkich zamierzających partji liberalno-marksowskiego pa-

statniej nie następuje bowiem pod kątem widzenia osłabienia państwa, ale wprost przeciwnie, jego wzmocnienia i szarmonizowania życia narodowego z życiem państwem.

W ten sposób ma zostać urzeczywistniony program „całkowitości” i „jednolitości” partji w stosunku do narodu i państwa.

JERZY DROBNIK.

Oszczercza napaść na duchowieństwo

Polska Katolicka Agencja Prasowa (KAP.) donosi, co następuje:

Agencja „Iskra”, a za nią niektóre pisma podały wiadomość, że plutonowy 42 pp. i przywódca „Strzelca” w Knyszynie, Dunajski, popełnił samobójstwo z powodu zarzutów „rzucanych z ambony kościoła knyszynskiego w kazaniu, jakie wygłosił ks. dziekan Zamejć w dniu święta 3 maja”.

Ze strony miarodajnej otrzymujemy wyjaśnienie, z którego wynika, że powyższe przedstawienie sprawy nie zgadza się z rzeczywistością. Ks. dziekan Zamejć prywatnie zwrócił uwagę na niestosowne zachowanie się jednemu z chłopców, biorącemu udział w przysposobieniu wojskowym, którym kierował śp. Dunajski. Uwaga ks. dziekana nie mogła w żadnym wypadku dotyczyć plutonowego Dunajskiego, gdyż ks. dziekan nie znał go, ani do niego kierował swoje zarzuty, tembardziej, że Dunajski był prawosławny i na cmentarzu prawosławnym został pochowany.

Samobójstwo śp. Dunajskiego nastąpiło w restauracji, gdzie przebywał dłuższy czas w towarzystwie jakiejś kobiety.

Wobec masowego napływu lekarzy żydowskich

Z Warszawy donoszą:

Naczelna Izba Lekarska zwróciła się do senatów wyższych uczelni w Polsce z prośbą o nienostyfikowanie w ciągu najbliższych kilku lat zagranicznych dyplomów lekarskich.

Do tego kroku skłoniła Naczelna Izba Lekarska prośba górnośląskiej izby lekarskiej, która wskazuje, że Żydzi studjujący na niemieckich i wogóle zagranicznych uniwersytetach, będący obywatelami polskimi, zjeżdżają ostatnio masowo do Polski i starają się o nostryfikację zagranicznych dyplomów.

Napływ lekarzy Żydów do Polski pogarsza tylko materialną sytuację polskiego stanu lekarskiego, która już obecnie nie jest bynajmniej pomyślna. Wyższe uczelnie w Polsce wydają rocznie przeciętnie od 250—300 dyplomów lekarskich łącznie z nostryfikacjami, których było kilkanaście proc. Jeżeli ten tak znaczny napływ lekarzy zostanie jeszcze spotęgowany rzyszami Żydów z zagranicy, grozi wprost katastrofą stanowi lekarskiemu. To też inicjatywę Naczelnej Izby Lekarskiej w kierunku powstrzymania nostryfikacji zagranicznych dyplomów lekarskich społeczeństwo polskie rozumie i ocenia jak należy.

W związku z tą sprawą trzeba zanotować szczegół wielce charakterystyczny. Mianowicie „Nasz Przegląd”, omawiając inicjatywę Naczelnej Izby Lekarskiej, zwraca uwagę, że „senaty akademickie pod względem przyjęcia uchwały o zamknięciu nostryfikacji zależne są od ministra oświaty”. Żydowski dziennik pisze, że to „warto zaznaczyć!”

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Stronnictwo Narodowe

KOŁO ŁAZARZ

urządza zebranie w lokalu Kasyna Obywatelskiego, ul. Marsz. Focha 89 w środę, dnia 17 bm. o godz. 20.

Referat wygłosi p. St. Jeske.

O liczny udział uprasza

ZARZĄD.

Związek Młodych Narodowców Ognisko Poznań

urządza dla członków w Śródmieściu zebranie dziś we wtorek, 16 b. m. o godz. 8-iej wieczorem w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcina 65.

Na porządku referat. Punktualne przybycie jest obowiązkiem każdego członka.

Echa pobytu sowieckiej misji handlowej

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — Przed wyjazdem handlowej misji sowieckiej jej przewodniczący, Bojew wydał w salonach hotelu Europejskiego bankiet pożegnalny. W czasie tego bankietu p. Bojew oświadczył:

„Wynosimy duże zaznajomienie się z gospodarczym położeniem kraju, z jego przemysłem i środkami transportu. Bezpośrednie zetknięcie się z kierownikami sferami ujawniło realną możliwość stworzenia i rozszerzenia obrotu handlowego sąsiadujących ze sobą krajów na gruncie przesłanek politycznych, jakie powstały i wzmocniły się w ostatnich czasach. Ratyfikowanie przez nasze państwo aktu o nieagresji przyczynia się do dalszego polepszenia stosunków politycznych i winno być przez oba kraje wyzyskane dla wzmocnienia ścisłej i wzajemnej współpracy gospodarczej.“

Z ramienia polskich sfer gospodarczych odpowiadał minister Klarner, który podkreślił m. in.:

„W naszych bezpośrednich stosunkach zdołaliśmy znaleźć wspólny język i to jest realnym rezultatem oraz

fundamentem naszych stosunków gospodarczych. Organizując wycieczkę chcieliśmy, aby sowiecka misja poznała nasze możliwości i nasze potrzeby w zakresie gospodarczym, aby stały się one w przyszłości również podstawą dla rozwoju bliższych stosunków między obu krajami.“ (w)

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). Wiceprzew. sowieckiej misji handlowej Tamaryn wraz z przedstawicielem „Torgpredstwa“ w stolicy Ablem zwiedzili dwa objekty gospodarcze pod Warszawą, gdzie interesowali się głównie bydłem zarodowym i trzodą chlewną.

Sowiety w swym planie importowym przewidują przywóz znacznych partii bydła, oraz trzody zarodowej i chlewnej. Zwróciły one uwagę na możliwości eksportu w tej dziedzinie ze strony Polski.

Dwaj członkowie delegacji sowieckiej pozostają w Warszawie jeszcze tydzień, aby przeprowadzić konkretne rokowania z naszymi sferami gospodarczymi na temat możliwości eksportowych do Sowiec bydła zarodowego. (w)

Zamordowanie obywatela polskiego przez S. A.

Essen, 16. 5. (PAT). Według doniesień „Rote Erde“ w dn. 27 kwietnia zatrzymany został na ulicy w Bochum i przyprowadzony na tzw. S. A. Wache (odwacha szturmówek hitlerowskich) obywatel polski Haber i od tej chwili zaginął po nim wszelki ślad. Poszukiwania krewnych w urzędach policyjnych i biurach partyjnych nacjonalistów nie dały żadnego wyniku pozytywnego. Konsulat polski również ze swej strony interwenjował u władz pisemnie i wielokrotnie telefonicznie.

W dniu 6 maja w kanale w Rauxel znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, które nosiły ślady silnego pobicia oraz 5 ran postrzałowych. W zwłokach rodzina rozpoznała zaginionego Habera. Po dokonaniu obdukcji, ciało wydano rodzinie.

Konsulat polski w Essen ponownie interwenjował u władz, żądając przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców zabójstwa Habera.

Stulecie konferencji św. Wincentego à Paulo

Citta del Vaticano, 16. 5. (KAP). Na uroczystości 100-lecia konferencji św. Wincentego à Paulo, które odbędą się w Paryżu w dniach od 19 do 22 maja, Ojciec św. wyznaczył jako swego specjalnego legata ks. kard. Jana Verdier, arcyb. Paryża, a do asysty księży prał. Franciszka Ksawerego Hertzoga, Renata Foutenelle, mistrza ceremonii ks. Józefa Calderari, oraz tajnych szambelanów hr. Leonjusza Ferdynanda de Montanon i hr. Adriana Desclaires.

Członkowie delegacji do Paryża przybędą w środę, a uroczystości roz-

poznają się w piątek w kościele św. Sulpicjusza. W sobotę, 20 maja, w bazylice N. Serca Jezusowego na Montmartre odbędzie się uroczysta komunia św. generalna, a w niedzielę pontyfikalna msza św. celebrowana przez kardynała Verdier w kościele Notre Dame.

W czasie nieszporów niedzielnych kazanie wygłosi general dominikanów o Gillet. Władze miejskie Paryża wezmą czynny udział w uroczystościach i przygotowują przyjęcie w salach rady miejskiej.

Na zlot gwiazdzisty

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). Dziś o godz. 5.05 z lotniska mokotowskiego wystartowali prawie jednocześnie dwaj polscy lotnicy kpt. Bajan z mechanikiem sierż. Pokrzywką oraz kpt. Piotr Dudziński z kpt. Wojciechowskim na samolotach PZL 19.

Udają się oni do Wiednia drogą okrężną. Pierwszym etapem ich lotu będzie Charków, stolica Ukrainy, odległy o 1200 km, do którego spodziewają się przylecieć dziś w południe. (w)

Zmiany w taryfie pocztowej

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). Od 1 czerwca min. poczt wprowadza zniżkę niektórych stawek taryfy pocztowej.

Dotychczasowa opłata w obrotach krajowym wynosi od 25 gramów 30 groszy, a od 25 do 250 gramów 60 groszy. Obecnie będzie ustanowiona taryfa pośrednia mianowicie 45 groszy za przesyłki od 25 do 250 gramów.

Ponadto wprowadzono zniżkę opłat o 10 groszy za doręczanie paczek pocztowych. Również będą zniżone o 10 proc. wszystkie opłaty oparte na poleceniu listów np. opłat za zwrot, świadczących, nadania itd.

Z Reichstagu

Berlin, 16. 5. (Tel. wł.). Prezydium policji berlińskiej zwolniło salkę posiedzeń frakcji socjalistycznej, pozostawiając nadal biura frakcji opieczętowane.

Do obozu koncentracyjnego

Berlin, 16. 5. (Tel. wł.). B. minister spraw wewnętrznych Badenji socjalistę Adama Remmelega, członka rady państwa Marlm'a i innych wywieziono dziś samochodami policyjnymi przy silnej ochronie z Karlsruhe do obozu koncentracyjnego w Kislau, w pobliżu Bruchsal. Ulice zapalają huk

łumami hitlerowców, którzy pod adresem aresztantów wznosili wrogie okrzyki.

Pożyczka wewnętrzna Rzeszy

Berlin, 16. 5. (PAT). Korespondencja nar. socj. informuje, że rząd Rzeszy zamierza rozpisac wielką pożyczkę wewnętrzną na cele sfinansowania programu walki z bezrobociem.

W związku z tem komisarz gospodarczy Rzeszy wystąpił z projektem ogłoszenia amnestji dla osób, ściganych sądowo za przestępstwa podatkowe oraz za wywożenie kapitałów zagranicę. Warunkiem uzyskania amnestji będzie wycofanie z zagranicy wywiezionych kapitałów i przeznaczenie większej ich części na cele pożyczki.

Rekord lotu na plecach

Rzym, 16. 5. (PAT). Lotnik włoski por. Boscola na aparacie „Breda nr. 19“ dokonał lotu na plecach, który trwał godzinę 5 minut i 51 sek. Por. Boscola pobit więc wszystkie dotychczasowe rekordy. Lot był kontrolowany przez specjalnych komisarzy aeroklubu.

Po zakończeniu lotu poddano por. Boscolę oględzinom lekarskim i stwierdzono, że organizm jego pomimo nie normalnej pozycji, w jakiej znajdował się pilot przeszło godzinę, nie wykazywał żadnych specjalnych zaburzeń poza nieco przyspieszonym tętnem.

Znow samobójstwa.

Berlin, 16. 5. (PAT). Znany obrońca berliński dr. Frank popełnił samobójstwo przez otrucie się wernalem.

Frank, który był syndykiem Zw. zawod. kolejarzy doniedawna znajdował się w areszcie ochronnym w Dortmundzie. Również współnik Franka dr. Elias popełnił samobójstwo po wyuszczeniu go z więzienia.

Spotkanie pięściarskie

Bydgoszcz, 16. 5. (Tel. wł.). — Zawody dwu miejscowych rywali zakończyły się zwycięstwem „Astorji“ 9:5. Poszczególne spotkania przedstawiają się, jak następuje: papierowa: Pietryga (P) i Łada (A), zwyciężył na punkty Łada; musza: Tykwiński (P) i Walkowski (A), zwyciężył przez techniczne k. o. Walkowski; kogucia: Mudziejewski (P) i Dorsz (A), zwyciężył przez k. o. Dorsz; piórkowa: Osieński (P) i Borowicz (A) — obaj zdyskwalifikowani; lekka Olesiński (P) i Karasek (A) — zwyciężył przez k. o. Karasek; półśrednia: Waliszewski (P) i Gorzycki (A), nierozstrzygnięta; średnia: Kaczmarek (P) i Kaczyński (A) — zwyciężył na punkty Kaczmarek; ciężka: zwyciężył Barczyński (P). Sędziował dobrze por. Koprowski z Grudziadza.

Przepowiednia pogody na środę: W dalszym ciągu bardzo chłodno i przelotne deszcze. Dość silne wiatry północno-zachodnie, w nocy miejscami temperatura poniżej zera.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 750 zł, w Gdańsku 750 do 765 zł. **Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 206.00 zł. gotówka 200.00 zł. za 100 guld. gd. w dewizach 174.01 zł do 174.27 zł, gotówką 173.67 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 16. 5. 1933 r.

Spędzono: wołów 91, buhajów 262, krów 415, świń 2240, cieląt 786, owiec 85, razem 3879 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi)

Płacono za 100 kg żywej wagi za:

BYDŁO:

Woły:		
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	62—66	
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—60	
Mięsiste tuczone starsze	46—50	
Miernie odżywione	38—42	
Buhaje:		
Wytuczone pełnomięsiste	58—62	
Tuczone mięsiste	50—54	
Nietuczone dobrze odżywione starsze	40—44	
Miernie odżywione	36—38	
Krowy:		
Wytuczone pełnomięsiste	60—66	
Tuczone mięsiste	54—58	
Nietuczone dobrze odżywione	36—40	
Miernie odżywione	24—32	
Jałowice:		
Wytuczone pełnomięsiste	62—64	
Tuczone mięsiste	54—58	
Nietuczone dobrze odżywione	48—50	
Miernie odżywione	38—42	
Młodzież:		
Dobrze odżywione	38—42	
Miernie odżywione	34—38	
Cieleta:		
Najprzedniejsze cieleta wytuczone	64—72	
Tuczone cieleta	56—60	
Dobrze odżywione	50—54	
Miernie odżywione	44—48	
OWCE:		
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60—64	
Tuczone starsze skopy i maciorci	52—56	
Dobrze odżywione	00—00	
ŚWINIE (TUCZNIKI):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	96—98	
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	90—92	
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	86—88	
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	78—82	
Maciory i późna kastraty	80—90	

Przebieg targu bardzo spokojny.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 16. 5. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l.	
2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. owies poznański i pomorski 445 g/l.	
Ceny transakcyjne	18,00
Żyto 1240 tonn par. Poznań	18,00
Ceny orientacyjne	17,75—18,00
Żyto	17,75—18,00
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	34,50—35,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,75—12,25
Usposobienie spokojne.	

Mąka żytnia 65% wł. work.	26,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	53,75—55,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorzycza	46,00—52,00
Wyka latowa	11,50—12,50
Peluszka	11,00—12,00
Groch Victoria	24,00—26,00
Lubin niebieski	6,00—7,00
Lubin żółty	8,00—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 563 tonny, pszenicy 195 tonn, jęczmienia 60 tonn, otrąb pszennych 15 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 5. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych dokonano mniejszych transakcyj 5% pożyczką konw. po 42% — bez kwalifikacji do notowania, natomiast za 4% premj. dol. płacono 48,—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listami dol. starami po 30,— oraz 4½% listami żytniami po 5—5 10 w transakcjach. 4% listy zast. konwert. poszukiwano po 34,—, zaś ofiarowano po 34,50 bez obrotu.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 69.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)	
4½% dol. listy P. Z. K. 30% +	
(Kurs w złotych)	
4% poź premj. dol. seria III 48.— P.	
4½% listy żytnie P. Z. K. 5—5.10 +	
Akcje bankowe:	
(Kurs w złotych za 1 akcję)	
Bank Polski I em. 69.— P.	
Tendencja spokojna.	

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 16. 5. 1933 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,00	359,90	358,10
Londyn	30,23	30,37	30,07
N. Jork czek	7,64	7,68	7,60
N. Jork kabel	7,66	7,70	7,62
Paryż	35,11	35,20	35,02
Sztokholm	156,00	156,75	155,25
Szwajcaria	172,25	172,68	171,82
Berlin	205,00		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poź bud.	38,00
4% poź. inwest. ser.	107,00—107,50
5% poź konwers.	43,50
5% po. kolejowa	38,00—38,50
6% poź dolarowa	48,00
w drobnych odcinkach	48,75
4% poź premj. dolarowa	48,50—49,00
7% poź. stabiliz.	49,25—48,88

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	70,50—71,00
Lilpop	10,75—11,00
W. T. K. Węgiel bez kuponu za rok 1932.	
Tendencja utrzymana.	

PŁODY ROLNICZE

Berlin, 16. 5. 1933 r.

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska	199,00—201,00
Tendencja mocniejsza.	
Zyto march.	154,00—156,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	168,00—174,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	136,00—140,00
Tendencja mocna.	
Mąka pszenna	23,50—27,75
Tendencja mocniejsza.	
Mąka żytnia	21,15—23,15
Tendencja mocniejsza.	
Otręby pszenne	8,80—9,00
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	9,00—9,20
Tendencja mocniejsza.	
Groch Victoria	20,50—25,50
Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	12,25—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	12,00—14,00
Lubin niebieski	9,30—10,10
Lubin żółty	11,90—12,75
Seradela nowa	16,50—18,00
Kuchy lniane	10,80
Kuchy z orzecha ziemnego	10,80
Kuchy mielone (maczka)	11,40
Wytłoki suche	8,60
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	9,30
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	10,10
Słoma z. pras. drut.	0,55—0,75
Słoma p. pras. drut.	0,40—0,55
Słoma jęczmienna drut.	0,45—0,60
Słoma owsianna drut.	0,40—0,55
Słoma z. długo wiązana	0,70—1,00
Słoma z. pras. sznur.	0,55—0,75
Słoma p. pras. sznur.	0,50—0,60
Sieczka	1,35—1,50
Siano handlowe suche	1,10—1,30
Siano dobre l. pokosu	1,70—2,05
Lucerna luzem	2,50—2,75
Tymotka luzem	2,50—2,75

Tendencja bez obrotów.

Ogólna tendencja nieregularna.

Osamotnione Niemcy nie tracą tupetu

Artykuł centrowej „Germanii“ o sytuacji międzynarodowej — Żądania pod adresem mocarstw, aby się rozbroiły

Berlin, 16. 5. (PAT.) „Germania“ ogłasza artykuł, opisujący w czarnych barwach sytuację międzynarodową Niemiec.

Dziennik ubolewa, że wydarzenia wewnętrzne - polityczne spowodowały tak wielkie nieporozumienie na terenie międzynarodowym, iż nawet najważniejsi sprzymierzeńcy Niemiec przeszli do obozu francuskiego. W okresach wielkich przeobrażeń politycznych zagranica dominuje nad aktualnymi sprawami codziennymi. Proces rewolucyjny przebudowy wewnętrznej Rzeszy musi być jak najprędzej skończony, musi nastąpić stabilizacja stosunków, aby zagranica mogła się liczyć z nimi jako ze stanem trwałym.

Srodowa manifestacja Reichstagu w uroczystej formie przypomni mocarstwom wersalskim, że obowiązane są rozbroić się, o ile nie chcą ściągnąć

na siebie odpowiedzialności za naruszenie traktatu wersalskiego oraz narzucenie Niemcom swobody działania. Niemcy nie mogą podpisać i nigdy nie podpiszą nowego traktatu wersalskiego.

Zasadę równouprawnienia militarnego i równego bezpieczeństwa głosi w Niemczech nie tylko kasta pruskich militarystów. Żądania te, wysuwane przez delegację niemiecką w Genewie, popierają grupy i osobistości, które w latach ubiegłych prowadziły ze zmiennym szczęściem walkę o wyzwolenie Niemiec.

„Konferencja rozbrojeniowa — kończy organ Centrum — nie może i nie powinna być rozbita. Mimo, że cierpliwość i nadzieje są wyczerpane, Niemcy, które przez 4 lata czekały, gotowe są swej delegacji w Genewie pozostawić jeszcze kilka tygodni czasu na przedyskutowanie spornych punktów.

Z procesu apelacyjnego w sprawie zająć gdyńskich

Dalszy ciąg przemówienia adwokata dr. Pawła Ossowskiego

A teraz o tem, jak potraktowano młodzież polską, zorganizowaną w O. W. P. w Gdyni, dokąd przybyła na uroczystość westwinowską, połączoną z uroczystością grunwaldzką w dniu 10 lipca r. 1932, i to młodzież O. W. P. wyłącznie z przyległych wiosek kaszubskich.

Była to uroczystość ogólnopomorska, bo 650-ta rocznica zapisu Pomorza Rzeczypospolitej Polskiej przez księcia pomorskiego Mestwina II, była więc i uroczystością całej Polski, a tylko ściślej Pomorza, a nie była tylko „złotem Sokoła“, jak to usiłują przedstawić p. Kunz, policja gdyńska i prokuratora, a w piśmie z 5 grudnia 1932 r., już do sądu apelacyjnego adresowanem, p. wojewoda pomorski — przyczem zaznaczam, że pismo to jest podpisane „za wojewodę pomorskiego“, więc nie przez samego wojewodę.

Pismo to opiewa, iż o zezwolenie na odbycie zjazdu, połączonych z pochodem w Gdyni, zwróciło się tylko przewodnictwem dzielnicy pomorskiej Sokoła, że ani w podaniu Sokoła ani w piśmie urzędu wojew. nie było mowy o udziale w zjeździe i w pochodzie jakichkolwiek innych stowarzyszeń poza Sokolem, że O. W. P. nie prosił o zezwolenie na urządzenie pochodu w dniu 10 lipca w Gdyni ani też o zezwolenie wzięcia udziału w pochodzie Sokoła i że zezwolenia takiego z urzędu wojew. ani też z komisariatu rządu w Gdyni nie otrzymał.

Zwracam uwagę, że czeszy sokoli, mimo, iż dla nich p. Kunz o zezwolenie na urządzenie pochodu z nimi również nie wnosił i nie otrzymał ani z urzędu wojew. ani z komisariatu rządu w Gdyni, bezkarnie szli w pochodzie. Tak samo szło, nawet na czele pochodu, 600 Powstańców i Wojaków pod komendą ks. pułkownika Wryczy — i to szli całe pół kilometra również bezkarnie, aż sami z własnej woli opuścili pochód, ponieważ nie dano im orkiestry.

Jak była planowana i postanowiona uroczystość mestwinowska w Gdyni?

Z zeznań świadków ks. prał. Wyśniewskiego i p. dr. Skąpskiego, którzy w sprawie obchodu mestwinowskiego mówili o 650-leciu zapisu Pomorza przez Mestwina II Rzeczypospolitej Polskiej wiemy, że p. wojew. Kirtiklis właśnie podkreślał stale konieczność urządzenia „ogólnopomorskiego obchodu uroczystości mestwinowskiej, z udziałem całego społeczeństwa pomorskiego i wszystkich organizacji społecznych na Pomorzu“.

Zadecydowano, że ogólna uroczystość mestwinowska w Gdyni się odbędzie, że urządzi ją Sokół, łącząc ją z swym planowanym od roku złotem, i że Sokół zaprosi na tę uroczystość całą ludność Pomorza wraz z jej organizacjami.

Sokół zabrał się do tej roboty; zaprosił plakatami i przez prasę pomorską całe społeczeństwo i wszystkie organizacje do udziału w uroczystości. Protektorat nad nią objął p. wojewoda Kirtiklis, w skład komitetu honorowego weszli ks. biskup chełmiński i starosta krajowy. Na uroczystość w ten sposób zainicjowaną, uplanowaną i jako ogólną ogłoszoną, stawili się młodzi synowie ziemi kaszubskiej, zorga-

nizowani w O. W. P. w najbliższych wioskach naokoło Gdyni.

Ustawili się w czwórkach na stadionie i tak uczestniczyli w nabożeństwie, po którym, gdy ujrzeni, że na czele pochodu ruszyli Powstańcy i Wojacy z ks. Wryczą na czele, zamierzali przyłączyć się do pochodu na końcu, t. j. za Sokolem, ponieważ wiedzieli, iż prezes Sokoła p. Zamojski pozwolił Powstańcom i Wojakom iść na czele pochodu i ponieważ świadek p. adw. Zawodny, przewodniczący komisji przyjęć w Gdyni, był im oświadczył, że skoro Powstańcy i Wojacy pójdą w pochodzie, to O. W. P. również może się przyłączyć do pochodu. Na stadionie p. Kunz nie powiedział O. W. P., że nie ma brać udziału w pochodzie.

Zato zastąpiła drogę O. W. P. policja gdyńska w osobach pp. Szacher-

Przy cierpieniach serca i zwągnięciu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Tg 1207

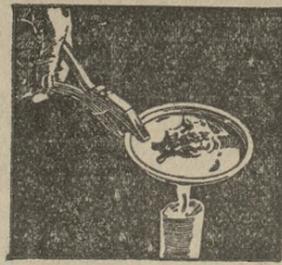
skiego i Lipiona. W chwili gdy ostatnie szeregi Sokoła przechodziły przez bramę, czwórki O. W. P. chciały wyjść za Sokolem. Nastąpiły wezwania do O. W. P. do zaprzestania pochodu, do rozejścia się! O. W. P. zatrzymał się w pochodzie. Oskarżeni Ciesielski i Pieper starali się pertraktować z policją, zaręczać, że do żadnego zamknięcia uroczystości nie przyjdzie, że do tego nie dopuszczą. Wszystko nic nie pomogło; gdy szeregi O. W. P. zbliżyły się więcej do bramy, policja zamknęła bramę, wzywając nadal do rozejścia się, mimo, iż brama była zamknięta i nie było gdzie się rozejść.

Razem z szeregi O. W. P. została zamknięta spora liczba innych uczestników zjazdu w liczbie około 700 ludzi, którzy chcieli widzieć pochód. Łącznie z O. W. P. zamknięto w ten sposób na stadionie blisko 1000 ludzi, pozabawiając ich sposobności choćby widzenia pochodu na uroczystości mestwinowskiej. To wywołało zrozumiałe oburzenie, więcej u publiczności zamkniętej, aniżeli w szeregach O. W. P. Nastąpiły głośnie uwagi przeważnie z łoną publiczności oraz okrzyki, które znamy z zaprotokółowanych zeznań świadków.

Członkowie O. W. P. stali aż do ostatniej chwili zwracając w szeregi; w końcu już kilka kroków od bramy, odczytała ich publiczność żądająca wyjścia. Gdy przy nawoływaniach publiczności z poza bramy stadionu: „Co to my Żydzi czy Niemcy — nie wolno iść w pochodzie?“, zniecierpliwiona i oburzona publiczność ruszyła do bramy, przed którą na całej szerokości 12 metrów stało 6 policjantów, w pewnym momencie wyrwała bramę, która opierała się na w przeddzień zbudowanych na piasku, bez fundamentów słupach murowanych — i razem z O. W. P. ruszyła stworzonym otworem na zewnątrz stadionu, przyjęta pałkami i kolbami policjantów którzy stali po drugiej stronie bramy Pałki mieli policjanci przy sobie. Widać przewidywali robotę; pałasze i kolby nie wystarczyły.

(Dokończenie nastąpi).

Mobilgrease



odporny na wysokie temperatury!

Ciepność Mobilgrease nie ulega zmianie nawet przy silnym ogrzaniu. Dzięki swym typowym właściwościom zajmuje Mobilgrease wyjątkowe stanowisko w stosunku do wszystkich zwykłych produktów smarnych. Mobilgrease jest nie tylko odporny na ciepło, ale także na uderzenia i działanie wody.

Któregoż automobilisty nie przekona ten fakt, że Mobilgrease jest idealnym środkiem smarnym dla podwozia i niektórych trybów.



VACUUM OIL COMPANY S. A.

Postulaty kupców bydgoskich

Zrzeszenie kupców podróżujących a nowy rozkład jazdy kolejowej - Kupcy branży papierniczej przeciwko konkurencji sklepów szkolnych

Bydgoszcz, 15 maja. Plenarne zebranie Związku Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych odbyło się w sobotę, 13 b. m. w sali Resursy Kupieckiej w obecności licznie zgromadzonych członków, pod przewodnictwem wiceprezesa p. Wł. Kucharzewskiego. Po wygłoszeniu szczegółowego sprawozdania ze zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich, który się odbył dnia 22 kwietnia w Bydgoszczy wyłoniła się ożywiona dyskusja nad nader trudnym położeniem ogółu kupiectwa, które stacza się systematycznie ku upadkowi. Wzywano przy tej okazji do konsolidowania się w organizacjach zawodowych.

Dużo uwagi poświęcono też nowemu rozkładowi jazdy, który nie uwzględnia w całości postulatów Związku, zgłoszonych swego czasu za pośrednictwem Izby Przemysłowo - Handlowej. W tej sprawie postanowiono poczynić w najbliższym czasie dalsze kroki u odpowiednich władz, celem udogodnienia różnych połączeń kolejowych. Z przykrością stwierdzono, że sprawa ulgowych biletów kolejowych dla kupców

podróżujących nie jest dotychczas przez min. komunikacji wyjaśniona, przyczem utyskiwano także na dowolne interpretowanie ustawy o państwowym podatku przemysłowym przez urzędników skarbowych, którzy wymagają od kupca podróżującego różnych legitymacji, nie przewidzianych wcale w ustawie przemysłowej. W tej sprawie uchwalono zwrócić się do min. skarbu z interwencją o wydanie odpowiednich instrukcji Izdom skarbowym. Na tem zebranie zakończono.

W tym samym dniu odbyło się w Sekretarjacie Związku Towarzystw Kupieckich zebranie sekcji piśmienniczo-papierniczej przy Z. T. K. Przewodniczył obradom p. dyr. Wize. Omawiano bolączki wymienionej branży, która wskutek uprawiania procedury przez sklepiki szkolne itp., traci podstawy egzystencji. Postanowiono energicznie przeciw temu wystąpić i domagać się od władz szkolnych, by te sklepiki także wykupywały świadectwa przemysłowe, jeśli chcą robić konkurencję firmom. Poza tem omawiano sprawy organizacyjne, projektując konsolidację wszystkich kupców branży papierniczo - piśmienniczej w sekcji przy Związku, gdyż w większym zespole będzie można przeprowadzić różne postulaty, a przede wszystkim będzie można wystąpić przeciwko tym hurtownikom, którzy, prowadząc również handel detaliczny, sprzedają artykuły piśmiennicze po cenach hurtowych różnym pojedynczym jednostkom, co uniemożliwia konkurencję sklepom detalicznym. Po przyjęciu nowych członków zebranie zamknięto.

Cena za udział w wycieczce do Chicago Polskiego Touring Klubu obniżona do zł 2565,— Jedyna polska zorganizowana wycieczka na tę Wystawę = 18 873 Polski Touring Klub, Poznań, Gwarna 12.

Międzyn. konferencja wydawców w Hadze

Haga, 16. 5. (PAT.) Konferencja międzynarodowa przedstawicieli związku wydawców zakończyła się, osiągając całkowite porozumienie co do wszystkich punktów porządku dziennego. Na wniosek przedstawiciela polskiego związku wydawców postanowiono wnieść na porządek dzienny konferencji prasowej w Madrycie sprawy prawnego załatwienia kwestji prostowania fałszywych informacji.

Po zamknięciu prac konferencji przedstawiciele związków belgijskiego, francuskiego, polskiego i szwajcarskiego wyrazili podziękowanie przydzium związku wydawców holenderskich za gościnę i wspaniałą organizację prac konferencji uświetnioną powrotem. Uczestnicy zjazdu wzięli następnie udział w przejażdżce jachtem wydawcy dziennika „Haagsche Courant“ Sijthofa po jeziorach Kaag poczem podejmowani byli obiadem w jego posiadłości pod Hagą. Na ban-

kiecie, który odbył się tam, przedstawiciel polskiego związku p. Kauzik wygłosił przemówienie na temat stosunków polsko-holenderskich.

Wydawca „De Maasbode“ Kuypers zorganizował dla dyr. Kauzika całodzienną wycieczkę po Amsterdamie, po której podejmował go wraz z konsulem gen. Kaczkowskim i attaché prasowym Sroczyńskim obiadem w stolicy.

Japońska ofensywa

London, 16. 5. (Tel. wł.) Wojska japońskie posuwają się w kierunku Kueh, gdzie zacięty opór stawia im artylerja chińska. Japońskie bomby lotnicze zabiły w Miyun bardzo wielu mieszkańców. Z Tungszau, położonego 20 km. na wschód od Pekinu, ewakuowano 80 uczni amerykańskich.

„Aut pacem aut bellum”

Daremne próby pogodzenia Boliwji z Paragwajem w imię solidarności całej Ameryki łacińskiej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Buenos Aires, 25 kwietnia
Pierwsze rokowania w celu zażegnania grożącego konfliktu o Chaco Boreal toczyły się w Waszyngtonie. Zainicjował je Paragwaj w obliczu dobiegających do końca przygotowań wojennych Boliwji.

Akcja pacyfikacyjna znajdowała się w rękach t. zw. komisji neutralnych, urzędującej pod przewodnictwem podsekretarza stanu U. S. A., p. Fr. White. Szanowne to ciało dyplomatyczne deliberoowało długo, zanim zdecydowało się wystąpić z wnioskami konkretnymi. Mianowicie dn. 1 czerwca 1932 r. komisja neutralnych wystosowała noty do Asuncion i La Paz, w których proponuje podzielenie spornego terytorium na dwie mniej więcej równe części, uwzględniając przytem w ogólnych zarysach dotychczasowy stan posiadania w Chaco. Paragwaj zaakceptował z pewnymi zastrzeżeniami propozycję, natomiast Boliwja odrzuciła ją kategorycznie, gdyż projekt nie uwzględniał jej zasadniczego postulatu w sprawie wyjścia na morze, t. j. w tym wypadku wolnego dostępu do rzeki Paragwaj.

Zanim w tonie komisji waszyngtońskiej zdołano się porozumieć co do dalszej procedury pokojowej, nastąpiło podjęcie kroków zbrojnych. Niezrażeni tem „neutralni” kontynuowali swoje prace, w których czynny udział brali również reprezentanci Paragwaju i Boliwji, pp. Soler i Finot. Współpraca ta nie budziła formalnych zastrzeżeń, gdyż tak Paragwaj jak i Boliwja zaznaczały z naciskiem, że nie deklarowały wojny i że zatarg o Chaco jest ich sprawą „prywatną”. Fikcją tą zbijali zarzuty, iż zgrzeszyli przeciw paktowi Briand-Kellogg, oraz umowie antywojennej, podpisanej przez nie oraz 17 innych państw amerykańskich.

Dnia 16 grudnia komisja neutralnych wystąpiła z nowym projektem pokojowym, będącym owozem 6 i pół miesięcznych narad. Poprzednio pojawiły się tajemnicze wznianki w prasie, w których zgóry dyskutowano pełne zwycięstwo tez waszyngtońskich. Zainteresowanie było wielkie, jednak treść telegramów, wystosowanych do Asuncion, La Paz i Genewy rozczarowała wszystkich.

Propozycje pokojowe nie wnosły nic nowego do sprawy, aczkolwiek zostały lekko zaakcentowane na korzyść Boliwji. Paragwaj czuł się tem dotknięty, oświadczając, że takich warunków nigdy nie przyjmie. Oburzenie w Asuncion było tak wielkie, że postanowiono odwołać z Waszyngtonu delegata, p. Soler, co też skutocznie mimo prośb i protestów komisji neutralnych. Boliwja również zamierzała czynić „zasadnicze” zastrzeżenia, dowiedziawszy się jednak o impulsywnych posunięciach swego przeciwnika, zaakceptowała propozycje, stwierdzając przytem triumfalnie, że Paragwaj przegrał batalię w Waszyngtonie.

Na tych incydentach skończyły się pertraktacje w Waszyngtonie, a to wbrew woli „neutralnych”, którzy pragnęli jeszcze kontynuować swoją akcję pacyfistyczną. Inicjatywa przeszła do Ligi Narodów. Genewa zaproponowała natychmiast wysłanie komisji, któraby wzorem komisji mandzurskiej stwierdziła odpowiedzialność stron wojujących i wygotowała projekty pokojowe.

Bezinteresownej oferty europejskich doktrynerów nie przyjęto ani w Asuncion ani w La Paz. W lakonicznym telegramie Paragwaj podziękował Lidze Narodów za dobre chęci, wskazując na akcję pacyfikacyjną, zapoczątkowaną przez państwa sąsiednie, t. j. Argentynę, Chile, Brazylię, Urugwaj i Peru. Akcja ta, zdaniem powszechnem, miała największe widoki powodzenia, gdyż prócz presji moralnej rozporządzała w danym razie środkami bardzo skutecznym, t. j. zamknięciem tranzytu dla sprzętu wojennego tak dla jednej jak i drugiej strony.

W dniach 1 i 2 lutego r. b. odbyła się konferencja w Mendozie z udziałem ministrów spraw zagranicznych Argentyny i Chile, pp.: Lamas Saavedra i Cruchaga Tocornal. Pokojowa nawskroś polityka tych wielkich republik, działających w pełnym porozumieniu z trzecim partnerem, Brazylią, zdawała się być rękomią, że rychło położy się kres „prywatnym” i oficjalnym wojenkom w Ameryce Południowej. Z tych względów oczekiwano na rezultaty konferencji z wielkiem zain-

teresowaniem, zwłaszcza w Asuncion i La Paz, a pośrednio także w Limie i Bogocie (stolicy Kolumbji).

Komunikaty, wydane po doniosłem spotkaniu w Mendozie, rzeczywiście uprawniały do pomyślnych horoskopów. Osiągnięto porozumienie w wzajemnych zagadnieniach handlowo-tranzytowych i, co najważniejsze, stwierdzono oficjalnie zgodność zapatrywań na problem pacyfikacji Ameryki Południowej. W odniesieniu do konfliktu między Paragwajem i Boliwją pp. Saavedra i Tocornal doszli do wniosków konkretnych i mieli nadzieję na zaakceptowanie ich przez obie strony wojujące. Optymistyczne te nadzieje łączyły się z faktem, że poprzednio już sondowano opinie w Asuncion i La Paz, skąd zresztą wysłane zostały do Mendozy telegramy z życzeniami pomyślnych rezultatów. Jasną było rzeczą, że nie wszystkie punkty umowy argentyńsko-chilijskiej budzić będą entuzjazm, przeciwnie, wywołają nawet protesty, zdaniem jednak obydwóch ministrów stworzono solidną podstawę pod przyszłe rokowania pokojowe.

Projektowano natychmiastowe zawieszenie broni z tem, że obie armje pozostaną na obecnych pozycjach. Następnie rozpocząć się miały pertraktacje pod przewodnictwem komisji, złożonej z przedstawicieli państw A. B. C., (Argentyny — Brazylii — Chile), przy czem zgóry zaznaczano, że Boliwja otrzyma wolny dostęp do morza, co jest najważniejszym i najżywotniejszym jej postulatem.

Propozycje te miały być przedłożone państwu sąsiednim i neutralnym, a po uzyskaniu ich aprobaty stronom wojującym. Zaznaczyć należy, że komunikaty nie ujawniły, gdzie Boliwja otrzyma wolny dostęp do morza, czy przez teren paragwajski do rzeki Paragwaj, czy też przez Chile do oceanu? Było to zrozumiałe ze względu na życzenie rządów zainteresowanych, pragnących uniknąć przedwczesnej polemiki prasowej, któraby mogła jeszcze więcej utrudnić zawile rokowania pokojowe.

Jako preludjum przyszłej ententy państw A. B. C., miały się odbyć w niedalekim czasie w Buenos-Aires zjazd trzech prezydentów: Justo, Getulio Vargas i Alessandri. Będzie to potężna manifestacja pokojowa, która bezwzględnie będzie punktem wyjścia dla nowych prądów politycznych w Ameryce Południowej. Jeżeli do zakończenia lub uniknięcia walk bratobójczych nie pomogą dobre rady i perswazje, to napewno skuteczną okaże się blokada gospodarcza. Będzie to próba praktycznej polityki, odróżniającej się korzystnie od doktrynerskich rozpraw w Waszyngtonie i Genewie.

Prasa w Asuncion początkowo z sympatją powitała inicjatywę argentyńsko-chilijską. Zresztą Paragwajczyków nie przerażała ukryta groźba zamknięcia tranzytu, gdyż mają traktatowo zatwierdzoną wolną żeglugę na rzece Paragwaj. Groźba ta więcej dotyczyłaby Boliwji, która swój sprzęt wojenny sprowadza via Chile. Ewentualna blokada byłaby dla niej ciosem niepowetowanym. Nie dziwić się zatem, że gazety boliwijskie, omawiając w tonie sympatycznym projektowaną interwencję pokojową, równocześnie najkategoryczniej zastrzegły się przeciw jednostronnej presji gospodarczej.

Ufać należy, że tak daleko nie dojdzie i że pokój zostanie zawarty na warunkach, umożliwiających obydwu przeciwnikom honorowe wycofanie się z awantury wojennej. Dostyc już wszak było przelewu krwi o kraj wartości bardzo problematycznej! Ziemi niezaludnionej, czekającej pluga rolnika-pioniera mają Paragwaj i Boliwja aż nadto, starczy jej nawet dla „landsknechtów” i „kulturtraegerów” generałów Kundta i Hertzoga oraz dla setek tysięcy bezrobotnych europejskich.

Prasa południowo-amerykańska przypisywała wielką doniosłość konferencji w Mendozie. Pisano, że ster polityki na południowym kontynencie wysiłkuje się z rąk czynników waszyngtońskich. Ujmująco silnymi dłońmi młode, lecz żywotne republiki południowe, które pragną same stanowić o swym losie. Zresztą z Buenos Aires jest bliżej nawet do Londynu, niżeli do Nowego Jorku. W parze z olbrzymimi odległościami idzie przyszłowiowa ignorancja Jankesów, którzy bardzo mało, albo nic nie wiedzą o na-

Bezpłatnie

otrzyma nowy książkowy rozkład kolejowy, miarodajny na lato, a tem samym na okres wakacyj także, kto dotąd nie był abonentem „Kurjera Poznańskiego”, a zapłaci przedpłatę na czerwiec i wylegitymuje się kwitem abonamentowym wobec administracji naszej (św. Marcin 70).

Na prowincji można „Kurjer Poznański” zaabonować albo w miejscowej agenturze, albo na poczcie za pomocą kwitów, które drukujemy codziennie w wydaniu porannem, przy czem listowy zgłasza się po przedpłatę.

strojach wśród mieszkańców południowego kontynentu będących innej krwi, innego języka i innego wyznania.

Ameryka łacińska dąży wyraźnie do zgrupowania się w trzy wielkie bloki, którym łatwiej będzie przeciwstawić się politycznej i gospodarczej hegemonji U. S. A. Pierwszy blok objąłby Meksyk, małe państewka Ameryki Środkowej, Panamę i Wyspy Antylskie, drugi Wenezuelę, Kolumbję, Ekwador i Peru a trzeci, największy Argentynę, Boliwję, Brazylię, Chile, Paragwaj i Urugwaj. Unja celna, a do pewnego stopnia i jednolita orientacja polityczna usunęłaby radykalnie zarzewie przyszłych walk bratobójczych zapewniając przytem państwu zblokowanym wielkie korzyści ekonomiczne. Realizacja tych wielkich projektów może być tylko stopniowa w miarę zblizniania świeżych jeszcze ran i znikania sentymentów wrogich w wielkiej rodzinie łacińskiej.

Niestety, ostatnie wiadomości, nadchodzące z Asuncion i La Paz, świadczą, że po początkowych dobrych chęciach, momenty wzajemnego rozdrażnienia i nieufności znów biorą górę. Zobaczymy, co najbliższe tygodnie przyniosą.

TOMASZ WOJNOWSKI.

Od redakcji: Powyższy artykuł naszego korespondenta południowo-amerykańskiego napisany był jeszcze przed oficjalnem wypowiedzeniem wojny Boliwji przez Paragwaj, co — jak wiadomo — nastąpiło kilka dni temu. Wywody p. Wojnowskiego dają wiele ciekawego materiału z zakresu podłoża rozgrywających się wypadków. Okazało się, że idea zjednoczenia Ameryki łacińskiej raz jeszcze poniosła porażkę.

W poszukiwaniu „mieczyka Chrobrego”

Gnieźnieński „Lech” donosi:

Przed kilku dniami w godzinach południowych do mieszkania p. Wacława Maciejewskiego w Trzemesznie członka różnych organizacji społecznych, człowieka, liczącego 64 lata, przybyli komendant posterunku w Trzemesznie p. Jaskótkowski oraz posterunkowy Kropaczewski.

Na odnośne zapytanie p. Maciejewskiego urzędnicy policyjni wręczyli mu wyciąg z protokołu posiedzenia sądu okręgowego w Gnieźnie. Protokół opiewa, iż na posiedzeniu niejawnem w dniu 28 kwietnia r. b., po wysłuchaniu wniosku prokuratora, sąd postanowił przeprowadzić rewizję u wspomnianego wyżej p. Maciejewskiego i żony jego, jako rodziców oskarżonego studenta uniwersytetu poznańskiego p. Bogdana Maciejewskiego, albowiem istnieje „uzasadnione przypuszczenie”, iż u Maciejewskich znajduje się przedmiot, stanowiący „dowód przestępstwa”. Oskarżony Bogdan Maciejewski jest „silnie podejrzanym” o popełnienie wykroczenia z art. 26 prawa o wykroczeniach, a mianowicie, iż na zabawie publicznej akademików na sali Mikulskiego w Trzemesznie nosił na kłapie marynarki z lewej strony „mieczyk” organizacji O. W. P. Celem rewizji domowej jest zabranie powyższej odznaki i dostarczenie jej sądowi.

Dokument ten podpisany jest przez sędziego Kosińskiego i protokolanta

Staraniem Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego i Instytutu Bałtyckiego w Toruniu

Prof. Uniw. Poznańskiego Dr. Zygmunt Wojciechowski wygłosi dnia 17 maja o godz. 20-tej w sali XVII-tej Coll. Minus odczyt p. t.

„Rozwój terytorjalny Prus a Polska i Pomorze”

Odczyt ilustrowany będzie przeżroczami specjalnie dla tego celu wykonanymi. Wstęp 50 gr dla dorosłych, 20 gr dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

Pogłodzińskiego. Policja, przedstawwszy powyższe pismo sądowe, przejrzała w mieszkaniu pp. Maciejewskich skrupulatnie wszystkie skrytki, zakamarki, szuflady, łóżka, jednakże inkryminowanego „mieczyka” nie znalazła. Spisano protokół.

Śp. ks. Józef Bątkiewicz



Przed kilkoma dniami donosiliśmy o śmierci śp. ks. Józefa Bątkiewicza, proboszcza w Trlagu pow. mogileńskiego. Wiadomość ta pograżyła w smutku nie tylko najbliższą rodzinę śp. Zmarłego, lecz i wszystkich tych, którzy z nim się stykali, a przedewszystkiem jego parafjan. Był to bowiem kapłan, który przez całe swe życie wysoko nosił swój ideał kapłański. Całe jego życie poświęcone było pracy dla innych, pracy cichej, mozolnej, nie obliczonej na poklask, a wymagającej nieraz wielkich ofiar i zaparcia się siebie. Zawsze chętny, usłużny i akuratny zyskał sobie wielki szacunek konfratrów i miłość parafjan.

To też pogrzeb śp. Zmarłego był niejako manifestacją uczuć, jakie zacny ten kapłan zaskarbił sobie w ciągu swej długoletniej pracy. W długim kondukcje żałobnym, poprzedzonym licznymi towarzystwami i bractwami, uderzała wielka ilość duchowieństwa i tłumy wiernych. Mowę pożegnalną nad grobem wygłosił ks. prob. Adamski, podkreślając niecodzienne zalety śp. Zmarłego. Nie więc dziwnego, że przy spuszczeniu trumny do grobu słyhać było jeden głośny lament i płacz tłumy wiernych, tak wyraźnie uwydatniający stosunek do umiłowanego duszpasterza, którego pamięć długo żyć będzie.

Śp. ks. Józef Tymoteusz Bątkiewicz urodził się w Krobi 1877 r. Do gimnazjum uczęszczał początkowo w Lesznie, później w Gnieźnie, a egzamin dojrzałości zdał w Dramburgu na niem. Pomorz, dokąd wyszedł z powodu przesładowań, jakie go spotykały w Gnieźnie za pracę w polskich organizacjach gimnazjalnych. Studja filozoficzno-teologiczne odbywał w Poznaniu i w Gnieźnie. W r. 1904 otrzymał święcenia kapłańskie i objął wikariat w Inowrocławiu, kiedy tam proboszczem był dzisiejszy biskup J. E. ks. A. Laubitz. W czasie 5-letniej pracy, jako wikariusz w Inowrocławiu, spełniając gorliwie swe obowiązki kapłańskie niesienia pomocy chorem, sam zapadł na długotrwałą i ciężką chorobę czarnej ospy. W r. 1909 Władza Duchowna zamianowała go proboszczem w Trlagu. Z ważniejszych zasług śp. Zmarłego, jako proboszcza w Trlagu należy wspomnieć odnowienie tamt. kościoła, a przed 3 laty podzielenie parafji na dwie: Trlag i Kołodziejewo. Tym to obydwom parafjom pasterzył do ostatniej chwili życia swego. Zmarł po dwutygodniowej chorobie spowodowanej atakiem sercowym. Duszę swą, przygotowaną na śmierć, oddał Panu Bogu w dniu 6 maja 1933 r. R. i. p.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

19-letni uczeń gimnazjalny dokonał napadu na dentystę

Nasz korespondent gnieźnieński (br) telefonuje:

Sprawa zuchwałego napadu na dentystę p. Jana Kozłowskiego w Gnieźnie została już ujęta. Jest nim Alojzy Kaszewski, 19-letni uczeń 6 klasy gimnazjum męskiego w Gnieźnie. W poniedziałek podaliśmy już przebieg napadu. Sprawa wywołała w mieście wielki rozgłos, a wyświetliła się w następujący sposób:

W poniedziałek wieczorem około godz. 18,30 przybył do Jana Kozłowskiego osobiście mu znany Alojzy Kaszewski, syn jego przyjaciela. Zaczął nagle płakać i ze skruczą przysnął: „Panie Kozłowski, niech się pan na mnie nie gniewa, jestem sprawcą napadu, którego dokonałem na pana w ubiegłą sobotę. Miałem 50 zł długu, chciałem go spłacić, lecz pieniędzy znikąd nie mogłem dostać.”

P. Kozłowski uczynił chłopcu wyświadczenie na nic się nie zdało, gdyż sprawa już stała się zbyt głośną. Kozłowski, przyparty do muru, ujawnił policji sprawcę napadu, którego niezwłocznie aresztowano w mieszkaniu ojca.

Ujęty Kaszewski na policji również się przyznał. Napad planował już od kilku dni. Gdy w ubiegłą sobotę przedsięwziął tę wyprawę, zabrał z sobą dwie czapki, jedną sportową na głowę, drugą gimnazjalną pod marynarkę. Po napadzie, gdy mu czapka sportowa z głowy spadła, wybiegł na ulicę z gołą głową, ukrył się w przylegającej kamienicy p. Specjalski, wdział czapkę gimnazjalną i po krótkim czasie, jakby nigdy nic, udał się do domu ojca.

Rektor gimnazjum, p. Birkfelner, wystawił Kaszewskiemu jak najlepsze świadectwo. Twierdzi, że był dobrym i spokojnym uczniem, przytem religijnym, więc poprostu nie może pojąć, że dopuścił się tak okropnego czynu.

W policji przypuszczają, iż Kaszewskiego do przyznania się mógł skłonić fakt, że szoferzy, którzy mają w sąsiedztwie postój samochodowy, obserwowali go, gdy wchodził do domu Kozłowskiego i następnie wybiegł z gołą głową, wreszcie znowu ukazał się z czapką gimnazjalną. Również i to mogło go skłonić do przyznania się, że po dokonanym czynie, gdy uciekał, p. Kozłowski wołał za nim: „Ty złodzieju, ja wiem kto jesteś, poznałem cię!”

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

Franciszek Kaźmierczak przechadzał się 1 września ub. roku po placu Sapiieżyńskim. W pewnym momencie doszła do niego Anna Leibiger (Sw. Wojciech 25) i zaczęła się do niego „zalecać” a wkońcu nawet go raptem objęła. W tym momencie dobiegło do nich 3 mężczyźni; powstało małe nieporozumienie, a gdy się wszyscy ulotnili zauważył Kaźmierczak brak zegarka. W trakcie dochodzeń ujęto jeszcze Franciszka Hartmana (Sw. Wojciech 26) i jego siostrę Grobelną, która zegarek zaniósła do lombardu. Za czyn ten zasądził sąd Hartmana na 1 rok więzienia, Leibiger na 6 mies. więzienia i Grobelną na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (we.)

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

Franciszek Kaźmierczak przechadzał się 1 września ub. roku po placu Sapiieżyńskim. W pewnym momencie doszła do niego Anna Leibiger (Sw. Wojciech 25) i zaczęła się do niego „zalecać” a wkońcu nawet go raptem objęła. W tym momencie dobiegło do nich 3 mężczyźni; powstało małe nieporozumienie, a gdy się wszyscy ulotnili zauważył Kaźmierczak brak zegarka. W trakcie dochodzeń ujęto jeszcze Franciszka Hartmana (Sw. Wojciech 26) i jego siostrę Grobelną, która zegarek zaniósła do lombardu. Za czyn ten zasądził sąd Hartmana na 1 rok więzienia, Leibiger na 6 mies. więzienia i Grobelną na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (we.)

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

Franciszek Kaźmierczak przechadzał się 1 września ub. roku po placu Sapiieżyńskim. W pewnym momencie doszła do niego Anna Leibiger (Sw. Wojciech 25) i zaczęła się do niego „zalecać” a wkońcu nawet go raptem objęła. W tym momencie dobiegło do nich 3 mężczyźni; powstało małe nieporozumienie, a gdy się wszyscy ulotnili zauważył Kaźmierczak brak zegarka. W trakcie dochodzeń ujęto jeszcze Franciszka Hartmana (Sw. Wojciech 26) i jego siostrę Grobelną, która zegarek zaniósła do lombardu. Za czyn ten zasądził sąd Hartmana na 1 rok więzienia, Leibiger na 6 mies. więzienia i Grobelną na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (we.)

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

Franciszek Kaźmierczak przechadzał się 1 września ub. roku po placu Sapiieżyńskim. W pewnym momencie doszła do niego Anna Leibiger (Sw. Wojciech 25) i zaczęła się do niego „zalecać” a wkońcu nawet go raptem objęła. W tym momencie dobiegło do nich 3 mężczyźni; powstało małe nieporozumienie, a gdy się wszyscy ulotnili zauważył Kaźmierczak brak zegarka. W trakcie dochodzeń ujęto jeszcze Franciszka Hartmana (Sw. Wojciech 26) i jego siostrę Grobelną, która zegarek zaniósła do lombardu. Za czyn ten zasądził sąd Hartmana na 1 rok więzienia, Leibiger na 6 mies. więzienia i Grobelną na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (we.)

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

ny i jest synem osobistego przyjaciela.

Oczywiście policji powyższe oświadczenie na nic się nie zdało, gdyż sprawa już stała się zbyt głośną. Kozłowski, przyparty do muru, ujawnił policji sprawcę napadu, którego niezwłocznie aresztowano w mieszkaniu ojca.

Ujęty Kaszewski na policji również się przyznał. Napad planował już od kilku dni. Gdy w ubiegłą sobotę przedsięwziął tę wyprawę, zabrał z sobą dwie czapki, jedną sportową na głowę, drugą gimnazjalną pod marynarkę. Po napadzie, gdy mu czapka sportowa z głowy spadła, wybiegł na ulicę z gołą głową, ukrył się w przylegającej kamienicy p. Specjalski, wdział czapkę gimnazjalną i po krótkim czasie, jakby nigdy nic, udał się do domu ojca.

Rektor gimnazjum, p. Birkfelner, wystawił Kaszewskiemu jak najlepsze świadectwo. Twierdzi, że był dobrym i spokojnym uczniem, przytem religijnym, więc poprostu nie może pojąć, że dopuścił się tak okropnego czynu.

W policji przypuszczają, iż Kaszewskiego do przyznania się mógł skłonić fakt, że szoferzy, którzy mają w sąsiedztwie postój samochodowy, obserwowali go, gdy wchodził do domu Kozłowskiego i następnie wybiegł z gołą głową, wreszcie znowu ukazał się z czapką gimnazjalną. Również i to mogło go skłonić do przyznania się, że po dokonanym czynie, gdy uciekał, p. Kozłowski wołał za nim: „Ty złodzieju, ja wiem kto jesteś, poznałem cię!”

KALENDARZYK

Wtorek 16 maja 1933

Słońce: wschód 3:56; — zachód 19:42; — długość dnia 15 godz. 45 min.
Księżyc: wschód 1:16; — zachód 10:42; — ostatnia kwadra.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Wtorek godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska 8 st. C., pochmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 750 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa 13 st. C., najniższa 7 st. C. Ilość opadu 7 mm.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Dzisiaj — 0,13 m.

Kal. rzk.: Jan Nepomucen; jutro Paschalis W., Antonin B.

Kal. słow.: Wenczysław; jutro Sławomir

KRONIKA KOŚCIELNA

— Z Sodalicyj Pań Nauczycielek. W niedzielę, 21 bm, o godz. 20 msza św. w kościele OO. Jezuitów. Podczas mszy św. poświęcenie sztandaru sodalicyjnego. O godz. 17 uroczyste zebranie na sali sodalicyjnej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Koło Senjorów w Poznaniu. Zebranie odbędzie się w środę, 17 bm, o godzinie 20 (punktualnie) w lokalach wianych przy Alejach Marcinkowskiego 26, drugi dom ogrodowy, II ptr. Na porządku obrad m. in. wygłosi p. nac. Chybiński ciekawy i aktualny wykład n. t. „Urząd Stanu Cywilnego i prawo małżeńskie”, omówienie szczegółów wycieczki rodzinnej, mającej się odbyć parostatkiem dnia 25 czerwca do lasów wirowskich i inne ważne sprawy. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

— Z Tow. Kupców branży delikatesowo-kolonjalnej. Zebranie odbędzie się w środę dnia 17 bm, o godz. 20 w salce posiedzeń Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12.

— Ze Stow. Kupców Chrześcijań. — Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm, o godz. 20 na sali posiedzeń w Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka 12, I ptr.

O punktualne przybycie uprasza Zarząd. — Goście, przez członków wprowadzeni, są mile widziani.

— Ogólnopolski zjazd budowniczych. Zrzeszenia budowniczych R. P. urządzają w Krakowie w dniach 27, 28 i 29 maja br. ogólnopolski zjazd budowniczych w sprawach dotyczących: zmian ustawodawstwa budowlanego, przemysłowego i rozbudowy miast. Poza tem omawiane będą sprawy podatkowe i zabezpieczenia należności budowlanych. Zainteresowani — także niezrzeszeni — zechcą nadesłać zgłoszenia najpóźniej do dnia 20 bm, do Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha” Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 23, tel. 29-63, która również udziela informacji. Po tym terminie należy się zgłosić wprost do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu w Krakowie, ul. Straszewskiego 28, celem uzyskania zniżki kolajowej i odpowiedniej taniej kwatery.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Wycieczkę do Wieliczki i Zakopanego urządził od 3-6 czerwca br. Stow. Urzędników Referendarskich Prokuratury Gen. i pokrewnych stowarzyszeń w Poznaniu. Program obejmuje własny pociąg, wagon dancingowy, bridża, wycieczki (m. in. do Morskiego Oka) itd. Całkowity koszt łącznie z utrzymaniem 35,50 zł, dla niestowarzyszonych 38,50 zł. Zgłoszenia przyjmuje „Orbis” lub wymienione Stow. (Skarbowa 10 pokój 20) do 25 bm.

— Z Okręgu I. Wilkp. Zw. Kół Spiewackich. W związku z obchodem 100. rocznicy urodzin B. Dembińskiego odbędzie się próba zbiorowa okręgu dnia 17 bm, o godz. 20 dla chóru mieszanego („Z mazowiecka”), o godz. 21 męskiego („Założony na Kujawach”) u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8. Próba obowiązuje wszystkich chóru okręgu I.

— Miejska Szkoła Handlowa przyjmuje wpisy w czasie od 15 bm do 10 czerwca. Młodzież męska i żeńska z 7 klasami szkoły powszechnej lub 3 kl. średnimi i 4 wydział. przyjmuje się do 2. wzgl. 3-letniej szkoły handlowej. Ograniczoną liczbę dziewcząt z dobrem świadectwem 7 kl. szk. powsz. lub 4 kl. średni i wydział. przyjmuje się do rocznej żeńskiej szkoły przysposobienia kupieckiego. Absolwentów szkół wydziałowych lub 6 kl. średnich wpisuje się na wyższy kurs roczny. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ul. Śniadeckich 54-8 codziennie od godz. 10-14.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Zdobycz rybaków. Dnia 15 bm nad ranem o godz. 3 koło mostu Chwaliszewskiego został wyłowiony przez rybaków Zellnera Bolesława i jego syna Walerjana (Chwaliszewo 18) sum, ważący przeszło 25 kg.

— Tom II Kodeksu Pracy. Ukazał się w handlu księgarskim tom drugi Kodeksu Pracy, w opracowaniu adwokatów Józefa Blocha i Zygmunta Kopankiewicza. Cały tom poświęcony jest ubezpieczeniu społecznemu, mianowicie ubezpieczeniu pracowników umysłowych, ubezpieczeniu na wypadek choroby, ubezpieczeniu od wypadków, zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Książka obejmuje na 766 stronicach w ósemce całe ustawodawstwo w tym względzie, pozatem (z wyjątkiem) między innymi: Min. Pracy i Opieki Społecznej, reskrypty i wyjaśnienia dyrektywy i statuty, orzeczenia Sądu Najwyższego i Najw. Trybunału Administracyjnego, wreszcie komentarze autorów, uzupełnienia i skrowidze alfabetyczne do każdego przedmiotu.

KRONIKA WYPADKÓW

— Wypadki samochodowe. Na św. Marcynie w pobliżu nr. 52 samochód ciężarowy firmy Nowakowski i Synowie wjechał na latarnię i zламаł ją. Na ul. Wjazdowej samochód P. Z. 10 768 najechał p. Zofję Psiosz (Szkolna 6) i poranił ją lekko. (kl.)

— Najechany przez cyklistę. Na ul. Szamarzewskiego nieznanymi dotychczas cyklista najechał p. Ignacego Jeziorow-

Prosimy nie odkładać „Kurjera Poznańskiego” przed przejrzaniem ogłoszeń „drobnych” Zainteresują Cię one z korzyścią dla Ciebie!

KRATKI SADOWE

Za przejechanie rowerzysty — Nielegalna sprzedaż alkoholu — Zamknęci spryciarze

Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczył się wczoraj proces przeciwko szoferowi Piotrowi Salamonowi z Wrześni. Akt oskarżenia zarzucał mu spowodowanie z niedbalstwa śmierci dozorczy więziennego Andrzeja Szczepańskiego. W listopadzie ub. roku Salamon prowadząc samochód ciężarowy, jadący z nadmierną szybkością, najechał Szczepańskiego, który poniósł śmierć na miejscu.

Sąd okręgowy w Gnieźnie skazał go zato na 3 lata więzienia a sąd apelacyjny w Poznaniu obniżył karę do 1 roku, zawieszając ją warunkowo na lat 5.

Właścicielka restauracji przy ul. Górna Wilda Augusta Fiedlerowa i jej siostra Olga odpowiadały przed sądem grodzkim za nielegalną sprzedaż wyrobów spirytusowych. Za czyn ten zo-

stały skazane Augusta Fiedlerowa na 300 zł, a Olga na 100 zł grzywny. (we.)

Franciszek Kaźmierczak przechadzał się 1 września ub. roku po placu Sapiieżyńskim. W pewnym momencie doszła do niego Anna Leibiger (Sw. Wojciech 25) i zaczęła się do niego „zalecać” a wkońcu nawet go raptem objęła. W tym momencie dobiegło do nich 3 mężczyźni; powstało małe nieporozumienie, a gdy się wszyscy ulotnili zauważył Kaźmierczak brak zegarka. W trakcie dochodzeń ujęto jeszcze Franciszka Hartmana (Sw. Wojciech 26) i jego siostrę Grobelną, która zegarek zaniósła do lombardu. Za czyn ten zasądził sąd Hartmana na 1 rok więzienia, Leibiger na 6 mies. więzienia i Grobelną na 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata. (we.)

KRONIKA POLICYJNA

— Awantura w nocnym lokalu. W sprawie awantury w lokalu p. Jachowskiego na ul. Wodnej, ustalono, że Marchelaka postrzelił zatrudniony w lokalu i działający w obronie gospodarza p. Kmiećkowiak. Sprawą zajęła się policja (kl.)

— Kradzieże i włamania. Przy ul. Kantaka 8-9 nieznanymi włamywaczami wtargnęli do księgarni p. Jana Jachowskiego i skradli większą ilość książek. — Przy ul. Wielkiej 22 usiłowano włamać się do składu rowerów p. M. Przepiory; włamywaczy spłoszył jednak stróż domu. — Około północy nieznanymi złoczyńcami usiłowano włamać się do składu wyrobów tytoniowych p. Bytnera przy ul. Pówiejskiej 41. Włamywaczów spłoszono (kl.)

— Czyje to przedmioty? Na posterunku w Starolecie znajduje się rower męski bez numeru rejestracyjnego i nazwy fabrycznej — W komisariacie 8 przechowywane są większą ilość różnych przedmiotów, pochodzących z kradzieży m. in. nakrycie na leżankę, koldra watowana, ubranie smokingowe, lornetka itp. Jest prawdopodobne, że tak rower jak i wspomniane przedmioty pochodzą z kradzieży. (kl.)

— Kombinecja bankowa tancerki. — Za fałszerstwo książeczki P. K. O. osadzono w areszcie policyjnym 20-letnią tancerkę Barbarę G., rodem z Cudnowa pod Złotymierzem, w ostatnim czasie bez stałego mieszkania. Tancerka w książeczce P. K. O. zmieniła cyfrę 5 na 5 tys. i na tak sfałszowaną książeczkę w oddziale P. K. O. przy ul. 27 Grudnia usiłowała pobrać 70 zł. Nawiśne fałszerstwo wydało się jednak rychło. (kl.)

Z Poznańskiego

— BYTŃ. (Praca społeczna). Z inicjatywy i pod patronatem znanego społecznika ks. prob. Kopecia założono tu Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, do którego przystąpiło 45 członków. Również założono Kółko Rolnicze, którego prezesem wybrano ks. Kopecia, sekretarzem p. dyr. Marchowskiego, skarbnikiem p. Stanisławskiego. (sc.)

— JAROCIN. (Utrudnianie w subhastach). Gospodarz p. M., sprzedając swe gospodarstwo w B. w pow. jarocińskim, pozostawił kupującemu kilka tysięcy złotych na hipotece. Oczekuje jednak daremnie na swą należność, a zarządzenie ostatnie o wstrzymaniu subhasty na trzy lata, utrudnia mu otrzymanie należnej mu kwoty. Jest tutaj ogólnym życzeniem, aby wydane przez władze zarządzenie o wstrzymaniu subhast jak najwcześniej zmieniono, krzywdzi ono bowiem w dużej mierze wierzycieli prywatnych, nie uszczuplając kłopotów i trudności zadłużonym. (am.)

— OBORNIKI. (Wyłowienie zwłok) W dniu 14 bm. wyłowiono z Warty w pobliżu Kiszewa zwłoki 6-letniego Marjana Smurzyńskiego z Obornika, który utonął w grudniu ub. roku. Ciało, będące w zupełnym rozkładzie, przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego.

— (Kradzież). Ze szkodą rolnika Henryka Schulza z Tlukaw skradziono w nocy z zamkniętego chlewu 7 prosiąt wartości 120 zł. Złodziei nie wykryto. (Kko.)

— OPALENICA. (Z rady miejskiej). Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono na wniosek radnego z Narod. Koła Gosp. podzielenie około 5 morgów ziemi na ogródki działkowe dla bezrobotnych (ojców rodzin) oraz udzielenie pewnego zasiłku na obsiew i uprawę ogród-

Kpt. Skarżyński zdobywa południowy Atlantyk



Znakomity wyczyn lotniczy kpt. Stanisława Skarżyńskiego, który przeleciał sam, na małym samolocie turystycznym polskiej konstrukcji, z Afryki do Brazylii, poruszył cały świat, to też jemu poświęcone są pierwsze strony najnowszego numeru świętego tygodnika „Ilustracja Polska”. Podobną znakomitą lotnika widzimy na pierwszej stronie, na dalszych stronach mamy jednopłatowiec R. W. D. w locie nad Atlantykiem, dokładną trasę lotu i inne szczegóły. Poza ten numer przynosi mnóstwo ciekawego materiału: rewelacyjna jest strona, zawierająca „migawki z kraju Hitlera”, gdzie widzimy szereg niebywających i nigdzie nie reprodukowanych zdjęć. Wielka fotografia pokazuje nam naszego znakomitego ziomka J. Paderewskiego podczas promocji na doktora honorowego uniwersytetu w Nowym Jorku. Bardzo interesujące są dzieje pięknej rzeźby królowej Nefretiti z Egiptu, którą w tych dniach odkryła angielska ekspedycja naukowa, a którą jako pierwsze pismo polskie opisuje dokładnie „Ilustracja Polska”. Z innych ciekawych artykułów wymienimy tu jeszcze „List z Indochin”, „Niebezpieczne góry”, „Świat jest zabawny” i inne. Numer uzupełnia dalszy odcinek ciekawej powieści A. Kawczyńskiego pt. „Mężczyźni dokoła Eweliny” (nowi abonenci otrzymają dotychczasowe odcinki bezpłatnie), piękna nowela, dział kobiecy, gazetka dla dzieci, humor, szarady, szachy, bridiż, i to wszystko tylko za 45 groszy.

ków. Wybrano komisję, złożoną z radnych pp. Staszewskiego Leonarda, Józefa Adamczewskiego i Primkego Jana, której powierzono przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie podziału. Na rozjemców wybrano pp. Adamczaka Franciszka i Bolesława Zbikowskiego. Na wniosek magistratu umorzono dług firmy „Lech” (fabryka motocykli) za pobrany koks w kwocie 154 zł, jako nieściągalny. Powiat poniósł na tej fabryce bardzo poważne straty. Przyjęto sprawozdania kasy miejskiej, kasy elektrowni i K. K. O. W końcu zainteresowano zastępcę burmistrza o powód zakazu zabawy ludowej w dniu 3 maja, na co tenże oświadczył, że uczynił to jako urzędnik bezpieczeństwa i nie potrzebuje wymieniać powodu.

— **RASZKÓW**, pow. Ostrów. (Osobiste.) Złote gody małżeńskie ochodzić będą dnia 15 bm. pp. Józef i Elżbieta z d. Barczyńska Karasińska w Raszkowie.

— **SWARZĘDZ**. (Z rady miejskiej.) Uchwalony przez radę miejską budżet na rok 1933-34 został zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki z pewnymi zmianami. Wydatki na opiekę społeczną zostały podwyższone z 11500 na 16000 zł, budżet szkolny obniżono z 11000 zł na 10500 zł. Nadmienić wypada, że gminy wiejskie, należące do tutejszej szkoły powszechnej, zalegają z podatkami szkolnymi za rok 1932-33 w kwocie 6000 zł. Podatek dochodowy rada miejska podwyższyła o 2 i pół proc. W naszym mieście odbywało się zwykle 6 jarmarków kramnych i na bydło. W przyszłości, t. j. od roku 1934 odbywać się będą 2 jarmarki kramne i 6 jarmarków na bydło i konie.

— **WĄGROWIEC**. (Z życia Związku Lekarzy.) Dnia 13 bm. odbyło się w Wągrowcu nadzwyczajne walne zebranie obwodowego wągrowieckiego Z. L. P. P., na które przybyli lekarze z powiatów wągrowieckiego, obornickiego, żnińskiego i chodzieskiego. Tematem obrad były sprawy bieżące obwodu, oraz współpraca z kasą chorych w Wągrowcu. Po uzgodnieniu poruszonych spraw stwierdzono, że umocnienie istniejącej współpracy jest szczerem dążeniem zarówno jednej, jak i drugiej strony. W dyskusji zabierali m. in. głos pp. dr. Likowski, dr. Ręczkowski, dr. Czarliński i dr. Gerstenberger, a wyczerpujących wyjaśnień, popartych konkretnymi danymi, udzielał p. dr. Frackowiak, naczelny lekarz kasy chorych w Wągrowcu, zaproszony na to zebranie. Z odczytanych komunikatów i sprawozdania zarządu obwodu, zebrani mieli możliwość przekonania się, że sprawa materialnego bytu lekarzy, zwłaszcza w związku z nową ustawą scaleniową, jest najpoważniejszym obecnie zagadnieniem Związku, który w trosce o jutro lekarzy czyni możliwe w tym kierunku starania u odnośnych czynników. Po sprawozdaniu skarbnika obwodu, dr. Miłoszewskiego i uchwaleniu wniosków zarządu, zakończono obrady o godz. 18.15. Zebraniu przewodniczył dr. Jankowski z Kowanówka, sekretarował dr. Osmiałowski z Obornik.

Po kilkuminutowej przerwie odbył się w tejże sali referat dr. Miłoszewskiego, dyr. szpitala powiatowego w Wągrowcu n. t. „O nagłych operacjach brzusznych na podstawie materiału szpitala powiatowego w Wągrowcu”. Prelegent w dłuższym wykładzie, popartym liczbami danymi, przedstawił słuchaczom szereg wypadków z całego pięciolecia pracy w szpitalu w Wągrowcu, dotyczących operacji brzusznych, które w wynikach swych potwierdzały ustaloną zasadę, że im prędzej dostanie się w ręce chirurga przypadek schorzenia jamy brzusznej, wymagający leczenia chirurgicznego, czy wypadek porurazowy, tem wyniki operacji są lepsze i śmiertelność mniejsza. Przypadki operowane prelegent ilustrował barwnymi tablicami i szeregiem preparatów ze zbiorów szpitala. Po skończonym referacie, zebrani najserdeczniej podziękowali prelegentowi za treściwie opracowany temat, który posiada szczególne znaczenie dla każdego lekarza-praktyka. Wobec spóźnionej już pory, dyskusję nad wypowiedzianym referatem odłożono do następnego zebrania. W przyszłości zapowiedziany jest referat z dziedziny medycyny zapobiegawczej. (i)

— **WRZEŚNIA**. (25-letni jubileusz Z. Z. P.) Zjedn. Zaw. Polskie święciło we Wrześni 25 rocznicę założenia filii robotników i rzemieślników. W uroczystości wzięły udział liczne delegacje Z. Z. P. z innych miejscowości, jak również przedstawiciele miejscowych towarzystw. Po nabożeństwie udano się w pochodzie do sali „Odeon”, gdzie odbyło się uroczyste zebranie. Przewodniczył zebraniu p. pos. J. Brzeziński, który w przemówieniu swem wskazał na ciągłość pracy Z. Z. P., podnosząc, że organizacja stoi zawsze na zasadach religijnych i narodowych i z tej drogi już nie zejdzie. Następnie składały poszczególne delegacje życzenia. Sekretarz filii dał pogląd na działalność filii Z. Z. P. w ciągu ubiegłych 25 lat, a przedstawiciel zarządu Związku p. Jakubowski z Poznania wygłosił referat o celach i zadaniach Z. Z. P. W końcu uczczono czterech członków należących do tego zrzeszenia od daty założenia, wręczając im dyplomy. Posie-

dzenie urozmaiciły osobno śpiewy i deklamacje, a wieczorem odbyła się zabawa. (gr)

— **WYRZYSK**. (Z sądu.) Wyrokiem sądu apelacyjnego w Bydgoszczy został skazany kierownik szkoły powszechnej w Runowie Kr. Jan Figurski, członek „Strzelca” na 50 zł kary i ponoszenie wszelkich kosztów za zniewagę słowną Marty Zboralskiej, gospodyni miejscowego księdza. Koszty są poważne.

Z Pomorza

— **STAROGARD**. (Samobójstwo) Dnia 12 kwietnia r. b. oddaliła się z domu i zaginęła bez wieści córka robotnika 24-letnia Marta Flizikowska z Zabagna (powiat tczewski). Obecnie znaleziono jej zwłoki, pływające na jeziorze zduńskim tuż, powiatu Wielki kamień, jaki denatka miała przywiązany do zapaski, oraz inne ślady, jak i przeprowadzone dochodzenia, ustaliły, że popełniła ona samobójstwo. Przyczyną rozpaczyliwego kroku był zawód miłosny. (wa)

— **TUCHOLA**. (Śmiertelny wypadek dziecka.) W Wielkim Madromierzu z półgrosza gromadki dzieci, bawiących się na brzegu stawu rolnika Wegnera, wpadła do wody i utonęła 2-letnia Jadwiga Janowiczówna, córka robotnika. Mimo rychłej pomocy wydobyto już tylko zwłoki.

— (Pożar magazynu benzyny) Na stacji kolejowej Pruszcz-Bagienica wybuchł pożar w magazynie benzyny. Spalił się

magazyn i 7 beczek (po 200 litrów) benzyny, które kolejno wybuchły. Dzięki skutecznej akcji ratowniczej zdołano ocalić przyległe magazyny i budynki. Pożar spowodowała lekkomyślność przy użytkowaniu światła.

— (Gołąb na trumnie). Podczas odprowadzania na cmentarz zwłok śp. Rozalji Wietrzykowskiej, kobiety dobroczynnej i bogobojnej, obok pomnika św. Małgorzaty, usiadł na trumnie biały gołąb i pozostał na niej aż do bramy cmentarnej. Fakt ten wzruszył do łez uczestników pogrzebowych i rozmaicie bywa komentowany.

— (Poświęcenie przystani). Miejsce wy „Sokół” wybudował nad jeziorem Głębockim przystań kajakową. Poświęcenia dokonano uroczystość w niedzielę, 14 bm.

— (Herb powiatu). Dzięki poszukiwaniom, podjętym z inicjatywy starosty powiatowego, odnaleziono wśród zbiorów Towarzystwa Naukowego w Toruniu dawną polską pieczęć starostwa tucholskiego. Pieczęć okrągła o ząbkowanym obrzeżu, posiada napis „Sigillum Capitaneatus Tucholiensis”, w środku zaś pod pięciogłową koroną wyobrażony jest herb w postaci strzały dwa razy łamanej. Herb ten odpowiada polskiemu herbowi „Lis”. — Tok pieczęci znajduje się w muzeum i pochodzi z końca 17-go wieku. Obok zbiegów o zatwierdzenie tego herbu jako pieczęci powiatu tucholskiego czyni się starania o sporządzenie rysunku dla nowej pieczęci oraz skomponowani enapisu polskiego, właściwego dla ustroju powiatowego doby obecnej. (tts.)

Widmo likwidacji sądu okręgowego w Gnieźnie

Gniezno, 15 maja.

Od ubiegłego tygodnia krąży znów po mieście pogłoski, że władze centralne zastanawiają się nad likwidacją sądu okręgowego w Gnieźnie. W sferach apelacji poznańskiej mówi się o teźże likwidacji coraz głośniejsze, a nawet, jak dowiadujemy się ze źródła dobrze poinformowanego, nie dawniej jak w kwietniu r. b. w ministerstwie sprawiedliwości prowadzono na ten temat dyskusję. Co postanowiono, na razie nie wiadomo.

W sierpniu 1931 r. sprawa likwidacji sądu okręgowego w Gnieźnie była już raz przedmiotem rozważań czynników rządzących i tylko dzięki interwencji władz lokalnych, przedewszyst-

kiem zaś dzięki wstawieniu się za Gniezmem J. Em. Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, udało się groźne widmo likwidacji usunąć. Obecnie likwidacja sądu okr. byłaby dla grodu Lecha bardzo dotkliwym ciosem.

Gniezno, jako kolebka polskości, gniazdo rodu piastowskiego, jako pierwsza i najstarsza stolica biskupia i rezydencja prymasowska predestynowana jest na siedzibę Temidy. Usunięcie sądu wyższej kategorii z obrębu miasta oznaczałoby, obok strat materialnych, pewnego rodzaju moralną degradację starożytnego grodu.

Sprawą zajmie się rada miejska na posiedzeniu swem w czwartek. (br)

Z kroniki bydgoskiej

Tydzień w teatrze — Włóczęga podpalaczem — Wypadki i tragedje — Porzucone dziecko — Kradzieże i włamania

Bydgoszcz, 15 maja.

Teatr Miejski zapowiada na sobotę bieżącego tygodnia premierę głośniejszą, nie tylko z racji swej wartości, jak również z powodu sensacyjnego poznańskiego sporu teatralnego, sztuki Jerzego Tepy ze Lwowa pt. „Fräulein Doktor.” Prawdopodobnie utwór p. Tepy również i w Bydgoszczy osiągnie powodzenie, bo bądźco bądź jest dość ciekawy, a w ręku zręcznego reżysera i przy dobrej obsadzie aktorskiej może się publiczności podobać, jak o tem świadczy fakt, że w Poznaniu idzie już coś 20 razy. — W tymże teatrze zapowiedziany jest gościnny występ poznańskiej artystki p. Zaklickiej i lwowskiego aktora Niewiarowicza, w komedji tego ostatniego p. t. „I co z takim robić.” Utwór przypomina zewnętrznie sławny „Świt, dzień i noc”, obok jednak kilku zręcznych efektów teatralnych nie posiada nic, coby mu nadawało wartość. Atrakcją zatem będzie nie sztuka, lecz zapowiedź występu p. Zaklickiej, artystki istotnie wybitnej.

Od pewnego czasu grasuje na terenie województwa jakiś włóczęga, który ze zemsty podpala budynki i stogi, tym właścicielom, którzy go nie przyjmą, lub nie dadzą jakiegos datku. Opis osobnika: lat około 40, wzrostu średniego, pełny zarost rudawy, ubrany w zniszczone ubranie, przypuszczalnie kurtkę z uciętego płaszcza wojskowego, opasany szerokim paskiem, zniszczoną czapkę jak również zniszczone obuwie, nie do pary. Włóczęga ma wygląd ponury i stroni od ludzi, robi wrażenie umysłowo upośledzonego. Ustalono, że ten sam osobnik podpalił już kilkanaście zabudowań i stogów.

Dnia 14. bm. rano jakaś wyrodna matka porzuciła na schodach, względnie pod drzwiami domu Berty, przy ul. Kościuszki 23 trzyletniego chłopca. Dziecko odstawiono do Zakładu św. Florjana.

Z przed gmachu Be-De-Te skradł jakiś złodziej rower męski pozostawiony bez dozoru przez Marcina Matyszaka zamieszkałego przy ul. Szubińskiej nr. 41. Drugi rower skradł jakiś złodziej z korytarza Kasy Chorych przy ul. dr. Em. Warmińskiego na szkodę Maki Franciszka zam. w Ostromecku. Skradziono jeszcze dwa inne rowery i różne inne przedmioty.

W nocy na 14 włamali się nieznanzi złodzieje przy pomocy wybicia szyby w drzwiach do kiosku Szybowicza Ignacego przy ul. Gdańskiej nr. 18 i skradli różnych papierosów i czekolady za 1500 zł.

W nocy na niedzielę powstał pożar w domu przy ul. Dworcowej nr. 8, własność Jozji Szukalskiej z powodu wadliwej budowy komina. Straż pożarna ogień stłumiła.

W sobotę wieczorem na ulicy Nakielskiej najechał tramwaj na 8-letnią Sewerynę Andrzejewską, zamieszkałą u rodziców przy ul. Kujawskiej 145, która odniosła poważne okaleczenia.

W niedzielę o godzinie 17 powiesiła się w chlewie przy ul. Poznańskiej 34 Laura Retz. Przyczyna samobójstwa nieznaną. Retz, licząca lat 56, cierpiała od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy Szosie Szubińskiej.

Ujęto pięciu złodziei, jednego za napad rabunkowy, trzech awanturników, jedną kobietę za uprawianie tajnego nierządu.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wilczak - Okole uchwaliło na swoim ostatnim zebraniu następującą rezolucję: Towarzystwo uważa napastliwy artykuł „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, zatytułowany „Wasserpolaki — to zakala Pomorza” za obrazę ludności Pomorza i z oburzeniem odpiera insynuację autora tego artykułu. Zebrani zgodnie postanawiają w przyszłości nie abonować ani czytać krakowskiego „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”.

Nowe źródło w Inowrocławiu

Początek sezonu rozrywek

Zjazd gości kuracyjnych w Inowrocławiu zaznacza się coraz widoczniej. Stwierdza się pewne ożywienie w parku, w kąpielach i przy źródle. Szczególnie źródło, tryskające pod krytym deptakiem, cieszy się jako innowacja znacznym powodzeniem. Smak tego źródła jest słono-gorzki. Zawiera ono sole magnezowe i wapniowe jak Kissingen-Rakoczy, działa pobudzająco na żołądek i rozwija swoją czynność również w dalszych odcinkach przewodu pokarmowego; prowadzi sole działające na pobudliwość systemu nerwowego wegetatywnego, potas — jon, wzmacniający mięsień sercowy, oraz lit rozpuszczający kwas moczowy. Picie wody mineralnej z nowego źródła wskazane jest w schorzeniach przewodu pokarmowego, w skazie limfatycznej i w artretyzmie, w chorobach kobiecych i dzieci, osłabie-

niach oraz anemji. Rozpylone w inhalatorjum zastępuje w zupełności Reichenhall.

Sezon imprez i rozrywek rozpoczął się z niemięjszym zacięciem. Urządza się wycieczki oraz przyjmuje się wycieczki zamiejscowe. Inicjatywa spoczywa w rękach komitetu, złożonego z przedstawicieli kolei państwowej, zdrojowiska oraz Towarzystwa Krajoznawczego.

Nowością są również koncerty orkiestry cywilnej smyczkowej. Dotychczas koncertowały w Inowrocławiu orkiestry wojskowe. Podkreślić należy odrodzony rozmach inwestycyjny. Otworzono nową kawiarnię, odrestaurowano całkowicie i nowoczesnie sale restauracyjne i dancinowe w „Domu Kuracyjnym” oraz w „Hotelu pod Lwem.” Buduje się nowe wille.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„ŁOŻA WOLNOMALARSKA“

Kto interesuje się sztukami plastycznymi i śledzi rozwój czy poszczególnych artystów, czy grup malarzkich, niechaj pospieszy do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, by obejrzyć nową wystawę. Czekają tam ciekawa niespodzianka. Przynosi ją zbiorowy pokaz prac t. zw. „Łoża wolnomalarskiej”, tj. trzeciej edycji uczniów prof. W. Pruszkowskiego z Warszawy. Pierwszą było „Bractwo w Łukasza”, drugą „Szkoła Warszawska”, trzecią mamy właśnie sposobność teraz obejrzyć.

Niespodzianka polega na tem, że kiedy oba tamte ugrupowania, mimo dość znacznych różnic nosiły na sobie wyraźne piętno sztuki profesora, widoczne w doborze tematów, w sposobie użycia koloru i stosowania rysunku, w technice kładzenia pędzla itp. — to w „Łożach” uderza wyraźna dążność wyzwolenia się z pod tego wpływu. Ma się wrażenie, że przez ten „kurs” przeszedł jakiś rewolucyjny prąd, jakiś bunt, wypowiadający się w odstępstwie od dotychczasowego systemu i w próbowaniu innego.

Najbardziej rewolucyjnym okazuje się Linke, który w swoich podkolorowanych rysunkach — komponowanych często w sensie fotomontażu — pograżył się w atmosferę teatralnej, makabrycznej literatury; chwilami ma się wrażenie, że to jakieś nowe wydanie „Szukalszczyzny”. Linke jest zdecydowanym antimilitarystą i swoje zapatrywania postanowił wypowiadać w rysunkach — to też najwięcej interesują go tematy zohydzające wojnę. Posługuje się przytem specjalną symboliką. Raz np. w miejsce źrenic osadza w oczach wyniszczonego wojownika żołnierza monety obiegowe, co ma, zdaje się oznaczać wpływ kapitalizmu na wojny, to znów z odrażającym naturalizmem rysuje trupa chińskiego, w którego zakrawionym sercu tkwi palące cygaro ze złotą banderolą... w górze nalepiony wycinek z pisma codziennego z napisem „Panowie w Genewie palą cygara”... Wszystko to wykonane rysunkiem bardzo drobiazgowym, często dokładnością przypominającą do złudzenia fotografię — to znowu wpada zlekka w karykaturę.

Bardziej malarski jest w swoich pamięciowych akwarelowych studjach Kudła. Są to interesujące ekspresje kolorystyczne niepozabawione wyrazu, o często śmiałych i oryginalnych zestawieniach („Komin”, „Pani”, „Kapiel”). Pozostają one jeszcze w fazie eksperymentu i próby, lecz świadczą o pewnej wrażliwości na kolor i mogą w przyszłości wydać dodatnie rezultaty.

Najwięcej rzeczowo malarskiego nastawienia wykazują płótna Zielenkiewicza i Temersowej, wyraźnie widac w nich wpływy Paryża, od których tak odzęgnywują się „Łukaszowcy” a w nieco mniejszym stopniu „Szkoła Warszawska”. Zielenkiewicz interesuje się kolorem przy jednak wybitnie dekoracyjnym traktowaniu obrazu. Operuje plamą barwną, ujętą w linie rysunku (np. „Cynober”), lub na cieńko podmalowanem tle akcentuje gęściejszą farbą intensywniejsze kolory. Tak np. w „Czerwono-zielone” próbuje szarmonizować ze sobą te dwie kontrastowe barwy. Najwięcej umiaru i poziomu kolorystycznego osiągnął w „Martwej naturze” (szlachetna szaro-cytrynowa tonacja). W „Matce” stara się o plastyczne formy, którą wydobywa grubym narzutem farby. W porównaniu z nim, Temersowna nie posiada tej dekoracyjności, natomiast w swoich trzech studjach z powodzeniem wydobywa jak najsilniejszą ekspresję kolorystyczną.

Pietkiewiczowa wzoruje się na prymitywie i lubuje się w kolorycie szarym Gniazdowski w swych uproszczeniach idzie za daleko — kilka płaskich i pustych plam to jeszcze za mało na obraz. W Hermann w dużym plótnie „Jordan” najwięcej zaciekawia zestawieniem czerni i czerwieni (ugru) z białym, srebrnym kolorem tła. E. Kaniwski w swoich małych szkicach pejzażowych, wykazujących szczerzy temperament malarski, zbliża się więcej do osobistego wyrazu niż w dużym plótnie „Komin I”; Nadelmannówna wystawiła jedną, soczystą w kolorze „Martwą naturę”. Tych dwoje artystów stoi jakby na przejściu do reszty kolegów, na których wyraźniej jeszcze widać wpływ malarstwa Pruszkowskiego. Są to: A. Żyw w („Przedmieściu”), Topolski (trzy plót-

na z werwą malowane o widocznym zacięciu karykatralnym, najlepszy „Dymsza”), wreszcie Knot-Rakowa z dwoma solidnie opracowanymi studjami portretowymi.

ŻYCIE KULTURALNE

KATASTROFA TEATRALNA W WARSZAWIE

Piszę nam z Warszawy (tw):
Kłęska teatrów jest zupełna. Wiadomo że b. teatry miejskie dzisiaj w „administracji poręczającej” dyr. Krzywoszewskiego, przechodzą na „działówkę”, bo niema z czego płacić gaź. Dyrektor Ateneum, p. Jaracz, oświadcza w jednym z pism że „pracuje na prowincji aby w swoim teatrze nie zdechnąć” (dosłownie) i podaje cyfry innych teatrów, istotnie fatalne. N. p. na drugim spektaklu „Ptaków” Arystofanesa, wystawionych świetnie u Szyman, było w kasie 250 złotych. Teatr Nowy nie dochodzi do 100 złotych dziennie. „Ateneum” na drugim przedstawieniu „Panny Maliszewskiej” miało 150 złotych zbioru. „Boccacio” w inscenizacji Schillera (Banda) zrobił fiasko kasowe i t. d.

Wszędzie pustki na widowni i w kasie. Kłęska najzupełniejsza.

Ale są dwa przedsiębiorstwa widowiskowe, które robią złote interesy.

Jedno, to rewija paryska z sędziwą Mistinguette. Gra ona na Karowej, w słyn-

nym przez bankructwo ZASP-u „Teatrze Artystów”. Jedne pisma twierdzą że dzienny wpływ tego przedsiębiorstwa wynosi 15 000 złotych. Inne zadowolniają się dziesięcioma tysiącami. Drugi tryumf — to konkurs wytrzymałości w tańcu, który odbywa się w cyrku przy Oednackiej Ordynackiej Przedsięwzięcie ohydne: kto wytrzyma dłużej nogami i płucami, koczmarne kręcenie się ludzkich manekinów, ledwie żywych, goniących ostatkami sił Gdyby to były zwierzęta, wkroczyłoby Towarzystwo Ochrony Zwierząt i policja zamknęłaby budę. Ale że to ludzie — przeto inni ludzie przychodzą na to patrzeć i placą. Grubo placą. Dochód dzienny z nieludzkich gapiów wynosi kilkanaście tysięcy złotych.

Mistinguette i Cyrk — razem najmniej 25 000 złotych dziennie. A dnia 10 maja, jak zostało stwierdzone autentycznymi cyframi, wszystkie teatry warszawskie nie miały razem w kasie nawet pięciu tysięcy złotych...

MIESIĄC NORWIDA

Obecny maj 1933 roku jest pięćdziesiątym od zgonu Cyprjana Kamila Norwida. Kulturę zajmujące się piśmami periodycznymi przyniosły już wspomnienia, rozbiory i przyczynki, Nasz Dział zamieści w rocznicę zgonu essay Zygmunta Wasilewskiego, który od dłuższego czasu zajął się Norwidem z właściwą sobie głębią spojrzenia. W „Przeglądzie powszechnym” (Maj 1933, nr. 593) znajdujemy dwa studia o tak długo zapoznanym poecie, Zygmunt Falkowski podaje zarys i rozbiór jego twórczości pod tytułem „Wyżyny poezji Norwida”, zaś dr. Tadeusz Sinko, znamienity filolog, omawia stosunek Norwida do antyku, w artykule pt. „Laur klasyczny Norwida”.

Z. Falkowski określa między innymi powody, dla których Norwid był tak długo zapomniany. Oto, w okresie panowania romantyki trzech wieśców i mesjanizmu był Norwid dla ogółu kimś „bez kontusza, bez karabeli, bez złotego pasa... nie rozciągał konfederatki na wszystkie szerokości geograficzne”. Było w nim „za dużo chłodnej miary Fidjaszowej”. Z drugiej strony „dla umysłów, prześwietlonych nawyot pozytywizmem, był Norwid bolesnym, mistycznym, niezbytelnym hieroglifem, jednym z grzechów polskiego romantyzmu”. Wreszcie „za grabarza posłużyła Norwidowi jego szorstka, kolczasta samorodność. Wiersz, naładowany myślą jak nabój prochem, wiersz sędziwy mądrością tytułu doświadczeń, przeżyć i odludnych dumań — zrażał, zniechęcał, odstraszał”. Norwid przeszedł do potomności jako „jenialny dziwak”. O rolę jego w dziejach kultury narodowej zgoda się nie troszczono.

Uderzającym jest zjawiskiem, a i pouczającym także, iż Norwid, poeta tak głęboko narodowy, tak twórca o narodowość jak dzisiaj wiemy, mógł być zajęty w cień zupełnie przez to, że nie wypowiadał swego patriotyzmu we wznieście i wartościowej, czy w nasładowczej i płytkiej retoryce — że apelował raczej do myśli, niż do powierzonego uczucia. Norwid sam wiedział o tym swoim losie, ale wierzył, że przyjdzie i na niego czas zrozumienia. „Syn minie pismo, lecz ty spomnisz, wnuku...” pisał sam o swojej twórczości, i tak się stało. Jednym z najcenniejszych objawów tego renesansu Norwida w młodym pokoleniu jest poświęcony jego pamięci i myślom numer majowy poznańskiej „Awangardy” (nr. 5 rok XI), o którym pokrótce już była w Dziale wzmianka. Autor tego wnikliwego studium, p. Stefan Wyrzykowski, analizuje twórczość Norwida co do ideologii narodowej oraz społecznej, aby na zakończenie stwierdzić, że Norwid jest, w wielkim skrócie, „prekursorem nowoczesnej idei narodowej” której składniki w takim kształcie dadzą się z jego myśli wyodrębnić:

- 1) Uświadomienie obywatelskie szerokiej rzeszy ludu i wyrobienie w nich poczucia odpowiedzialności za losy ojczyzny.
- 2) Kult pracy jako jedynego czynnika, przez który człowiek wykuwać może wyższe szczeble swego istnienia.
- 3) Ciągłe potęgowanie sił produkcyjnych Narodu — duchowych i materialnych — przez zorganizowaną współpracę wszystkich warstw społecznych.
- 4) Pielęgnowanie i rozwijanie pierwiastków rodzimych, zwłaszcza zaś sztuki narodowej, która powinna przenikać wszystkie dziedziny życia zbiorowego, jako element ładu i harmonii społecznej oraz „ulga prac”.
- 5) Rozwiązanie przeciwieństw społecznych nie w drodze rewolucji, czy wprowadzenia ustroju socjalistycznego, ale przez przepojenie wszystkich obywateli poczuciem, że wszystko, czem rozporządza, zarówno kapitał jak praca, jest moralną własnością całego Narodu i winno służyć jego wyższym, ponadklasowym celom. W obrębie zaś tych celów mieści się również zapewnienie każdej jednostce materialnych podstaw egzystencji i takiego miejsca w życiu Narodu, któreby odpowiadało jej uzdolnieniu.
- 6) Ciągła czujna troska o wysoki poziom ideowy życia zbiorowego; bezwzględna walka z prywatą i zmaterializowaniem.

P. St. Wyrzykowski kończy zapewnieniem, że młode pokolenie Polski niepodległej z całym zasobem energii i entuzjazmu będzie dążyło do zrealizowania tych wskazań.

Jutro:

**OBCY O TEM MILCZA,
ALE CZEMU MY?**

przez
dr. Lecha Niemojewskiego.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Wielkocenne obrzędy pomorskie. W ostatnim zeszyt „Ziemi” zamieszcza dr. Bożena Stelmachowska artykuł pt. „Wielkanoc na Pomorzu”. Autorka wydanej świeżo doskonałej książki p. t. „Rok obrzędowy na Pomorzu”, świetna znawczyni obrzędowości pomorskiej, kreśli szkice grupy obrzędów, związanych ze świętami. Wielkiej Nocy Charakterystycznymi przejawami tej grupy na Pomorzu są: magia drzewa magia wody i magia ognia. Z magią drzewa łączy się obrzęd, poczynając od Niedzieli Palmowej; pierwszym z nich jest święcenie „palm”. Poświęconym gałązkom „palmowym” przypisuje się przeróżne oddziaływanie: chronią one od chorób, od uroków, wpływają na urodzaje, chronią pola od posuchy, ulewy, czy gradobicia, chronią inwentarz itp. Podobne wpływy mają również ciernie, poświęcane w Wielki Piątek. Z magią drzewa łączy się obrzędowa chłosta: czyli t. zw. „boże rany”, praktykowane w Wielki Piątek oraz „zielony dyngus” — w drugie święto. Magia drzewa przepłata się w obrzędach z magią wody. Woda, czerpana o świcie w Wielką Sobotę, ma własności lecznicze i kosmetyczne. „Dyngus” wodny nie jest praktykowany tak powszechnie, jak „dyngus zielony”. Magia ognia przejawia się w spalaniu „palm” i rozrzucaaniu popiołu po polach oraz wzniesieniu ognia z poświęconych cierni. We wszystkich tych obrzędach przeplatają się ze sobą dwa momenty psychicznego nastawienia: sakralne milczenie i skupienie, a później znów żywiołowe wyładowanie się w ruch, krzyku, śpiewach i hałasie. Obrzędy pomorskie wykazują pokrewieństwa z praktykowanymi w całej Polsce, przyczem różne miejscowości, nieraz nawet poszczególnie wsie mają swe charakterystyczne odrebności i odmiany. (tk)

NAUKA

Jaką była w istocie królowa Bona? Ukazało się nakładem Ossolineum trzecie wydanie głośnej w swoim czasie pracy Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Królowa Bona”. Świadczy ono o stałej u nas popularności wybornego narratorsa czasów renesansu, baroku i rokoka w Włoszech. Chłędowski stoi na stanowisku, że królowa Bona, acz kobieta niepospolita, mało zostawiła po sobie śladów dodatnich i pod tym kątem opisuje jej młodość, politykę, stosunek do nowej królowej, zatarg z synem, wyjazd do Włoch i śmierć w Bawii. Wszystko to być może. Ale nowsze badania usiłują przeprowadzić całkowitą rewizję tych tradycyjnych poglądów. Istnieje dążność, by Bonę całkowicie wybrzonić, a to za dobrą gospodarkę ekonomiczną, mądrą politykę w sprawie małżeństwa syna z Radziwiłłówną, wreszcie za dobroczynność, o której mówią kroniki miasta Bawii Chłędowski przyznaje, że miała ona program, lecz stwierdza, że używała złych środków do dobrego celu. Ale to było zawsze, a stanowi chyba ogólną politykę w czasach powojennych. Znaczenie Bony winno zatem wzrosnąć... T. Gr.

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie we środę dnia 17 maja o godz. 18-tej w Seminarjum Historycznym w Zamku. Na porządku dziennym — referat mag. St. Pomysłaka pt. „Wielkopolska wobec przymierza z Austrią w r. 1683”.

Z Pol. Tow. Filologicznego, Oddział łwowski odbył posiedzenie naukowe z referatem prof. dr. J. Kryłowicza p. t. „Problemy akcentuacji greckiej” i prof. dr. W. Chodaczka p. t. „Najnowsze metodyki języków klasycznych”.

TEATR

Co grają teatry stołeczne? Z Warszawy piszą nam (tw): Teatr Narodowy wystawił angielską sztukę Noela Cowarda p. t. „Wir”. Jest to dramat syna, który dowiaduje się, że jego matka ma kochankę, względnie miała ich kilku. Syn chce odwieść matkę od niemoralnego życia, obiegując jej jako rekompensatę, zwałczenie w sobie naluğu kokainisty. Postaci narysowane są pobieżnie, jedynie matka stanowi wyjątek, zagrała ją też świetnie M. Cwiklińska. Reżyserował sztukę i gra w niej główną rolę męską uzdolniony młody artysta p. Ziemiński. Teatr Letni wystawił komedię M. Acharda „Trzeba mieć szczęście”, stojącą kilku zabawnymi pomysłami sytuacyjnymi oraz grą czołowej pary artystów: M. Malickiej i J. Leszczyńskiego.

LITERATURA

Dulcinea z Toboza będzie uczczona trwale, gdyż w miejscu jej rzekomego urodzenia powstaje wielkie muzeum bibliograficzne „Don Kichota”. Ma to być zbiór wydań tego arcydzieła w różnych językach, ile możności kompletny. Zebrano już mnóstwo egzemplarzy hiszpańskich i francuskich, które po części są białymi krukami, gdyż zaopatrzone są w dedykacje i uwagi słynnych pisarzy, polityków i t. p.

VARIA

W 60-lecie „Kulturkampfu”. W ostatnim zeszyt „Justracji Polskiej” zamieszcza p. W. Stachowski wspomnienie z okresu „Kulturkampfu”. Po zwycięskiej wojnie z Francją „żelazny kanclerz” — Bismarck poczuł się dość silny do podjęcia walki z Kościołem. Pretekstem do wypowiedzenia wojny oło ogłoszenie przez sobór watykański dogmatu o nieomylności papieża. W odpowiedzi sejm pruski uchwalił w dniach 11 do 14 maja 1873 roku tzw. „prawa majowe”, ograniczające wolność Kościoła katolickiego. Walka toczyła się przeważnie na terenach polskich. Ówczesny arcybiskup gnieźnieński — poznański, ks. kardynał Mieczysław Ledóchowski spędził dwa lata w więzieniu. Między więźniami znaleźli się również: ks. biskup Janiszewski, wszyscy prawie palacy, kanonicy, diekani i proboszczowie. Mimo to duchowieństwo polskie nie ugięło się i nie uznało prawa rządu do zatwierdzenia mianowań kościelnych. Na 820 kapłanów zaledwie dwunastu przyjęło nominację od rządu. Ci odstępcy zostawili po sobie smutną pamięć jak: proboszcz Brenk w Kościanie, lub Kubećzak w Książu. Po 12 latach walki kanclerz musiał się poddać i nawiązał zerwanie z Rzymem stosunki. Artykuł ilustruje reprodukcja skazującego go wyroku sądowego. (tk)

Pisma nadesłane

„Sztuki Piękne”. Zesz. 4. Treść: Dr. M. Treter: „Wystawy zagraniczne a propaganda i zagadnienie sztuki narodowej”. — Kronika artystyczna. — Adres Red. Kraków, Wolska 19.

„Tęcza”. Nr. 5. Treść: J. Kisielewski: „Na ważnym odcinku”. — „Bolszewja i Kościół”. — „Wnuk J. I. Kraszewskiego”. — J. Gurtzman: „Polska ekspedycja naukowa na Wyspę Niedźwiedzią”. — M. Rusinek: „Serja skończona”. — Tęczową drogą — S. Glinka: „Praca zarobkowa literatów”. — S. Werner: „Streszczamy dyskusję nad technokracją”. — W Miłszewska: „Ludzie, którzy go otaczali”. — J. Drobnik: „Wstażka celuloidowa wzniesła pożar”. — E. Davis: „Mr Priddle i potętność”. — J. K.: „Dziwy powszednieja”. — Sprawy miesięca. — Kroniki. — Rozrywki umysłowe — Humor — Adres Red. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Co będzie z dolarem?

Uchwalony przez senat amerykański bill Thomasa i Robinsona zawiera m. i. dwa następujące postanowienia:

1) upoważnia się prezydenta Stanów do zmniejszenia ilości złota w jednostce monetarnej aż do 50 proc.,

2) upoważnia się prezydenta Stanów do ustalenia nowego parytetu dolara w porozumieniu z rządami zagranicznymi.

Nim przystąpimy do zanalizowania znaczenia dwu tych postanowień, pragniemy zwrócić uwagę na ich niesłychaną nieoczekiwaną. Bill Thomasa i Robinsona jest jedyną w swoim rodzaju ustawą, mającą siał panikę drogą otworzenia perspektywy na możliwość utraty połowy wartości przez walutę krajową. Niemniej niebywałym jest również fakt, iż kongres amerykański uzależnił stabilizację dolara od porozumienia... z rządami zagranicznymi. Żadne państwo dotychczas nie rozgłaszało całemu światu, iż o walucie krajowej decyduje inne państwo, czy nawet wpływa na tę decyzję. Omawiana ustawa jest w swej treści tak niesamowita, że nawet najbardziej uodpornionych na wszelkie, tak ostatnio liczne nowalje — wprawiła w zdumienie.

Stwierdziliśmy codopiero, że celem ustawy jest sianie paniki. Tak jest istotnie. Postaramy się udowodnić słuszność twierdzenia naszego. W tym celu, najpierw zbadamy, jakie inne cele mogły przyświecać prezydentowi Rooseveltowi:

Więc przedewszystkiem — chęć zrównania szans konkurencyjnych z Anglią, korzystającą z walutowej premii eksportowej (dzięki dewaluacji funta). Otóż tutaj stwierdzić musimy, że dla Stanów Zjednoczonych względem konkurencję państw o walucie zdewaluowanej nie odgrywa aż tak wielkiej roli, aby tylko z tej racji załamywać kurs dolara. Albowiem: 1) bilans płatniczy U. S. A. ciągle jeszcze jest wysoce aktywny, 2) wywóz amerykański nie odgrywa dla gospodarstwa U. S. A. takiej roli, jaką ma n. p. w Anglii. Więc ten względem nie mógł zaważyć ostatecznie na decyzji prez. Roosevelta.

Natomiast poważniej przedstawia się inny motyw: chęć oddłużenia gospodarstwa amerykańskiego i wyzbycia się ciężarów wewnętrznych, zaciągniętych w dobie wysokich cen, podczas dobrej koniunktury. „Chcemy umożliwić dłużnikom spłacenie długów w tej samej wartości dolara, w jakiej je zaciągnęli” — oto deklaracja prezydenta Stanów, z której wyciąga się wniosek, iż intencją Waszyngtonu jest przywrócenie dolarowi jego wartości realnej z r. 1926, tj. obniżenie jego kursu o około 40 procent.

Gdyby tak było istotnie, t. zn. gdyby rzeczywistość chodziło tylko o akcję oddłużeniową, wówczas nic nie stałoby na przeszkodzie, a raczej: wszystko przemawiałoby za tem, aby kurs dolara zgóry ustalić na jakimś wyraźnym określonym poziomie. Prostu: zdewaluowałoby się go o „x” procent, i na tem koniec. Ale — nie! Tego nie uczyniono. Kurs dolara świadomie i celowo pozostawiono fluktuom niepewności. — Dlaczego? Odpowiedź: aby siał panikę!

Nastroj paniczny ma działać fermentującą na gospodarkę krajową. Ma powstać ucieczka od pieniądza do towaru. Zaś ta ucieczka ma „nakreślić” (ankurbeln) koniunkturę, wzmóc produkcję, zwiększyć stan zatrudnienia, ożywić obrotu. W medycynie znane są wypadki leczenia niektórych chorób — umyślnym wywoływaniem silnej gorączki.

Takim właśnie jest zabieg, dokonany przez rząd waszyngtoński na organizmie gospodarczym Stanów.

Z przedstawionego powyżej stanu rzeczy (oświetlonego, nawiasem mó-

Na jakim poziomie ustabilizuje się dolar?

Paryż, 16. 5. (PAT.) Jedno z pism paryskich podaje wiadomość z Nowego Jorku, że rząd amerykański nosi się z zamiarem ustabilizowania dolara po kursie nie niższym od przeciętnego obecnego kursu mimo, że wielu jest zwolenników w St. Zjedn., którzyby chcieli zbliżyć obecną wartość dolara do wartości poprzedniej.

Obecnie restrykcje obrotu dewiz uważają w Waszyngtonie za niedostateczne, przyczem budzi pewien niepo-

wiąc, w podobny sposób przez jednego z najlepszych znawców zagadnienia dolarowego, p. T. Sławińskiego w ostatnim numerze „Przeglądu Gospodarczego”) wynika, iż nie należy liczyć się z rychłą stabilizacją kursu dolara. Może za kilka miesięcy, po konferencji światowej, dojdziemy do jakiegoś „ladu walutowego”.

kół eksportu kapitałów, jak i zaznaczył się w ciągu ostatnich tygodni. Przewiduje się zorganizowanie specjalnego urzędu, kontrolującego operacje walutowe na rynkach amerykańskich oraz czuwającego nad wywozem kapitałów poza granice St. Zjedn.

Cały szereg czynników mogłoby spowodować nagłą wyżkę kursu dolara i w obawie przed tym faktem rząd U. S. A. przygotowuje się do ewentualnego odparowania tej wyżki.

KRONIKA GOSPODARCZA

KONIUNKTURY Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub tygodniu następująco:

	8. 5.	9. 5.	10. 5.	11. 5.	12. 5.	13. 5.
Pszonica						
Warszawa	40,00	39,50	39,00	39,00	38,50	—
Poznań	36,50	36,50	36,50	36,50	35,50	35,50
Lwów	—	—	—	34,25	—	—
Lublin	—	—	—	34,50	—	—
Zyto						
Warszawa	20,50	20,50	20,50	20,50	20,50	—
Poznań	18,00	18,00	18,00	18,00	18,00	18,00
Lwów	—	—	—	17,00	—	—
Lublin	—	—	17,75	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	16,50	16,50	16,00	16,00	16,00	—
Poznań	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	15,00	15,50	15,50	15,50	15,00	—
Poznań	11,75	11,75	11,75	11,75	12,25	12,25
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	—	—	13,00	12,25	—	—

W ciągu całego ub. tygodnia cena pszenicy miała tendencję zniżkową. Działo się to równocześnie w Warszawie i w Poznaniu. Na rynku warszawskim zniżka wyniosła w ciągu okresu sprawozdawczego 1,50 zł, a w Poznaniu 1 zł na 100 kg. Powodem słabej tendencji jest słaby zbyt mąki. Młyny rzuciły większe ilości mąki pszennej na rynek, starając się ją sprzedać po cenach dla siebie najkorzystniejszych. Zapotrzebowanie maleje dlatego, że piekarzom nie kalkuluje się przy obecnej cenie mąki wypiekać bułek. Na jednolitym poziomie utrzymała się cena żyta. Stabilizację cen podtrzymują P. Z. P. Z., skupując wciąż jeszcze dość duże partie żyta. Mówią, że akcja interwencyjna potrwa jeszcze do czerwca, poczem pozwoli się rynkowi zbożowemu na dowolne kształtowanie cen w ramach podaży i popytu, aby wysondować poziom cen dla żniw tegorocznych.

Ceny czterech głównych zbóż zwykłych w porównaniu do ostatniego kwartału ub. r., według obliczeń (A. Z.), o 13 proc., w tem cena żyta była o 12 proc. wyższa, a o wiele wyższym stopniu, bo o 28 proc. zwykła pszenica. Natomiast, gdy porówna się ceny produktów rolnych z cenami przed rokiem, powiedzmy I kwartał r. 1933 z I kw. 1932, wówczas uwidoczni się 20 proc. spadek cen zbóż, w tem dla żyta 33 proc., natomiast przy pszenicy skonstatuje się wyżkę 20 proc.

Jaja

Dowozy jaj wykazują sezonowy wzrost, jednak wobec rozpoczęcia wapnowania jaj celem magazynowania nadmiernej po-

daży — tendencja jest naogół utrzymana. Eksport kieruje się obecnie w dużej mierze do Anglii. W kołach eksporterów wywarła wrażenie umowa holendersko - niemiecka na podstawie której Holandia uzyskała prawo importowania do Rzeszy większego kontyngentu po ciele niższym, mianowicie 40 mk. zamiast normalnego 70 mk. Eksporterzy polscy spodziewają się, że w ten sposób zmniejszy się konkurencja holenderska na rynkach, na które kieruje się nasz eksport. Cena za 1 skrzynię jaj nieprześwieconych wynosi obecnie 80—85 zł.

Nabiał

Pod wpływem łagodnej pogody oraz intensywniejszej wegetacji roślinnej produkcja mleka wykazuje w kraju wzrost. Wynikła stąd zwiększona podaż masła na rynku wpłynęła na załamanie tendencji wzrostowej. W ważniejszych centrach konsumpcyjnych przeważa w tej chwili nastrój utrzymania. Warszawa notuje w hurcie 3,20 zł. Katowice 3,10—3,20 zł za 1 kg. masła wyborowego. W Poznaniu uzyskuje się w sprzedaży hurtowej 2,80—2,90 zł za 1 kg. I. gat., w detalu do 3,60 zł. Zagranicą panuje również tendencja utrzymania. Natomiast w Niemczech pod wpływem celowych zarządzeń rządu Rzeszy ceny stopniowo zwiększają, niezależnie od sytuacji na rynku nabiłowym. W dniu 12. b. m. giełda berlińska podniosła notowania o 8 mk. na 107, 102 i 95 mk. za 50 kg. I, II i III gat. przy tendencji b. mocnej. Notowania duńskie i londyńskie wykazują nadal nastrój utrzymania.

Ceny mleka konsumpcyjnego nie wykazały zmian. Lepsze widoki zbytu posiada mleko w większych ośrodkach miejskich.

Pieniądz i papiery wartościowe

Sytuacja na światowych giełdach papierów wartościowych w tygodniu ubiegłym zasadniczej zmiany nie uległa. Na giełdzie nowojorskiej panował nadal nastrój mocny, do czego przyczyniły się trwające wciąż jeszcze znaczne wahania kursu dolara, jakoteż pomyślny rozwój sytuacji gospodarczej Stanów. Stan zatrudnienia w całym szeregu gałęzi przemysłowych podniósł się w pierwszych dniach maja w stosunku do końca marca o 2 do 4 proc., wiele firm podniosło płace o 5 do 12 proc., udzielając w ten sposób czynnego poparcia programowi Roosevelta w kierunku „nakreślenia koniunktury”. Czołowi przedstawiciele życia gospodarczego i znani ekonomiści amerykańscy uważają politykę Roosevelta za korzystną dla Stanów i sądzą, że odtąd sytuacja gospodarcza będzie się stale poprawiać. Pewne zaniepokojenie w sferach giełdowych wywołały tylko opinie niektórych ekonomistów, którzy uważają, że państwa europejskie, które zdołały jeszcze dotychczas utrzymać goldstandard, zmuszone będą w niedługim czasie porzucić parytet złota a w związku z tem konkurencyjność przemysłu i rolnictwa amerykańskiego znacznie się zmniejszy, co pogorszy znowu sytuację gospodarczą kraju. Pożyczki polskie miały naogół usposobienie słabsze. W dniu 12. b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 6. b. m.): 8% Poż. Dillona 65.12½ (64.00), 7% Poż. Stab. 54.00 (58.00), 6% Poż. Dol. 56.00 (57.00), 7% Poż. Śląska 40.00 (44.00), 7% Poż. m. Warszawy 37.75 (39.00).

Giełda londyńska wykazywała naogół tendencję mocną, co tłumaczy się pomyślnymi wiadomościami z poszczególnych branż przemysłowych oraz stanowczą politykę rządu w stosunku do Niemiec. Na giełdzie paryskiej panował nastrój niejednorodny, zależnie od wyżki luz zniżki dolara i tendencji na londyńskim rynku metali. Na spadek kursu dolara i cen metali reagowała giełda paryska zniżką. Giełda berlińska miała przeważnie usposobienie słabe, a również kursy na giełdzie wiedeńskiej kształtowały się naogół zniżkowo.

Obroty na warszawskiej giełdzie akcji były małe, tendencja słaba. W dziale papierów państwowych zniżkowały pożyczki dolarowe.

Dziś koncert reprezentacyjny kolejarzy czechosłowackich

Wczoraj przybyła z Warszawy do Poznania o godz. 22.57 reprezentacyjna orkiestra symfoniczna kolejarzy czechosłowackich z Pragi w liczbie 75 osób; w skład jej wchodzi inżynierowie, prawnicy, lekarze, urzędnicy ze średnim wykształceniem i niżsi funkcjonariusze.

Mistrzowska orkiestra wystąpi dziś 16 bm. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego z drugim jedynym oryginalnym koncertem pod dyktando kompozytora Karola Sejna. Szczegóły koncertu w programach.

Występy tej orkiestry spotykały się zawsze z entuzjastycznym przyjęciem tak ze strony publiczności, jak i ze strony krytyki, która nie znajdowała dość słów uznania. Spodziewać się należy, że publiczność poznańska weźmie liczny udział w tej jedynej imprezie artystycznej, manifestując tem samą sympatią dla bratniego narodu słowiańskiego.

Bilety na koncert można nabyć wcześniej w dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu pokój 19, wieczorem od godz. 19 przy kasie.

Do „Grodu Orłąt“!

Zbiorową wycieczkę do Lwowa na sokoli Zlot dzielnicy małopolskiej w dniach od 15 do 18 czerwca, pierwsze w Polsce uroczystości jubileuszowe odsieczy wiedeńskiej i Targi Wschodnie, organizuje Przewodnictwo Dzielnic Wielkopolskiej „Sokoła”. Przejazd III klasą w obie strony wyniesie około 25 zł.

Uczestniczyć w wycieczce mogą także i nieczłonkowie „Sokoła”, którzy niewątpliwie skorzystają z okazji zwiedzenia za tak minimalną opłatą bohaterskiego kresowego Lwowa, ciesząc się takimi sympatjami na naszych zachodnich rubieżach.

Wyjazd z Poznania w środę 14 czerwca po południu, powrót prawdopodobnie w poniedziałek 19 czerwca. Kwatery na miejscu oraz wyżywienie za bardzo niską opłatą będą zapewnione. Bliższe szczegóły podamy później, lecz dziś już radzimy o tej wyjątkowej okazji pamiętać przy ustalaniu swoich planów wakacyjnych oraz krajoznawczych.

Linje lotnicze obsługiwane codziennie

Z dniem 1-go maja br. po raz pierwszy w dziejach naszego lotnictwa komunikacyjnego zaprowadzone zostały na liniach krajowych loty nietylko we wszystkie dni powszednie i święta, ale również w niedziele.

Inowacja ta posiada ogromnie doniosłe znaczenie, gdyż nadaje naszej komunikacji powietrznej charakter codziennej ciągłości bez żadnych przerw. Jest to szczególnie ważne dla ruchu turystycznego, gdyż zezwala na odbywanie dalekich podróży w ciągu niedzieli, a przedewszystkiem dla ruchu pocztowego, dla którego ciągłość komunikacji stanowi jedną z najważniejszych podstaw sprawnego funkcjonowania.

Spotykamy się w sobotę wieczorem!

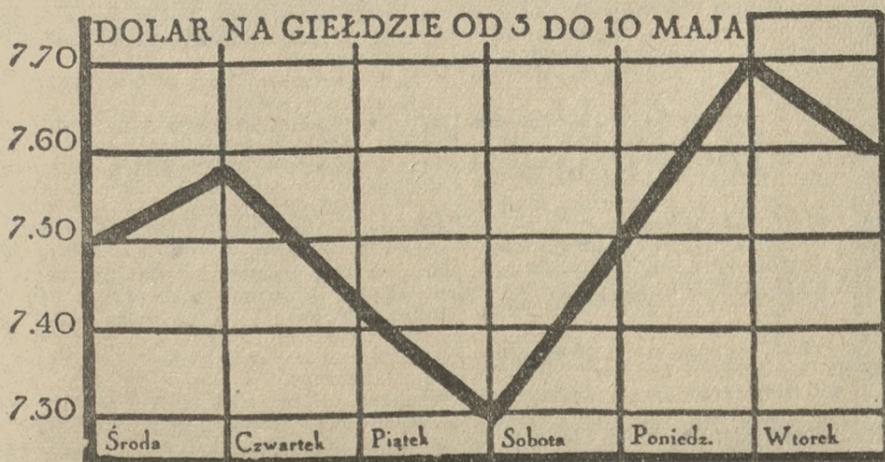
Ruchliwe Koło poznańskich sokolic L. O. P. P. urządza niezwykle urozmaiconą i doskonale zapowiadającą się zabawę z okazji 10-lecia L. O. P. P., pragnąc przyczynić się do zasilenia kasy tej tak pożytecznej instytucji; odbędzie się ona w sobotę 20 bm. o godz. 20-ej w sali hotelu „Polonia” przy ul. Grunwaldzkiej.

Już sam fakt, że organizują tę zabawę nasze sokolice, daje gwarancję, że każdy, kto podaży w sobotę do „Polonii”, napewno tego nie pożałuje. Znajdą się tam wszyscy w atmosferze beztroskiej wesołości, mogą wyhasać się do syta, a ponadto czeka ich niejedna niespodzianka i zadowolenie, że przyczynią się do poparcia L. O. P. P.

Zatem kto chce, aby mu było wesoło i ładnie, niech podaży w sobotę wieczorem do hotelu „Polonia”.

„Tęcza“ nad Atlantykiem

Dakar, 16. 5. (PAT.) Samolot „Tęcza”, mając na pokładzie 7 ludzi przeleciał Płd. Atlantyk w 16 godzinach 10 min. i wylądował w Dakarze wczoraj o godz. 20.10.



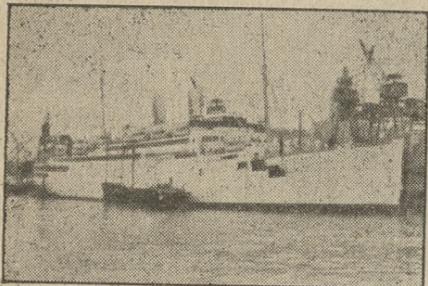
Biała flota Szwecji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Göteborg, 12 maja.

W nadzwyczaj ruchliwym porcie göteborgskim, wśród przeróżnych parowców i motorowców, przycumowanych i zakotwiczonych wzdłuż i wszerz, poprzez gmatwaninę masztów, żorawi i lin, nawet poprzez kłęby czarnego dymu, rozsuwane we wszystkich kierunkach przez pękate holowniki portowe, oko dostrzega odrazu olbrzymi biały kadłub oceanicznego statku.

W białym cielsku cztery rzędy okrągłych otworów, wyżej trzy pokłady, jeden nad drugim, i wreszcie z ornamentów, utworzonych przez szeregi



„Gripsholm” w porcie Göteborgskim

łodzi ratunkowych, wyrastają dwa wielkie, lekko pochylone, bladeżółte kominy. Na niebieskich tarczach po trzy złote korony — herb królewskiej Szwecji.

Na kominach statku dostrzega się ludzi, którzy siedząc na deskach, przywiązanych niewidocznymi sznurami, i pracując niewidocznymi pendzlami, tworzą płaszczyny świeżej, bladeżółtej farby.

Statek „Gripsholm” szykuje się do drogi, za cztery dni popłynie do Nowego Jorku. Na Atlantyku minie się z swoim rodzeństwem, również białym, ale jeszcze większym „Kungsholmem” i trochę mniejszym, ale wysmuklejszym „Drottningholmem”.

„Swedish white fleet” — biała flota Szwecji — gloszą prospekty linii, rozrzucone wśród Amerykanów. „Tylko nasze statki, — objaśnia mnie kapitan Jenson z dyrekcji „Svenska America Linien” — są malowane na biało. Wyjątek wśród statków transatlantycznych. Biała farba jest droga, ale w pasażerach potęguje uczucie zadowolenia.

Przez asocjacje przypomina się podobne hasło szwedzkie, zastosowane do sławnej Greta Garbo — „biały płomień Szwecji”. Biała flota i biały płomień. Greta wróciła w roku ubiegłym do Szwecji na takim właśnie białym statku i do dzisiaj Göteborg pamięta żywo to zdarzenie. Takiego przyjęcia nie miał żaden król, żaden zwycięzca.

Na statku „Gripsholm” jest co oglądać.

Pod białą, jakby higieniczną i antysyptyczną powłoką kryją się przebogate wnętrza. W Szwecji jest wielki historyczny zamek, Gripsholm, coś w rodzaju naszego Wawelu. Otóż ten Gripsholm dostarczył statkowi motywów do urządzenia sal, czytelnicy i jadalni, Marmurowe rzeźbione kominy, a na jednym historyczna, dumna dewiza Gustawa Adolfa: „Si Deus pro nobis, Quis est contra nos”. Szybki, oprawne w otów, cynowe dzbany i niezgrabne ornamenty okuć na dębowych odrzwiach.

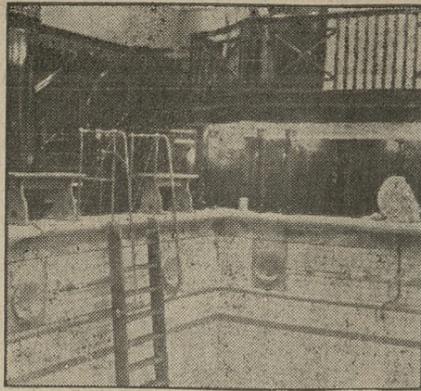
Te zewnętrzne odznaki średniowiecznego, rycerskiego świata połączone są z najnowszym i najsoskalszym wykwintem. Obok salonu i sypialni „Royal Suite”, wypełnionych meblami pełnymi snycerskiej roboty, nadzwyczaj przestronna łazienka z marmurową wanną i trzema ściennymi lustrami, z których jedno, największe i najdłuższe, zwisa nad regularną gotowalnią przeznaczoną dla „pani” z „królewskiego apartamentu”.

W hału, gdzie rzeźbione w mahoniu lwy dźwiza w pazurach herbowe tarcze, jest winda, którą się wjeżdża do empirowej jadalni pierwszej klasy, lub zjeżdża na sam dół statku do t. zw. „aquasanium”. W godzinach rannych, względnie przedpołudniowych obowiązuje zasada „in aqua veritas”. Głęboki basen pływakki z morską wodą, a obok łaźnia parowa i sala gimnastyczna z najróżniejszymi przyrządami. Fryzjerzy, masażyści i masażytki, smukłe Szwedki do manicure i pedicure, wszystko jest do dyspozycji bogaczy.

Po rannej kąpieli i śniadaniu w jadalni, utrzymanej w stylu cesarstwa, służy doskonale krótka wizyta w barze. Ozdobnie drukowany cennik podaje cocktaile, flipy, fizy, cobblerzy i



Stylowa palarnia drugiej klasy



Fragment basenu pływackiego

soursy: cocktail „Greta Garbo” — 35 centów am., flip „sen wdowy” („Widow's Dream”) — to samo, a „California Cobbler” — równe pół dolara. Na ostatniej stronie cennika pouczające „prescription” (zalecenie):

szampan — na serce
białe wino — na schudnięcie
czerwone bordeaux — na wątrobę
porto — czyści krew
sherry — dla chudych
dżyn — na nerki
rum — przeciw zimnu
szkocka whisky — na ból głowy
konjak — na żołądek
peperment — na uspokojenie nerwów

„Gripsholm”, mający tonaż brutto 18 000, zbudowany został w roku 1925 w stoczni Armstronga w Anglii kosztem 18,5 milionów koron szwedzkich; według ówczesnego kursu prawie 45 milionów złotych. Statek może pomieścić teoretycznie 200 pasażerów pierwszej, 400 — drugiej i 800 pasażerów trzeciej klasy. Porusza się przy pomocy diesliów o ogólnej mocy 22 000 k. m. Siostrzany statek „Kungsholm” (22 000 t. i 23 400 k. m.) posiada wnętrze, kontrastujące silnie z „Gripsholmem”. Zamiast kopii i obrazów starych mistrzów wiszą na ścianach dzieła nowoczesnych malarzy szwedzkich. Zamiast boazerii dębowych, naśladownictw średniowiecznych kaganów i sztywnych krzeseł, obitych wytłaczaną skórą, są gładkie forniry z egzotycznych drzew, dyskretne lampy, oświetlające pośrednio salony i czytelnice, i przewygodne fotele, modernistyczne fantazje ze skóry i pasiastych brokatów.

Dzisiaj, w chwili, gdy Polska przystępuje do budowy dwóch nowych statków transatlantycznych, warto jest zapoznać się z podobnymi statkami szwedzkimi. O tym luksusie nie możemy marzyć, ale sam przykład — oparcie się w urzędzeniu wnętrza na motywach swojskich, bądź historycznych, bądź zaczerpniętych z najnowszej sztuki — godzien jest głębszej uwagi.

F o b.

Zgon ekscentrycznej milionerki amerykańskiej

Miss Margaret Keith, tajemnicza protektorka kotów, zmarła — jak donosi prasa nowojorska — w swej wspaniałej posiadłości w Los Angeles. Wiadomość zaskoczyła mieszkańców, którzy choć nieznali osobie tajemniczej kobiety, interesowali się jej ekscentrycznościami — wśród których najdziwniejszą była dobrowolna klauzura, jaką zmarła otaczała się od lat przeszło trzydziestu.

Gdy miss Margaret liczyła 19 wiosen, życie jej zdawało się jednym pasmem szczęścia i radości. Posiadała bowiem ku temu wszelkie dane: piękność, rozsadek, i co nie szkodziło, majątek osobisty, oszacowany na 50 milionów. Liczni konkurenci usiłowali wówczas zdobyć jej serce Tymczasem, 30 lat temu, dziewiętnastoletnia miss Margaret oświadczyła, że czuje się zmęczona nie życiem, lecz towarzystwem ludzi. „Nie lubię ludzi — powiedziała swym najbliższym krewnym, pragnę jedynie czytać, słuchać dobrej muzyki i żyć wśród drzew i kwiatów”. A ponieważ tego rodzaju życzenia, gdy się jest miljonierem, łatwo urzeczywistnić, zakupiła wielką posiadłość w Beverley Hill, na której obecnie mieszczą się najwspanialsze siedziby „gwiazd” kinowych, wybudowała piękny dom otoczony olbrzymim ogrodem i opasany wysokim murem.

Od tej chwili miss Margaret stała się, rzecz można, niewidzialna dla otoczenia. Architekt, który budował pałac, nigdy jej na oczy nie widział, porozumiewała się z nim tylko listownie. Notariusz, mający pieczęć nad jej majątkiem, komunikował się z nią w ten sam sposób. Służba domowa, która ją obsługiwała, sprostregala w rzadkich wypadkach jej postać otuloną w ciemną osłonę, z twarzą zakrytą czarnym welonem, przesuwaną jak cień z pokoju do pokoju. Wielką namiętnością dobrowolnie uwięzionej kobiety nie była jednak ani literatura, ani muzyka, lecz koty.

Nienawidziła nie tylko ludzi, ale i psów. W zewnętrznych murze, otaczającym posiadłość, kazala porobić otwory, wystar-



OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Komu sprawa przykrość przyjmowanie proszku, niech żąda „Kogutków” w postaci tabletek. ng 9420

czające do przepuszczenia kota, lecz za małe, by tamteją mógł przejść pies. Koty natomiast miały do jej domu dostęp wolny o każdej porze dnia i nocy, gdzie zawsze znajdowały przygotowane dla nich miski z mlekiem i jedzeniem. Jak wielka liczba kotów gościła w domu miss Margaret, nie wiadomo dokładnie. Wiadomo natomiast, że w ogrodzie powstał dla nich specjalny cmentarz, gdzie ich protektorka je grzebała.

W swym testamencie miss Margaret zostawiła znaczną sumę dla swych ulubieńców. Poza tem wymagała, by ciało jej wystawiono przez 3 dni w pokoju, na ka-tafalku, dokoła którego ustawiona orkiestra bez przerwy miała przygrywać Beethovena, „Ave, Maria” Gounoda i inne utwory klasyczne. Miss Keith pozostawiła również list następującej treści: „Błagam was, by nie pozwolono nikomu oglądać mego oblicza. W czasie całego mego życia starałam się ukryć je — i nie chciałabym, by wykorzystano do tego celu mój zgon.”

Jej ostatniej woli stało się zadość, zwłoki miss Margaret spoczęły w ogrodzie willi, w pobliżu kociego cmentarzyka. S. F.

Międzynarodowa wystawa marek pocztowych

W końcu czerwca otwarta zostanie w Wiedniu międzynarodowa wystawa znaczków pocztowych. W wystawie weźmie udział 450 wystawców z 38 państw. Wartość wystawionych marek pocztowych oszacowana jest na niemniej, niż 2 miliony funtów szterli. Po raz pierwszy zgromadzona będzie równocześnie tak znaczna ilość marek wysokiej wartości.

Na poziomie

— Czy zakład dla młodych dziewcząt, który pani prowadzi, prowadzony jest według współczesnego programu?
— Oczywiście, nauczamy jazzu, tango, foxtrotta, szoferstwa, pilotażu samolotem, boks, piłki nożnej i polityki.

Międzynarodowy konkurs i festival tańca artystycznego

Rozmiary, jakie przybiera organizowany przez redakcję „Muzyki” pierwszy międzynarodowy konkurs artystycznego tańca solowego w Warszawie, przekracza najśmielsze marzenia organizatorów. Już nadeszło około 80 zgłoszeń najwybitniejszych sił tańca artystycznego z obu półkuli, przy czym oprócz niemal wszystkich stolic i większych miast Europy reprezentowana jest również Ameryka, Azja (Persja) oraz archipelag malajski (Jawa i Bali). Polska jest narazie reprezentowana przez około 20 zgłoszeń warszawskich, łódzkich, krakowskich i wileńskich. Liczba zgłoszeń polskich jeszcze się powiększy. Aby dać możliwość tancerkom i tancerzom polskim zgłoszenia do konkursu, przedłużono termin zgłoszeń do 22 maja r. b. Dotyczy to również zawodników zagranicznych.

Zaraz po tym terminie ogłoszona będzie pełna lista nagród dodatkowych, oraz lista zgłoszonych kandydatek i kandydatów. Oprócz czterech nagród oficjalnych (ogółem 7 000 zł) ufundowane zostały nagrody dodatkowe przez różne instytucje i osoby prywatne. Każdy uczestnik otrzyma niezależnie od ewentl. nagrody dyplom uczestnictwa, będący cenną pamiątką. W najbliższych dniach również będzie ogłoszony dokładny skład jury, do którego wejdą najwybitniejsi znawcy tańca artystycznego całego świata. Projektowane jest ufundowanie specjalnej nagrody dla licznie zgłaszających się „cudownych dzieci” tanecznych.

Dla wszystkich uczestników uzyskano 50% ulgi kolejowe.

Uroczystości konkursowe rozpoczną się powitaniem uczestników w IPsie w czwartek, 8 czerwca o godz. 10 w. Produkcje konkursowe odbywać się będą w dniach 9, 10, 11, 12, 13 i 14 czerwca w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych z przerwą obiadową. Poza tem odbędą się uroczystości festiwalowe, mające na celu pokazanie gościom zdobywców polskiego tańca zespołowego Ujrzą więc 9 czerwca „Pana Twardowskiego” w teatrze Wielkim, 10 czerwca pokaz nowoczesnych prądów tanecznych w Polsce (w wykonaniu zespołów J. Mieczysławskiej, A. Paszkowskiej oraz I. Prusickiej), 11 czerwca — pokaz tańca polskiego p. t. „Pieśń o ziemi naszej” (w Teatrze na Wyspie w Łazienkach pod kierunkiem T. Wysockiej).

„Kobieta, która wie czego chce...”

W środę, 17 b. m., po raz ostatni w sezonie dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego” oraz „Ilustracji Polskiej” po cenach o 50 proc. niższych



Jak już wczoraj donosiliśmy, w najbliższą środę t. j. jutro 17 maja r. b. o godz. 8 wieczorem w Teatrze Wiel-

Kupon

do nabycia 2 biletów z 50% zniżką na operetkę w Teatrze Wielkim we środę, dnia 17 maja r. b.

kim odbędzie się nieodwołalnie ostatnie w sezonie bieżącym przedstawienie przepięknej operetki Straussa „Kobieta, która wie czego chce”, zakupione specjalnie dla Czytelników pisma naszego oraz „Ilustracji Polskiej”. Arcyciekawe i pełne czarujących melodii to arcydzieło lekkiej muzyki jest obecnie „przebojem” największych scen stolic europejskich; nic zresztą dziwnego, — tak bowiem treść sama, jak i strona muzyczna stanowią wprost rewelację w tym kierunku. Tytułową postać odtwarza gwiazda filmowa światowej sławy — Helena Makowska, która rolę tę wkrótce kreować będzie po kolei: w Paryżu (po francusku), w Londynie (po angielsku) i w Rzymie (po włosku). Środowe przedstawienie „Kobiety” jest równocześnie pożądanym występem wielkiej artystki. Partnerem jej będzie znakomitszy reżyser operetkowy, zwany „polskim René Clairem” — Witold Zdzitowiecki. Poza tą parą znakomitych gości udział w przedstawieniu bierze cały zespół operetkowy naszej sceny w osobach pp. Leonowicz, Gruszczyńskiego, Petecckiego, Rychtera, Sendeckiego, Szpingera i Zalewskiego Przy pulpicie dyr. Zygmunt Wojciechowski. Zaznaczyć należy, iż wobec wysokiej klasy widowiska z jednej strony, a niezwykle niskich cen biletów z drugiej — sprzedaż biletów postępuje bardzo żywo, dlatego należy nie zwlekać z ich nabyciem, gdyż niektóre kategorie biletów są już na wyczerpaniu.

SLYNNA FRANCUSKA WODA MINERALNA



EVIAN-CACHAT

ZBAWIENNA W CHOROBY

NEREK WĄTROBY W ARTRETYZMIE SKLEROZIE

ng 9 767

Cena złotych 2,20
za butelkę litrową

ŻĄDAĆ w APTEKACH!

SPORT

Pływanie

Pollak „Hakoah” Bielsko pobili w Pradze rekord polski na 400 m st. klasycznym osiągając doskonały czas 6.28,4, przychodząc jako drugi za Abelesem (6:25.6). Dotychczasowy rekord polski Kaputka wynosił 6:44.6.

Piłka nożna

„Wisła” przegrywa z reprezentacją emigracji. W miejscowości Billi Montigny pod Lens rozegrane zostało spotkanie pomiędzy krakowską „Wisłą” a reprezentacją Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji. Zwyciężyła reprezentacja polskiej emigracji w stosunku 3:1 (2:1). „Wisła” była nieco zmęczona podróżą. Drużyna emigracyjna grała bardzo ładnie, ambitnie, oraz ofiarnie i mimo, że technicznie ustępowała „Wisłom”, zwyciężyła zupełnie zasłużenie. Tyle wiadomość PAT. Ze swej strony wyrażamy poważne wątpliwości, czy jest wskazany w tych warunkach start „Wisły” w Belgii i w Paryżu, który łatwo może się skończyć w kompromitujący sposób dla naszego piłkarstwa.

„Ruch” śląski rozegrał w Karwinie mecz z doskonałą polską drużyną „Polonia”. Zawody zakończyły się porażką „Ruchu” w stosunku 2:4. „Polonia” górowała nad przeciwnikiem przedewszystkiem w linii ataku. (PAT)

Szermierka

O mistrzostwo Poznania. Dnia 20 bm. od godz. 17 i dnia 21 bm. od godz. 10 w sali gimnastycznej „ośrodku” odbędą się zawody w trzech rodzajach broni o mistrzostwo Poznania. Zgłoszenia zawodników wraz z wpisowem przyjmuje kancelaria „ośrodku” w koszarach 57 p. p. — telefon wewn. 245 przez centralę wojskową 4331. Zgłaszać się mogą panie i panowie cywilni i wojskowi. zrzeszeni i niezrzeszeni. Zbiórka wszystkich 20 bm. o godz. 17 w sali gimn. „ośrodku”. Broń obowiązuje własna — za kaucją można wypożyczyć z „ośrodku”. Równocześnie urządza się pierwszy krok dla pań (florety) i dla panów (szabla).

W uzupełnieniu wyniku meczu pomiędzy „AZS” — Poznań a „W. K. S.” — Łódź, podaje nam „AZS”, że mecze na florety i szpady, miały charakter towarzyski, a na szable, który dał wynik 10:6 dla AZS — Poznań, był półfinałowym o mistrzostwo drużynowe Polski i puhar inż. Rimlera.

Sekcja szermiercza AZS — Poznań, donosi że w bieżącym tygodniu treningi wyjątkowo odbędą się we wtorek i czwartek od godz. 19 do 22 w salce „ośrodku”. Ważne zebranie odbędzie się we środę o godz. 19.45 w wartowni na Zamku.

RADJO

Środa, dnia 17 maja 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 11.00 otwarcie zjazdu Wydziału Kół Rolniczych „Zrzeszonych w ogólnopolski Zw. Kół Naukowych” (połączone ze zjazdem b. wychowanków wydziału roln. leśnego U. P.) — tr. z Auli U. P.; godz. 13.05 koncert z płyt; godzina 14.00 giełda; godz. 14.15 kwadrans Tow. Ziemiaków Wlkp.; godz. 16.40 (Warszawa); godz. 18.00 (W); godz. 18.50 przegląd czasopism; godz. 19.25 sygnał czasu; godzina 19.35 (W); godz. 20.00 tr. z Wiednia (via Warszawa) — „Requiem” J. Brahmsa, dyrygent dr. W. Furtwängler; godz. 22.00 (W); godz. 22.15 sygnał czasu — kom.; godzina 22.30 muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. 11.40 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.10 płyty gramof.; godz. 15.35 program dla dzieci; godz. 16.00 koncert solistów (płyty); godz. 16.40 „Nowe Indie”; godz. 17.00 J. Brahms: Symfonia c-moll Nr. 1. (płyty); godz. 17.40 „Istota i cele ubezpieczenia pracowników umysłowych oraz sposoby pokrycia jego kosztów”; godz. 18.00 recital skrzypcowy E. Zetehureczky; godz. 19.10 „Skrzynka pocztowa rolnicza”; godz. 19.20 P. H. Szatkowski wygłosi recytację z Norwida przy własnym akompaniamencie; godz. 19.45 o „Requiem” Brahmsa; godz. 20.00 — 22.00 tr. z Wiednia „Requiem” J. Brahmsa; wykonawcy: Wiedeńska ork. symf. pod dyr. dr. Wilhelma Furtwänglera; godz. 22.00 „Na widnokręgu”; godz. 22.15 muzyka tan. z płyt; godz. 22.35 odczyt w języku esperancim z Krakowa; godz. 23.00 muzyka tan. z kaw. „Gastronomia”.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 18.30 koncert ork. cygańskiej, 19.30 wykład, 20.00 symf. utw. Liszt; **Praga (489 m) 19.30** muzyka ludowa, 20.05 słuchowisko, 21.30 koncert utw. L. Różyckiego; **Rzym (441 m) 20.45** „Syberja” opt. Giordana; **Wiedeń (517 m) 20.00** „Requiem” J. Brahmsa, 22.00 koncert solistów.

Dzisiaj recitali radjowy fenomenalnego barytona Jerzego Czaplickiego

Zwracamy uwagę na dzisiejszą (16 maja) o godz. 22.15 transmisję recitalu fenomenalnego barytona Jerzego Czaplickiego, którego występ gościnny w Teatrze Wielkim w Poznaniu wyznaczony jest na najbliższy piątek 19 bm. w „Cyruliku sewilskim”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sodalicyja Panien Urzędniczek S. E.** Adoracja wynagradzająca w środę, 17 b. m. o godz. 19.30 w kaplicy sodalicyjnej. — W czwartek, dnia 18 bm o godz. 19.30 zebranie sekcji misyjnej w Marianum przy ul. Szewskiej 18.

— **Koło Śpiew. im. Paderewskiego** — **Włda.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 17 bm. a lekcja w czwartek, dnia 18 bm o godz. 20 w lokalu p. Zaka. ul. Strumykowa 37.

Krótki dyskurs filozoficzny.

Pytanie: Co symbolizuje Loteria Państwowa?

Odpowiedź: Loteria symbolizuje prawo każdego człowieka do szczęścia.

Pytanie: Czy każdy powinien ubiegać się o szczęście?

Odpowiedź: Każdy.

A więc ubiegajcie się! Ciągnięcie I-jej klasy 27-iej Loterii już 18 maja. Główna wygrana 100 000 złotych. Wiele innych wygranych wielkich i mniejszych. 40 wygranych pocieszenia po 1 000 zł każda. Tak zwane stawki wygrywają realną stawkę. ng 9389

— **Klub Introligatorów.** W środę, dn. 17 bm o godz. 19 u p. Beyerowej nadzwyczajne zebranie wszystkich pracowników introligatorskich. Omawiane będą sprawy zawodowe.

— **Koło Seniorów Poznań-Jeżyca.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Na porządku obrad m. in. ciekawy referat.

— **Z Tow. Pomocn. Fryzjerskich — filja Poznań.** Zebranie informacyjne odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 20 w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8 a. Przewidziane są bardzo ważne sprawy.

— **Koło Absolwentek VI szkoły wydziałowej.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 17 bm o godz. 19.30 w szkole.

— **Koło Muzyczno-Szescienne „Dzwon”.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 20 w sali p. Jaszka. przy ul. Kraszewskiego 16.

— **Tow. Uczestników Powstania Wlkp. im. Ign. Paderewskiego III dziel. Zamek.** Zebranie miesięczne w środę, dnia 17 bm o godz. 20 na sali Księgarni św. Wojciecha. Wykład p. Grudzińskiego „Jak wybudować dom”.

— **Związek Zaw. Pracowników Kupieckich, Przem., Bank. i Biuro.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 17 b m. o godz. 20 na sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1.

— **Stow. Młodzieży Polskiej — Boże Ciało.** Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 17 bm. po nabożeństwie majowym w sali parafjalnej przy Walach Jagielly.

— **Tow. Przemysłowców — Rataje.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Przybeckiego. Na porządku obrad sprawy organizacyjne.

K. P. H. przy 20 Drużynie Harcerskiej im. Gen. Sowińskiego urządza w niedzielę, 21 maja 1933 r., w ogrodzie Bractwa Strzeleckiego w Szelagu

Imprezę Harcerską

dając wszystkim sposobność do spędzenia kilku przyjemnych chwil w miłym gronie naszych harcerzy.

W programie: KONCERT orkiestry wojskowej Strzelanie do tarczy — Księgarnia — Strzały Amora — Wyścigi samochodowe — Poczta japońska oraz liczne niespodzianki dla dzieci. Poczatek o godz. 15. Wstępne dowolne. Wszystkich życzliwych ruchowi harcerskiemu najuprzejmiej zaprasza

Zarząd. zg 18 082/a

Czesław Wysocki, 2 l. 1 mies. 16 dni. Gertruda Laganowska, uczennica szkolna, 10 l. Stanisław Kurka, handlarz, 41 l. Henryk Knaflowski, uczeń szkolny 11 l. Jan Krezyński, robotnik, 63 l. Kazimiera Mieczkowska, z domu Moszczyńska, 58 l. Franciszka Stachowiak, z domu Stółowska, 41 l. Stanisław Kużaj, magazynier, 37 l. Kazimierz Walkowiak, robotnik, 35 lat.

Dnia 13 bm. zgłoszono: Anna Pfennigzanka, 84 l. Grzegorz Ganowski, uczeń szkolny, 12 l. Franciszek Jankowski, uczeń elektrotechniczny, 18 l. Wiktor Przybylski, kupiec, 56 l. Ludwik Grześkowiak, robotnik, 54 l.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Marja Tabakowa, Swarzędz, w pewnej intencji 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 95 złotych

Na ubogich m. Poznania: T. W. ku uczczeniu śp. rektora Mieczysława Dworczyka 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 633.60 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

DAVIS CUP.

Ryccerze białego sportu łądą dzień wylegną na korty. Furkot piłek, pracowity pojęk rakiet: kto lepszy, kto górą z wiosną ogarnie nas wielka żarliwość — musimy pobić niepokonyty dotychczas współzawodników, musimy podnieść do maksimum naszą kondycję. A więc surowy reżim osobisty. Regularny tryb życia, żadnych nadużyć zdrowia, nikotyna... Tu się właśnie rozpoczyna pierwsza tragedia. Z jednej strony przykro nam się rozstawać z miłym przyzwyczajeniem, z drugiej strony wymogi sportu są nieublagane. Palić, to znaczy obniżyć swoją kondycję o jeden punkt, nie palić istna preferencja wobec palących przeciwników. Ale możemy sobie bez nakładu trudów bez samowyrzeczenia się doskonale rozwiązać to zagadnienie. Trzeba palić papierosy odnikotynowane!

Tak jest, w okresie letnim papieros odnikotynowany jest jedynym wyjściem dla sportsmena. Oszczędzimy sobie w ten sposób niepotrzebnej szarpaniny nerwów, a z drugiej strony całkowicie zastosujemy się do wymogów sportu. Trzeba jednak wiedzieć, że żadne waty, filtry itp. namiastki de facto nie przyczyniają się do odnikotynowania papierosów. Prawdziwie odnikotynowane papierosy to te, które przy specjalnych chemicznych zabiegach wyrabia Państwowy Monopol Tytoniowy. S. K.

Białe zęby Chlorodont

Pasta do zębów, używana przez miliony ludzi na całym świecie. Pierwszorzędną w działaniu, oszczędna w użyciu.

ng 9 449

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 15 bm. zgłoszono: Tadeusz Pągowski, student rolnictwa U. P., 26 lat. Walenty Krieger, restaurator, 75 l. Leokadja Szkudlarska, z domu Banaszykówna, 50 l. Kazimierz Tomaszewski, stolarz, 83 l. Walenty Stypczyński, właśc. składu kolonialnego, 79 l. Stanisław Gbór, kapral 7 pułku strzelców konnych, szwajcar, 24 l. Leon Nowak, urzędnik prywatny i student prawa, 26 l. Magdalena Adamczykowa, z domu Genderzanka, 69 l.

Wyścigi konne z totalizatorem urządzone przez **Towarzystwo Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich**

odbędą się w Poznaniu na torze w Ławicy w dniach: 17, 21, 25 i 28 maja 1933 roku

dg 3 134 Poczatek gonitw o godz. 15.30.

Komunikacja: autobusami Poznańskiej Kolei Elektrycznej od Mostu Teatralnego i pociągiem kolejowym — odjazd z głównego dworca z Poznania o godz. 15.15, powrót do Poznania autobusami i pociągami kolejowym zara. po wyścigach.

Blisze szczegóły w afiszach i programach. Wcześniejsza sprzedaż biletów i programów w firmie F. Zygarłowski — skład cygrr ul 27 Grudnia 12 (nar. Gwarnej).



W poniedziałek, dnia 15 maja 1933 roku, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najlepsza matka i babka, ś. p.

z Cunowów

Jaroslawa Korybut-Daszkiwiczowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 b. m., o godz. 16.45 z domu żałoby, św. Marcin 41. Msza św. żałobna odprawi się w piątek, dnia 19 bm., o godz. 8.30 w kościele św. Marcina, o czym zawiadamiają Krewnych, Znajomych i Życzliwych pamięci Zmarłej

córka i wnuki.

zg 18 874 Zakład Pogrzebowy Bracis Nowak. Poznań. Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej niezapomnianej żony i matki, ś. p.

Anny Mierkiewiczowej

odprawi się za spokój Jej duszy

msza św. żałobna

w czwartek, dnia 18 maja 1933 r. o godz. 10, w kościele parafjalnym Bożego Ciała, o czym donosi

zg 18 872 **mąż z dziećmi.**

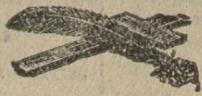
„HAFTOPLIS”

wykonuje mereżkę okretke, dziurki, wykończenie szali i falban (overlock), plisowanie dekatury, haftowanie haftu monogramy, obciążanie guzików nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo naitaniej

przedsiębiorstwo żywnościowe

od lat zaprowadzone, w najlepszym położeniu w Bydgoszczy sprzedam z towarem lub bez. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów z większą gotówką pod „T. J. 913” do Agencji Reklamy Prasowej, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 9754

St. Rynek 10 (wejście Kurzanoga obok f. Czecznyński i Krak). Filja Romana Szymańskiego 1 (pl. św. Krzyski). Pz 10 223-18.108



Dnia 15 maja 1933 r., o godz. 14,30, zmarł niespodziewanie w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, kochany brat, wujek, dziadek i teść, s. p.

Hugon Tocki

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18. bm. o godzinie 18, z kaplicy przedpogrzebowej przy ul. Waly Jana III Msza św. w piątek, dnia 19. 5. 33, o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną.

Jak cichem i spokojnym było całe życie Jego,
tak też cichą była i ostatnia chwila Jego życia.

Poznań, dnia 16. 5. 1933 r.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, Plac Nowomiejski 10, tel. 10-46.



Witold Bolt

najukochańszy nasz syn, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach dnia 8 maja 1933 roku przeżywszy lat 20. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego i pogrzeb odbył się dnia 11. bm., w kościele parafjalnym w Mokronosie, o czym zawiadamiają

w smutku pogrążeni
rodzice.

IWONICZ-ZDROJ

Województwo Lwowskie pow. Krosno
Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita borowina.
SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIZONE.
Dwa Sanatoria otwarte cały rok. dg 3023
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa.

Świece

do I. Komunii św.
najtaniej
w Drogerii Warszawskiej
Poznań,
ulica 27 Grudnia 11
dz 3 427

Przewodnikiem Sosnowca
i Zagłębia Dąbrowskiego
jest

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4

SKŁAD

obszerny z suchymi piwnicami, św. Marcin 18, przy Ratajczaka, zaraz do wynajęcia. Perliński. zg 18 876

KATOL: ZABIA

robactwo, owady
ng 9729

Kolegium Kujawskie Księży Salezjanów w Aleksandrowie Kuj.

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych —
Kategoria A. Zakład naukowo-wychowawczy gimnazjum typu humanistycznego oraz internat dla 200 chłopców, nowoczesnie urządzone. Okolica zdrowa.

Przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 1933/34. Szczegółowych informacji udziela: Dyrekcja Kolegium. Telefon 27. Na odpowiedź załączyć znaczek
zg 18838

MAJĄTEK

ziemski, godzinę od Poznania, 1200 morgów, uprzemysłowiony, siedziba wielkopańska, na sprzedaż. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów z znaczną gotówką do Kurjera Poznańskiego zg 18 880.

W LESZNIE (Wlkp.) dla podziału majątku na sprzedaż:

- 1) plac 2 morg. tuż przy stacji kolej. i eksped. towarowej, w tem: ogród, podw., dom mieszk., fabryczny szopy pp.
 - 2) plac 4 morg. między 2 ulic. i plantami, dawn garnizon kawał. w tem: 2 kamienice, obszerne, dl. stajnie, ujeżdżalnia pod dach pp.
- 1) i 2) na fabrykę, warszt., skład. budulca, spedytorstwo p. p. Zgłoszenia przyjmuje Krajewski, Leszno (Wlkp.) ul. Marcinkowskiego 10. zg 18 877

Szkoło

ogrodowe, okienne, dachowe, kit i t. d. poleca
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła s. a.
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

KRYNICA - NAŁĘCZÓWKA pensjonat Drowej A. Wasowiczowej obok Nowych Łazienek
otwarty od 10 maja. zg 18 878
Ceny niższe. Kuchnia djetetyczna.

Skład rzeźniczy

w centrum rynku z nowoczesnym urządzeniem zaraz korzystnie do wydzierżawienia Dobry fachowiec pożądaný.
Cz. Jankowski, Kruszwica, tel. 83. ng 9636/7

CHCESZ WYGRAC
2 000 000 zł.
KUP LOS NA
POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA
W NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE
M. Talarzewski
POZNAŃ ul. Pocztowa 3 (skład cierników)
dz 3 492

Bardzo staniały

anodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. Fabryka ogniw Mat, Poznań, Składowa 5/7. dz 2 646

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykiął: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 SPRZEDAŻE

Sprzedam

wyplatke jasna, używana jak nowa. leżanka i łóżeczko. Jeżycka 25. m. 18. dzg 25 571/2

Gospodarstwo

przy Poznaniu 6 km wpłaty 20000 polecenie bardzo ładne sprzedam Strabel, Poznań, Wierzbicice 43 dzg 25 647

Rzeźnictwo

szkółka skład całkowitem urządzeniem prosperujący 20 lat do bardzo punkcie Ostrowa Wlkp. Złotowska 24. ng 9 739

Jadalnia

pierwszorzędny wykonaniem marmirowa stylowa prawie nowa 900 złotych. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzg 25 139

Tatra 4 cyl.

limuzyna 6 osobowa w najlepszym stanie. korzystne kupno. — Zgłoszenia do „Par” Poznań, pod 54 460. Pr 10 505-54 459

Radio - Ładownia

Poznań św. Marcin 15 tel. 12-33 Ceny ładowania znacznie niższe! 12 Ag. z 0,50 24 Ag. z 0,80. dzg 3 460

Motor

na sprzedaż na gaz ssany 40 KM dobrym stanie. Oglądać można każdego dnia w biegu Urbański Pleszew Młyn. ng 9750

Sprzedam

lokomobile 36 P 8 z przegrzewaczem i kominem żelaznym za bardzo przystępną cenę byle zaraz. Zgłoszenia przyjmuje — Krause, Drzycim p. Świecie, dzg 25 101

Wózki

złotych dobre tania. „Gumy” 27 Grudnia 15. dzg 24 955

Stół

aluminowy, okrągły rozkładany. Łoborzyna, Słowackiego 22. dzg 25 312

Meble

najtaniej A. Baranowski

Poznań Podgórna 13. Pr 10 168-18.10

Dom

5 ubikacyj, ogród przy Poznaniu sprzedam 54 tysięcy. Sterczała — Mickiewicza 33. dzg 25 345

Parcele

Puszczykowsko sprzedam tania. Ratajczaka 38 m. 2. dzg 23 774

Sarolea

500 cem zgóry sterowany z przyrępką jak nowa Dom Zbożowy Wągrowiec. dzg 24 517

Maszynkę

gazowa o dwóch kołach tania sprzedam. Mickiewicza 7 III. lewo. dzg 24 147

Resztówka

450 morg bez długu sprzedam. Cena 60 000 wpłaty 25 000. Oferty Kurjer Poznański dzg 25 650

Rowery

pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzianym finansowo również ratami. — Rymkiewicz Wielkie Garbary 9 dzg 3 374

Komplet podszewek

do ubrań od zł 10. Andrzejewski: Szkolna 13. Pr 9 734/16 9

Willa

przedmieście Poznania, 8 pokoi z wszelkimi wygodami, ewentl. podzielona na 2 mieszkania światłem elektrycznym, garażem o rozmiarach 3 000 m do wydzierżawienia lub do sprzedania. Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11. pod 54 441. Pr 10 474-54 441

Tatra 4 cyl.

limuzyna 6 osobowa w najlepszym stanie. korzystne kupno. Zgłoszenia do „Par” Poznań pod 54 460. Pr 10 505-54 459

Meble

najtaniej u Bakosia

ul. Weneckańska 1 Most Chwalińskiego, przy krzyżu. dzg 21 273

Pot nóg, pach

usuwa puder Sudoral

aptecznika Sikorskiego. Zadać w aptekach i drogeriach. Pg 9481-12 35

Chevrolet

Chevrolet ciężarowy 6 cyl. zł. 1 600 gotówka. Zgłoszenia Ordynnik Wielkopolski dzg 25 258 dzg 25 253

Kostjum

czarny korzystalnie sprzedam — Jasna 5. m. 4. dzg 25 638

Mereżkarke

sprzedam. Wielka 12. m. 7. dzg 25 721

Domek

Starym Ryнку 3 okna wystawowe mieszkanie, cały wolny — sprzedam cena 50 000 zł. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzg 25 705

Skład

kolonijalny korzystnie na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański dzg 25 609

Piekarski piec

nowy, rurkowy do rozbiierania — sprzedam. Szulc, Fabryczna 3. dzg 25 598

Dywan

3,20 x 4,40 — obraz olejny „Wernyhora” sprzedam. — Szkolna 3. m. 21. dzg 25 684

Sypialnie

stylowe, solidne, najtaniej. Stolarnia, Kwiatowa 6. dzg 25 781

Fortepian

metalowa płytka za bezcen sprzedam. Patrona Jackowskiego 19, wejście III. m. 31. dzg 25 778

Pianino

czarne, politurowane zł 1200.— Sniadeckich 3, parter, prawo. dzg 25 775

Restaurację - kawialnię

salka, mieszkanie, koncesja sprzedam powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański jg 25 765

Wóz

piekarski reklamowy oraz maszynę do lodów na 10 litrów — sprzedam Oferty Kurjer Poznański. dzg 23 840

Drukarnie

sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański dzg 24 184

Samochód Fiat 503

doorka otwarta 501 i Mathis w dobrym stanie korzystnie do sprzedania. Wojciechowska ul. Stawna 13. telefon 28-08 dzg 24 346

Lokomobila

20-30 konna Marshall-Sons używana, w dobrym stanie na sprzedaż. dzg 24 331

Sprzedaje

kupuje meble, maszyny, inne rzeczy. Dom Komisowy, Podgórna 2. Pg 10 178

Farby, lakiery, pokosty

wszelkie przybory malarskie poleca po najniższych cenach Łazarski Skład Farb i Lakierów. Marszałka Focha 78. dzg 3 366

Wilka

pokołowego sprzedam. Dąbrowskiego 49. m. 25. dzg 25 767

Skład

z przyległymi 2 pokojami i kuchnią w centrum miasta, świeżo odrestaurowane z powodu śmierci właściciela za 1500 zł do odstąpienia. Stary Rynek 51 dzg 25 759

Kajak

trzyosobowy ozaglowany korzystnie sprzedam. Grottegera 3 — dzg 25 762

Radjo

prąd zmienny trzylampowe okazymie. Łąkowa 14 m. 22. dzg 25 746

Majatek

250 penszyna, piękne położenie, blisko miasta, wpłaty 85.000. Kwiatkowska, Gniezno Lecha. dzg 25 502

Parcele

idealnie położona za Bramą Warszawską bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny” „Praca” wodociągi kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo tania. Małecki, Droza Debińska 1. Telefon 11 90. Pg 10 207

Parcele

700 m przy Solaczu tania. Romana Szymańskiego 2 mieszkanie 5. dzg 25 538

Majatek

1100 Kujawy, cena 300.000, wpłaty 150.000. Kwiatkowski, Gniezno Lecha 4. dzg 25 495

Gospodarstwo

60 buraczana, dom 6 pokoi, blisko Gniezna 25 000 — wpłaty 20 000. — Kwiatkowski, Gniezno, Lecha. dzg 25 499

Majatek

1 600 buraczana pow. Września, wpłaty 150 000. — Kwiatkowski, Gniezno, Lecha. dzg 25 500

Skład

kolonijalny, dobrze prosperujący, średniościu. Oferty Kurjer Poznański dzg 25 482

Gospodarstwo

125 zabudowana inwentarze nadkompletne 25 000 — wpłaty 18 000 Kwiatkowski, Gniezno, Lecha. dzg 25 503

Skład

papierni powodu choroby tania. — Adres Kurjer Poznański dzg 25 486

2 rowery

jak nowe Górczym, Ostrobramska 37. Łęczak. dzg 25 579

Parcele

wszystkie kierunki tania, oraz projekty. Budowa Gwarna 11. dzg 25 583

Zakopane

Centrum, Cukiernie — Kawiarznie — Restauracje odstąpię 8 000 złotych. Powody rodzinne. Wiadomość: Zakopane — Cukiernia Rzankowskiego ng 9 768

Chevrolet

półciężarowa za gotówkę. Adres Kurjer Poznański dzg 25 487

Kołodziejski

warsztat. Odrobny. Zabikowo. Graniczna 1. dzg 25 540

Stół

rozciągany. — Górna Włda 22. m. 8. dzg 25 592

Emalja podłogowa

kilogram 2,35. Jaroszyk, Chwałiszewo 24. dzg 25 481

Skład

cukierni z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy sprzedam. Adres Kurjer Poznański dzg 25 565

Rakietę

dobrym stanie „Olimar”. Plac Nowomiejski 3, mieszka. 5. dzg 25 626

Drogerje

Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dzg 25 593

Szczęście

przynoszą obrączki ślubne, para złote od 12 do 100 zł. Chwałkowskiego, św. Marcin 40. dzg 25 611

Majatek

4000 morg 550.000, wpłaty 200 000. Kwiatkowski, Gniezno, Lecha. dzg 25 493

Resztle

najszybszy sposób poleca kolektura Radomskiego. Aleje Marcinkowskiego 14. Ciągnienie 18-23 maja! dzg 25 644/5

Pianino

tania sprzedam, Dąbrowskiego 72 mieszkanie 5. dzg 25 779

Restauracja

kabaret pięknym ogrodem Poznaniu sprzedam. Cena 5 000. Oferty Kurjer Poznański dzg 25 652

Parcele

najtaniej długoletnie spłaty. Informacje porady budowlane bezpłatnie. Marcinkowskiego 13, podł. 15. dzg 25 682

Piekarze - Cukiernicy
Kawęture masło kakaowe —
szlachetny kokosowy syrop marmeladę masę marmeladową kokos
sólony mak cukrowy itd. poleca
cenach znizonych Wytwórnia
ciastek i ciasteczek L. Sledziński
Wroniecka 16. telefon
12 12. (Uwaga! przy zakupie lod
ciastek z własnej lodowni).
zdg 20 409

Wózek
granatowy dobrze u-
trzymany „Brennabor”. Stary
Kynek 43
m. 5. zdg 25 658

Magiel
przedam Główna 60. zdg 25 533

Kompletna
szafka okazynie sprzedam
Główna 4 m. 2 zdg 25 677

Zsiadłe mleko
Grodziskie Piwo
Malinowe Lody
— Najlepsze Szkló —
Alpaka — poleca ta-
Najlepsza Hurtownia Porcelany.
Wroniecka 24 (podwórko).
zdg 25 676

Rehpintscher
Pielni czystej rasy bardzo czuj-
ny. Ratajczaka 3 m. 8.
zdg 25 689

Fryzjerner
przedam tanio. Kwiatowa 11.
m. 8. zdg 25 688

Elektrolux
nowy sprzedam tanio. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 25 683

Skład
kolonialny dobre położenie —
darm. Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 787

Sprzedam
lub zamienie gramofon walizkowy
na rower. Focha 70 mieszkanie 13
zdg 3498

Piękny salon antyczny
dobrze utrzymany okazynie Do-
minkańska 3. Pg 10 630-19 97

Gdańska szafa
bogato rzeźbiona dobrze utrzymana
okazyjnie. Dominkańska 3.
Pg 10 623-19 105

Radjoparat Telefunken
3 lampkowy prąd stały jak nowy
okazyjnie. Dominkańska 3.
Pg 10 624-19 104

Dywan
tanio. Adres Kurjer Poznański
zdg 25 695

Maszynę
do szycia gabinetowa sprzedam.
Mate Garbary 5 m. 1. rg 6921

Planck
Bürgerliches Gesetzbuch, Anty-
warjat Woźna 19. rg 6922

Burko
amerykańskie pokój meski deho-
wary bardzo tanio sprzedam. Ry-
baki 29 mieszkanie 6.
zdg 25 813

Jadalnie
jak nowa tanio sprzedam. Adres
Kurjer Poznański zdg 25 810

„Ariel”
500 cm w bardzo dobrym stanie
sprzedam lub zamienie na samo-
chód. Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 806

Chodniki
dywaniki wysprzedajemy. Żydow-
ska 33. zdg 25 805

Maszyna
do szycia. Górna Wilda 65 m. 19
front. zdg 25 802

Wózek
dziecięcy modny sprzedam. Św.
Marcin 48 m. 15. zdg 25 749

Młyn parowy
dobrze prosperujący sprzedam.
Jednorazowy przemiał cieżka 150
ctr na dobie z obszernymi zabudo-
waniami za 75 000 zł. Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. zdg 25 736

5 KUFNA

Srebro
złoto porcelane kryształ dy-
wanowy meble kupuje „Lamuse”.
Strzelecka 1. Pg 10 647-54 484

Teren fabryczny
zabudowany lub nie o powierzchni
całk. 1 500 m. kw. celem kupna
lub dzierżawy poszukuje się.
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 24 881

Dom
wille. parcele kupie. Szczegółowe
oferty Kurjer Poznański
zdg 25 501

Podkłady
kolejki waskotorowej 90 cm.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 507

Westfalę
dobry stan. Górna Wilda 149.
Telefon 77 41. zdg 25 508

Bibliotekę
składana dobrze utrzymana kupie.
Borkowski. Wielka 18.
zdg 25 591

Kupię
dom lub wille wprost od gospodarza
na najciszej na Jezycach.
Wpłaty 25 tysięcy. Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. zdg 25 576

Samochód
kryty tanio kupie. Kościelna 22.
m. 10. zdg 25 561

Rower
meski dobrym stanie podanie cen-
ny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 550

Kupię
walizkowy gramofon z płytami.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 567

Kupię
pompe do wypompowania stawu.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 25 517

Kupię
parcele 800 m² — 1000 m². Oferty
podaniem ceny Kurjer Poz-
nański zdg 25 539

Perski dywan
duży i mały kupie. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 25 617

Skrzypce
używane kupie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 25 776

Kupię
motor 4 cylindrowy nowoczesny.
mało używany Fordowski lub
Chevrolet. Zgłoszenia z pod-
aniem ceny Kurjera Pozn.
Gniezno 79. zdg 9 808

Pianino
kupie Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 811

Kupię
wannę emalowaną i linoleum.
Woźna 13 a. m. 4. zdg 25 800

Kupię
regal, stół, waga, urządzenia do
składu kolonialnego. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 25 751

Domek
wille ogrodem. Poznań przed-
mieścia lub okolicy kupie gotów-
ka. Cena opis. Skraburski. sen-
tor. Katowice. Główna 5.
zdg 25 735

6 KAMIENICE

Dom
Poznaniu 3 lokatorów ogród. ce-
na 5 500 wpłaty 3 000 zł. spiesznie
sprzeda. Pawilon. Marszałka
Focha 15. zdg 25 694

Gospodarstwo
30 morgow 12 klm pod Pozna-
niem malowniczo nad jeziorem
położone. Dom 5 pokojowy, sad
Siemiradzkiego 11 Gumowska.
zdg 23 857

Kamienicę
dochód 20 000 zamienie na mają-
tek. Kwiatkowski. Gniezno. Le-
cha. zdg 25 504

Kamienicę
komfortowa dochód 20 400. cena
145 000. wpłaty 70 000. Gruszczyń-
ski. Poczta 30. zdg 25 588

Dom
nowy. komfort naprzeciw Sola-
cza — dochód 4 140. sprzedam
30 000. Tomczak Wierzbicice 31
zdg 25 601

Kamienicę
kupie 100 do 150 tys. wysoka
wpłata. Półwiejska 2 mieszka-
nie 1. Opisz. zdg 25 597

Willa
nowa dwumieszkania. skład
ogród 22 000. wpłaty 10 000 —
amortyzacja. Kossmann. Fredry
nr. 6. zdg 25 716

7 PIENIADZ

1 000
pożyczki za procent pokój. kucha-
nia. dobra gwarancja. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 25 580

Kto
dołączy się do dobrego zastep-
stwa z rotówka 2 000 zł. dochód
zapewniony. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 25 619

25 000
do wypożyczenia w mniejszych
kwotach. Oferty z znacznikiem
Kurjer Poznański zdg 25 641

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
kuchnia Puszczykowsku. Zgłosze-
nia Szkoła 18. telefon 10-75.
zdg 25 243

2 pokoje
kuchnia. meblami z powodu wy-
jazdu sprzedam Górna Wilda 74
zdg 25 287

Czteropokojowe
słoneczne mieszkanie z łazienką i
ładnym ogródkiem w wili na wy-
cisłym parterze na przedmieściu od
zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdg 25 544

3
pokoje z kuchnią komfortowe z
meblami na Miekiewicza 1 piętrowy
front od oddania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 25 664

Trzypokojowe
i dwupokojowe łazienka. Łazarz.
od gospodarza wynajmie. „Pawil-
on”. Marszałka Focha 15.
zdg 25 693

5
pokojowe. frontowe mieszkanie.
oraz do objęcia. I piętro. 200
zł. Wasy Królowej Jadrwi 11.
zdg 25 786

Mieszkanie
trzypokojowe kuchnia ogrodem.
przy lesie wynajmie. Słachetka.
Zieloniec. dworzec Antoninek.
zdg 25 547

Pokój
kuchnia 55 zł miesięcznie gospodarza.
Adres Kurjer Poznański
zdg 25 515

Zaraz
do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia
od gospodarza. Główna. Smolna
12 b. zdg 25 516

2
pokoje i kuchnie. cześciowo z
meblami. tanio odstanie od gos-
podarza. Strumykowa 8. m. 1.
zdg 25 620

Mieszkanie
2 i 3 pokojowe od 1 lipca do wy-
najęcia gospodarz Łazarz. Adres
wskaże Kurjer Poznański
zdg 25 640

Mieszkanie
4 pokojowe. I piętro przy Starym
Rynku 120 zł z zory płatne. Wia-
domość: 3 Maja 4 skład nabiału.
zdg 25 772

Górczyn
pokój kuchnia woine gospodarz.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 25 745

W Rogoźnie
do wynajęcia zaraz 5 pokojowe
mieszkanie z kuchnią nadające
się dla emeryta lub urzędnika. J.
Pełkwa. Rogoźno ul. Czarnkow-
ska 124. zdg 25 734

Trzypokojowe
słoneczne w wili 3 minuty do
przystanku tramwajowego. Oferty
Kurjer Poznański zdg 25 552

Mieszkanie
dwa pokoje kuchnia z meblami.
Wielka 12. m. 14. zdg 25 723

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże „Do-
mus” plac Wolności 14 a. Infor-
macje bezpłatne. zdg 25 795

Mieszkanie
pięciopokojowe siedmiopokojowe
centrum wskaże „Domus”. Plac
Wolności 14 a. zdg 25 797

9 SZUKA MIESZK.

5 pokojowe
mieszkanie z komfortem słonecz-
ne od gospodarza poszukuje. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 25 196

Mieszkania
4-5 pokojowe możliwe na
Widzie poszukuje em urzędnik.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 353

Poszukuje
od 1. 10 1933 mieszkania słonecz-
nego o 4-5 pokoi i piętrowo lub
wysoki parter. Możliwe dom w o-
grodku Łazarz lub Jezycy. Opła-
ta czynszu punktualna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 25 351

3-4
pokojowe komfortowe I piętro.
z balkonem poszukuje od 1.
7. wprost od gospodarza. Oferty
Kurjer Poznański zdg 24 601

Poszukuje
2 pokoi kuchnia wprost od gospodarza
czymsz podług umowy. na
stałej posiadzie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 25 597

Poszukuje
3-pokojowe blisko tramwaju od
alca. wprost od gospodarza. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 505

2 pokoje
kuchnia wprost od gospodarza —
centrum miasta lub Jezycy od 1.
6. lub zaraz poszukuje. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 25 753 —
Pośrednicy wykluczeni.

Wdowa
po inwalidzie szuka mieszkania.
pokoiu lub pokoiu z kuchnią
wprost od gospodarza za mie-
sieczna dzierżawa. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 25 479

Mieszkania
trzypokojowe poszukuje mała
solidna rodzina. Oferty od gos-
podarza do Kurjera Poznańskiego
zdg 25 637

3-4
pokoi poszukuje 1. 7. w śródmie-
ściu lub okolicy, czynsz miesięcz-
ny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 569

2-3
pokoi kuchnia od gospodarza. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 626

Mieszkania
2 lub 3 pokojowe z kuchnią od
gospodarza poszukuje młode
małżeństwo. Punktualny płatnik.
Łaskawe oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 24 500

4-6
pokojowe. śródmieście. do II
piętra. 1. 6. 7. poszukuje. 1/2
roku z zory. „Protea”. Sew. Miel-
żyńskiego 22. m. 7. telefon 27-26.
zdg 25 607

Pokój
kuchnia dla samotnej osoby. te-
lefon 65 93. zdg 25 691

Mieszkań
różnej wielkości każdej dzielnicy
dla poważnych refleksyjnych po-
szukuje „Domus”. Plac Wolności
14 a. telefon 53-17. zdg 25 794

Mieszkania
2 lub 1 większy pokój kuchnia po-
szukuje etatowy urzędnik wprost
od gospodarza. Oferty cena Ku-
rier Pozn. zdg 25 752

Suterenę
względnie odpowiednia ubiście.
sucha. nieciepła — centrum.
wprost gospodarza poszukuje —
Zgłoszenia. warunki Kurjer Po-
znański zdg 25 582. Pośrednicy
wykluczeni. zdg 25 682

10 ZAMIANA MIESZKANIA

4 pokojowe
komfortowe. Rynek Jezycy. za-
mienie 3 pokoje komfortowe. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 25 339

Majątek
450 buraczanej bez długu zamie-
nie na młyn Kwiatkowski. Gnie-
zno. Lecha 4. zdg 25 496

Majątek
3 500 mórg Włocławek bez długu
zamienie na kamienicę. Kwiat-
kowski. Gniezno. Lecha 4.
zdg 25 498

Majątek
1 000 buraczana zamienie na ka-
mienicę. Kwiatkowski. Gniezno.
Lecha. zdg 25 494

Trzypokojowe
komfortowe zamienie na 4 poko-
jowe w śródmieściu. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 25 556

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany. światło elektr. od 1
czerwca do wynajęcia św. Mar-
cin 4. wchód ul. Wysoka 1. m. 5.
zdg 25 334

Dworcu!
Focha 27. m. 12. zdg 25 308

Pokój
z telefonem. Dąbrowskiego 36.
mieszkanie 6. zdg 25 477

Dwuosobowy
Matejki 60. m. 1. zdg 25 492

Pana
1 lub 2 utrzymaniem. fortepian.
Adres Kurjer Poznański
zdg 25 513

Pokój
niekrepujący elektryczność lep-
szemu panu wynajmie. Jezycy 41
m. 4. zdg 25 511

Panion
słoneczne. Siemiradzkiego 2 —
m. 8. zdg 25 510

Grunwaldzka
20 a. m. 7. frontowe od 5-7.
zdg 25 509

Klatki
elegancki. Prusa 17 mieszkanie 3.
zdg 25 546

Wspólny
panom — panion Łukowa 16.
m. 10. zdg 25 626

Planty
Wasy Wazów frontowy. słonecz-
ny elektryka. solidnemu panu.
Dybicka. św. Marcin 61.
zdg 25 615

Pokój
duży dwóm panom wynajmie za-
raz. Rybak 6. m. 8. zdg 25 613

Telefon
czysty słoneczny Aleje Marcin-
kowskiego 2 mieszkanie 1.
zdg 25 713

Elegancki
utrzymaniem bez. Wasy Jana III
II. parter. prawo. zdg 25 714

Pokój
zaraz — Plac Światokrzyski 3.
m. 11. zdg 25 606

2 próżne
bezdzielnym Oferty Kurjer Po-
znański zdg 25 600

Tanio
2 panów. Ogrodowa 15. mieszka-
nie 16. zdg 25 687

Frontowy
dwuosobowy lub małżeństwu uży-
waniem kuchni elektryczność. —
Dąbrowskiego 64. m. 11.
zdg 25 768

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 25 769

Pokoik
20. — Dąbrowskiego 64. m. 11.
zdg 25 770

Elegancki
Cieszkowskiego 8. m. 9.
zdg 25 761

Dwuosobowy
Jezycy 41. m. 3. zdg 25 747

Piekarni
8. mieszkanie 5. czysty. słoneczny
zdg 25 790

Frontowy
ładny. wysoki parter. dla pani.
Wyspiańskiego 11. mieszkanie 4.
zdg 25 783

Poczta
pierwsze. prawo Zamkowa 4b.
zdg 25 808

Pokój
próżny. używaniem kuchni. sa-
motnej osobie. Telefon 65-98.
zdg 25 690

Solidna
wysoki parter 12-15. Oferty
Kurjer Poznański ig 25 706

13 LOKALE

Skład
z mieszkaniem wolny. Gospo-
darz. Długa 3. mieszkanie 9.
zdg 3 477

Poszukuje
składu w Poznaniu lub na pro-
wincji. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 25 535

Mały
skład centrum sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 25 566

Składu
mniejszego ewentl. pokojem —
czymsz miesięcznie poszukuje po-
ważna firma. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 25 649

Ubikacje
panterowa elektrycznością Wod-
na odda Kurdelski Półwiejska 39
zdg 25 707

Skład
mieszkanie. wynajmie tanio. Kar-
wowskiego 1. zdg 25 710

Do wynajęcia sa
a) 4 pokoje biurowe na II pię-
trze frontowego domu. b) 10 po-
koi na biura wzdł. mieszkanie
przy ul. Rzeczypospolitej. Zgło-
szenia do Kurjera Poznańskiego
pod zdg 25 603

Skład
przy ul. Podgórznej 10. nadający
si ena wszelką branżę od zaraz
do wynajęcia. Blizszych infor-
macyi udzieli Poznański Bank Zie-
mian. pokój 8. zdg 3 495

Szukam
składu z mieszkaniem na kolon-
jalkę lub już zaprowadzonego za-
raz lub później. Oferty Kurjer
Poznański zdg 25 715

14 DZIERŻAWY

50 mórg
przy Poznaniu zabudowaniem.
inwentarzem 8 lat objęcie 4 000.
Karalus. Poznań. Marsz. Focha
25. zdg 25 635

Dzierżawa
600 buraczana przejęcie 25 000 —
Kwiatkowska. Gniezno Lecha.
zdg 25 497

Poszukuje
dzierżawy kiosku na sezon letni.
Puszczykowo. Puszczykowo. —
Adres Kurjer Pozn. zdg 25 570

Piekarnia!
W najlepszej bezkonkurencyjnej
dzielnicy Poznania do oddania
nowocześnie urządzonej piekarni
z mieszkaniem. Tylko najpoważ-
niejsi reflektanci z rotówka 1 000
zł wchodzą w rachubę. Zgłosze-
nia do Kurjera Poznańskiego
zdg 25 697

Dwór
komfortowy. 11 pokoi. łazienka.
wodociąg. elektryka garaż. staj-
nia. ogród 3 morgi. sad. ewentual-
nie dodanie naturalnej z folwar-
ku. 40 kilometrów od Poznania.
5 stacja kolejowa. zaraz do wy-
dzierżawienia. Zgłoszenia Ku-
rjer Pozn. zdg 25 692

Dzierżawy
300-500 mórg wprost od właścic-
iela. dobra ziemia i dobre bu-
dylki poszukuje w Poznaniu. Oferty
z dokładnym opisem do
Kurjera Poznańskiego zdg 25 754

Skład kolonjalny
koncesje tytoniowa. dużej wsi do
odstąpienia. miesięcznie 17. obie-
cie 1 300 wraz z towarem. Oferty
Nagłowicz. Pieczkowo. powiat
Środa. zdg 25 671

Skład
bardzo obszerny przy Al. Marcin-
kowskiego



Pg 10 650 - Z 1421

Obrzymi wybór

w pończochach

Jedwabnych macco fil d'ecosse skarpetkach pończoskach dziecięcych. Ceny niebywale niskie Fabryka Bielizny Dom Płóciennicy J. Schubert Wrocławska 8 - Pg 9 499 13.87



Pg 10 193

Rutynowany

bilansista prowadzi książkowość małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 512

Auto

dam za posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 494

Prośba

Oddam dziecko na własne dobrej rodzinie bezdzietnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 699

Godzinowo

zakładam, reguluję księgi handlowe, zestawiam bilanse. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 551

23 OZENKI

Wdowiec

w średnim wieku przystojny brunet, właściciel większego przedsięwzięcia bez długu szuka żony, panny lub wdówki z córkami majątkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 758

Dla

mei kuzynki, młodej wdowy mającej przejąć najkrótszym czasie interes dobrze prosperujący w Poznaniu poszukuje szlachetnego meza wyższego urzędnika lub kupca. Oferty wraz fotografiami która zostanie zwrócona proszę nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdg 25 688

Poznałym

chętne pania inteligentna przystojna niezależna do lat 30 celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 661

Brunetka

lat 18, dla braku znajomości pragnie poznać przystojnego, miłego pana do lat 26, później cel ma trymonialny. Oferty proszę skierować Kurjer Poznański zdg 25 792

24 NAUKA

Student

udzieli matematyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 720

TEATRY

Teatr Polski: Dziś „I co z tą kim robić” i dni następne

Teatr Wielki (Opera): Dziś Teatr nieczynny

Środa, 17. 5. Kobieta, która wie czego chce.

Czwartek, 18. 5. Teatr nieczynny.

Piątek, 19. 5. „Cyrukli Sewilski” z Ewą Bandrowską, Jerzym Czaplickim i Tadeuszem Szymonowiczem.

Teatr Nowy: Dziś „Fräulein Doktor”

Środa, 17. 5. „Fräulein Doktor”

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Zebrek z Bagdadu”

Aurora: „Pat i Patachon, chłopcy do rzerzy”

Colosseum: „Tajemnica Radjostacji W. P. N.”

Corso: „Bandyta z Chicago” i „Djabelski Jeździec”

Metropolis: „Wyspa zatraczonych dusz”

Muza: „Przygody Brygadiera Gerarda”

Odeon: „Marokko”

Orzeł: „W sidłach zdrajców” i „Napowietrzni piraci”

Renaissance: „Książę Dracula”

Roxy: „Harrold Lloyd”

Sfinks: „Kult ciała”

Słońce: „Transatlantic”

Żeńskie Kursy

Techniczne

Poznań, Kraszewskiego 17 m 15. Przygotowanie średnie (czesto-klasowe). Urzednikom znaczne zniżki. Pr 10 633/4-54 481/2

Lekcyj

francuskiego niemieckiego udzielam tanso. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 514

Rutynowany

korepetytor, matematyk udziela skutecznego pomocy. Przeczni 6, mieszkanie 13. zdg 24 628

25 MUZYKA

Pianistka

(specjalistka szlagerów) wolna zaraz. Oferty poste-restante A. B., Środa. zdg 25 575

26 ROZRYWKA

Kino Wilsona, Lazare

„Kapitan Whalan” Claudette Colbert Gary Cooper. zdg 25 726

27 SZUKA PRACY

Ozłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Kelnerka

szuka posady. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 25 279

Podmłynarz - sofer

maszynista kawaler dłuższa praktyka sumienny poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 188

Buchalter

wolny bilansista - technik przemysłu rolnego; specjalność gospodarczo-krochmalniczo-rolniczo-ropiarsko-platekarsko i przemysł dzianiny poszukuje pracy od 1 lipca 1933 r. Zgłoszenia pocztą Radomsko sk. p. 23 dla Buchaltera S S zdg 23 807

Gospodyni

i kucharka młodsza z bardzo dobrym gotowaniem i długoletnią świadectwami; poszukuje posady najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 412

Młodsza

dziewczyna z dobrymi świadectwami; poleceniem szuka posady od zaraz albo 1 czerwca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 227

Inteligentny

lat 19, poszukuje jakiegokolwiek pracy od 15 czerwca. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 25 465

Sekretarz

adwokacki, długoletni szuka posady zaraz lub później u pp adwokatów w banku przemysłu i akuracji 200 zł. Przyjmie administrację domów. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 23 582

Pracznka

sumienna czysto pierze dobrymi poleceniami szuka prania najchętniej u Lazaruza, Płaskowska Wypiańskiego 35 pokój 15. zdg 24 047

Rutynowany

książkowy - zbożowiec samodzielny pracownik obeznany z wszelkimi sprawami socjalnymi, skarbowymi prawnymi-wyndykacyjnymi oraz z księgowością gospodarstwa rolnego poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie lub majątku ewentl. od zaraz. - Oferty Kurjer Poznański zdg 24 129

Buchalter

bilansista szuka pracy prowadzi księgi, zestawia bilanse wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 476

Służąca

uczniwa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 541

Sofer - podmłynarz

znający obsługę motorów, maszyn - uczniwy, kawaler, poszukuje posady chętnie do miłny. - Oferty Kurjer Poznański zdg 25 488

Stolarz budowlany

uczniwy pracowity poszukuje posady najchętniej wyjazd za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 712

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 704

Gospodyni

szuka posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 605

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 602

Poszukuję

posługi zaraz na cały dzień. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 639

Księgowy - bilansista

obeznany z wszelkimi pracami biurowymi i podatkami, poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 635

Dziewczyna

uczniwa poszukuje posady zaraz lub 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 682

Samodzielna

dobre gotowanie świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 543

Elektromonter - sofer

żonaty poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 25 480

Ogrodnik

starszy do każdej pracy zdolny pracownik posady zawiadowcy wili lub gospodarstwa. Pawlak Mosina Strzelecka 11. zdg 25 483

Pracznka

uczniwa, czysto pierze. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 575

Dziewczyna

młodsza, dobrej rodziny wiejskiej, z dłuższymi świadectwami, kochająca dzieci, poszukuje posady od 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 577

Uczniwy

inteligentny starszy chłopak poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 660

Dzielnka

wiejska dziewczyna do wszystkiego szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 25 549

Krawiec

na duże sztuki poszukuje stałej pracy od zaraz. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 25 521

Dziewczyna

pracowita uczniwa do wszelkich prac domowych szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 522

Starsza

dziewczyna z gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 523

18 - letnia

z prowincji szuka zaraz lub później posady do dzieci lub pracy domowej zna różne robotki. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 526

Młoda

samotna, inteligentna zajmie się domem dziećmi, osoba chora. - Wymagania skromne Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 25 527

Ekspedjentka

z porządnej rodziny uczniwa, przyjmie posadę od 1. VI do składu ukolonjalnego lub piekarni. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 528

Dziewczyna

uczniwa do wszystkiego bez gotowania szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 529

Wychowawczyni

z długoletnią praktyką, szcieniem, dobrymi referencjami; poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 530

Nauczycielka

wychowawczyni, muzykalna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 531

Freblanka

z muzyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 532

Uczniwa

poszukuje posady do towarzyszenia chorej lub samotnej pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 624

Siłę

domocnicza składu kolonialnego gospodarstwa, dzieci, sumienny polecam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 622

Młoda

dziewczyna szuka posadę zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 621

Portjer

przyjmie posadę obeznany z centralnym ogrzewaniem, niezłoscowość obojętna Oferty Kurjer Poznański zdg 25 618

Służąca

umiejąca gotować, szyc, poszukuje posady pościel własna. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 616

Inwalida

wojenny, mechanik na maszyny biurowe poszukuje pracy. Wykonuje wszelkie naprawy, oraz czyszczenie maszyn na miejscu po cenach bardzo przystępnych. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań ul. Kozia 8, pokój 5, telefon 29-94. zdg 25 452 5

Technik dentystyczny

syn wdowy wojennej, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań ul. Kozia 8, pokój 5 telefon 29-94. zdg 25 584 5

Stenotypistka

polsko-niemiecka szuka posady 50 miesięcznie. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 464 6

Poszukuje

posługi na cały dzień dobrym gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 646

Podmłynarz

kawaler obeznany z wszelkimi motorami uczniwy poszukuje zajęcia Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 25 708

Wolontarjusz

culkierniczy szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 709

Uczeń

piekarski z 2 letnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański rg 6920

Jako kierownik

pensjonatu hotelu letniska, winiarni itp poszukuje miejsca. Jestem w sile wieku, kupcem fachowcem la referencje złoże gwarancje. Skromne wymagania. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 25 764

Osoba

inteligentna, kochająca dzieci, dobre szycie, robotki, chętna pomóc gospodarstwie starszym dzieciom - naucze poszukuje posady, miejscowość obojętna Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 25 680

Gospoia

młodsza z dobrym poleceniem poszukuje posady od 1 na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn zdg 25 774

Pani

inteligentna zamie się domem samotnej osoby za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 763

Panienska

która zna dobrze gospodarstwo domowe przyjmie samodzielnie posadę do samotnej osoby Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 25 785

Dzielnka

bufetowa szuka zajęcia może złożyć kaucje Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 25 784

2 500 zł

kaucji gotówka złoży zbożowiec książkowy za udzielenie posady ewentl. wstąpi jako wsołnik inkasent lub t. n. Zgłoszenia Kurjer Pozn ng 9 800

Pomocnik

młynarski 3% letnia praktyką, dobrymi świadectwami poszukuje od 1. 6. posady zaraz. Zgłoszenia Paweł Beker Niałek Wielki pow. Wolsztyn ng 9 806

Krawcowa

szycie elegancko przyjmuje prace w dom. Kramarska 23 m. 9. rg 6927

Przyjmuję

szycie w dom i poza dom Wolska 18. m. 18. rg 6928

Dziewczyna - gospoia z dobrymi świadectwami i poleceniami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański rg 6935

Francuise

parisienne sachant italien cherche place d'institutrice. Offres Kurjer Poznański zdg 22 749

Dwie

dziewczyny do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 801

Pielęgniarka

z praktyką do niemowlęcia przyjmie posadę od czerwca. Biełkowska, Grzymisław poczta Srem zdg 25 734

Młodsza

gospoia kucharka, dobre świadectwa szuka posady na majątek, zna wszelka prace w gospodarstwie oraz szycie, zaraz lub 1 czerwca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 25 727

Panna

z szcieniem poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 714

Rzemieślnik

młody szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 717

Dziewczyna

lat 20 z dobrymi świadectwami - lubiąca dzieci poszukuje posady od 1. 6. 33 r. do wszelkich prac domowych cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 719

Kucharka

restauracyjna poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 791

28 WOLNE MIEJSCA

Służąca

zaraz potrzebna Poczta 31 a mieszkanie 12. zdg 25 554

Posługaczka

młoda, znająca dobrze prace domowe, pranie, poleceniami, cały dzień potrzebna. Zacznie 2. parter róg Jasnej. zdg 25 610

Czeladnika

krawieckiego przyjmie. Zgłoszenie dnia 16 maja od 17 do 18. Fibiich Szamarzewskiego 2, parter. nr 9301/2

Posługaczka

polecona, 3 razy w tygodniu potrzebna. Bóznicka 16, m. 11. zdg 25 608

Potrzebna

dziewczyna do apteki, uczniwa. Zgłoszenia - Chelmońskiego 4, m. 3, rodz. 2-6. zdg 25 595

Krawcowa

dobrą w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 780

Odsprzedawcy!

Zarobek dzienny 20.- Potrzeba 30.-. Artykuł bezkonkurencyjny. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 25 670

Pomocnice

do kuchni restauracyjnej i kelnerka wykwalifikowana do wydawania obiadów. Wielka 12, l. od 4-6. rg 6933/34

Bufet

dobrze prosperujący oddam na rachunek. Piekary 25 m. 4. zdg 25 665

Malarz

tani potrzebny. Ul Piotra Wawrzyńska 43, mieszkanie 10 dom ozrodowy I pietro. lewo. zdg 25 771

Do

2 osób i 3 pokoju potrzebna dziewczyna z dobrym gotowaniem i praniem do lat 30. Wierzbicice 8, m. 6. zdg 25 725

Potrzebna

jest młodsza dziewczyna w wieku 16-17 do prac domowych - Sw. Marcina 28 m. 3. zdg 25 755

Służąca

z własną pościelą bezwzględnie uczniwa gotowaniem, praniem prasowaniem szcieniem do prowadzenia domu od 1. 6. Zgłoszenia z poleceniami świadectwami do Kurjera Poznańskiego zdg 25 545

Krawcowa